VII kadencja



KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Polityki Społecznej i Rodziny (nr 3)**
z dnia 20 grudnia 2011 r.

Komisja Polityki Społecznej i Rodziny (nr 3)

20 grudnia 2011 r.

Komisja Polityki Społecznej i Rodziny, obradująca pod przewodnictwem posła **Sławomira Piechoty (PO)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała:

– Powołanie stałego doradcy Komisji;

– Rozpatrzenie projektu ustawy budżetowej na rok 2012 (druk nr 44) w zakresie:

1. Części budżetowej 63 – Rodzina,
a) dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
b) dotacje celowe z zał. nr 1 i 2,
c) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 10.
2. Części budżetowej 83 – rezerwy celowe w zakresie:
poz. 28 – środki na finansowanie lub dofinansowanie zadań wynikających z ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie.
3. Programu wieloletniego z zał. nr 11 „Krajowy Program Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie”.
4. Części budżetowej 85 – Budżety wojewodów ogółem, w zakresie działów:
a) 852 – Pomoc społeczna
– dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
– dotacje celowe z zał. nr 8,
b) 853 – pozostałe zadania w zakresie polityki społecznej,
– wydatki z zał. nr 2,
– wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 10.
5. Części budżetowej nr 83 – Rezerwy celowe w zakresie:
poz. 6 – program poakcesyjnego wsparcia obszarów wiejskich,
poz. 25 – dotacje celowe na finansowanie lub dofinansowanie zadań z zakresu pomocy społecznej,
poz. 27 – środki na realizację programu wieloletniego „Pomoc państwa w zakresie dożywiania”,
poz. 34 – środki na uzupełnienie dotacji celowych na realizację świadczeń rodzinnych (w tym na wypłatę świadczenia pielęgnacyjnego) i świadczenia z funduszu alimentacyjnego oraz na opłacenie składki na ubezpieczenie zdrowotne za osoby pobierające niektóre świadczenia rodzinne,
poz. 38 – środki na dofinansowanie zadań realizowanych przez zespoły do spraw orzekania o niepełnosprawności,
poz. 53 – środki na dofinansowanie i finansowanie zadań wynikających z ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej (w tym na prowadzenie ośrodków adopcyjnych oraz finansowanie pobytu dzieci cudzoziemców w pieczy zastępczej),

poz. 58 – środki na realizację zadań wynikających z ustawy o opiece nad dziećmi w wieku do lat 3.

6. Programu wieloletniego z zał. nr 11 „Pomoc państwa w zakresie dożywiania”.

7. Części budżetowej 14 – Rzecznik Praw Dziecka
– dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2.

8. Części budżetowej 44 – Zabezpieczenie społeczne,
a) dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
b) dotacje celowe z zał. nr 8,
c) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 10.

9. Części budżetowej 83 – Rezerwy celowe w zakresie:
poz. 39 – Fundusz Inicjatyw Obywatelskich.

10. Części budżetowej 54 – Urząd do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych,
a) dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
b) dotacje celowe z zał. nr 8,
c) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 10.

11. Części budżetowej nr 83 – Rezerwy celowe w zakresie:
poz. 30 – środki na realizację ustawy o zadośćuczynieniu rodzinom ofiar zbiorowych wystąpień wolnościowych w latach 1956-1989.

12. Części budżetowej 72 – kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego (z udziałem przedstawicieli Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi)
– dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2.

13. Planu finansowego Funduszu Administracyjnego KRUS z zał. nr 6.

14. Planu finansowego Emerytalno-Rentowego KRUS z zał. nr 6.

15. Planu finansowego Funduszu Prewencji i Rehabilitacji KRUS z zał. nr 6.

16. Części budżetowej 73 – Zakładu Ubezpieczeń Społecznych
– dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2.

17. Planu finansowego Funduszu Ubezpieczeń Społecznych z zał. nr 6.

18. Planu finansowego Funduszu Emerytur Pomostowych z zał. nr 6.

19. Planu finansowego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z zał. nr 14.

20. Planu finansowego Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych z zał. nr 6 (z udziałem przedstawicieli Komisji Zdrowia).

21. Środków z Unii Europejskiej w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki 2007-2013.

22. Części budżetowej 31 – Praca
a) dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
b) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 10.

23. Planu finansowego Funduszu Pracy z zał. nr 6.

24. Planu finansowego Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych z zał. nr 6.

25. Programu wieloletniego z zał. nr 11 „Poprawa bezpieczeństwa i warunków pracy” II etap.

26. Środków z Unii Europejskiej w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki 2007-2013.

W posiedzeniu udział wzięli: **Jarosław Duda** sekretarz stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej wraz ze współpracownikami, **Marek Michalak** Rzecznik Praw Dziecka, **Iwonna Kulikowska** naczelnik wydziału w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami, **Janina Pszczółkowska** zastępca prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Rolników wraz ze współpracownikami, **Zbigniew Derdziuk** prezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wraz ze współpracownikami, **Andrzej Bida** dyrektor generalny Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych, **Jerzy Szreter** prezes Krajowego Związku Rewizyjnego Spółdzielni Inwalidów i Spółdzielni Niewidomych oraz **Krzysztof Pater** kandydat na stałego doradcę Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Dariusz Lipski**, **Elżbieta Przybylska**, **Brygida Śliwka** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych;

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Szanowni państwo, witam. Otwieram posiedzenie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny. W projekcie dzisiejszego porządku posiedzenia mamy rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Komisji Finansów Publicznych projektu ustawy budżetowej na rok 2012 (druk nr 44). Chciałbym także zaproponować uzupełnienie porządku posiedzenia o powołanie przez Komisję stałego doradcy Komisji, gdyż zgodnie z regulaminem Sejmu uzyskaliśmy zgodę Prezydium Sejmu na powołanie stałego doradcy. Czy są uwagi do takiej propozycji porządku posiedzenia? Uwag nie słyszę, zatem uznaję, iż porządek posiedzenia został przyjęty.

Na początek kilka kwestii informacyjnych. Otrzymaliśmy także od Prezydium Sejmu zgodę na powołanie stałych podkomisji. Przypomnę, iż Komisja uchwaliła wniosek do Prezydium Sejmu w sprawie powołania czterech stałych podkomisji. Prezydium Sejmu zaakceptowało wniosek naszej Komisji i tym samym przystępujemy do powołania podkomisji. Będą to podkomisje: do spraw rynku pracy, do spraw osób niepełnosprawnych, do spraw współpracy z organizacjami pozarządowymi oraz do spraw pomocy społecznej. Na tym etapie tworzenia stałych podkomisji proszę, by kluby zgłaszały do sekretariatu Komisji swoich kandydatów do poszczególnych podkomisji. Przypomnę także, iż Prezydium naszej Komisji przyjęło zasadę parytetu poszczególnych klubów parlamentarnych w stałych podkomisjach i proponujemy, jako Prezydium, by stałe podkomisje liczyły po 9 posłów, w tym 5 posłów koalicji rządowej, czyli posłów Platformy Obywatelskiej i Polskiego Stronnictwa Ludowego, oraz po 4 posłów klubów opozycyjnych, przy czym 2 posłów z Klubu Prawa i Sprawiedliwości, 1 poseł z Klubu Ruch Palikota i 1 poseł z Klubu Sojuszu Lewicy Demokratycznej. Takie są propozycje Prezydium Komisji. Proszę o zgłaszanie kandydatów poszczególnych klubów do sekretariatu. Na najbliższym posiedzeniu tę kwestię przeprowadzimy organizacyjnie, czyli powołamy składy poszczególnych podkomisji, a powołani do podkomisji posłowie dokonają wyboru przewodniczących podkomisji stałych.

W sprawach organizacyjnych chciałbym także państwa poinformować, iż będziemy prowadzić obrady do godziny 11.20. O godz. 11.20 ogłoszę przerwę w posiedzeniu Komisji, gdyż u pani Marszałek jest spotkanie w sprawie dalszego sposobu procedowania nad obywatelskim projektem ustawy o płacy minimalnej. To spotkanie potrwa ok. 45 minut, dlatego przerwę ogłosimy od godziny 11.20 do godz. 12.30. Następnie będziemy kontynuować nasze posiedzenie. Zakończymy je najpóźniej o godz. 16.45, gdyż o godz. 17 rozpoczniemy wspólne posiedzenie z Komisją Finansów Publicznych, poświęcone pierwszemu czytaniu pilnego rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (druk nr 84). Jeżeli w dniu dzisiejszym nie wyczerpiemy porządku posiedzenia, czyli nie zaopiniujemy wszystkich punktów projektu ustawy budżetowej, będziemy kontynuować nasze posiedzeniu w dniu jutrzejszym od godz. 13.

Informuję także, iż ewentualne zgłaszanie poprawek do projektu ustawy budżetowej musi następować w bardzo precyzyjnie, szczegółowo określonej formie, zgodnie z formularzem, który można odebrać w sekretariacie Komisji. Osoby, które mogą po-

móc w zredagowaniu poprawki znajdują się w pokojach nr 430, 435 i 438, budynek K, czyli stary dom poselski. Przypominam, iż oprócz propozycji zwiększenia dochodów lub zmniejszenia wydatków, w poprawce należy podać źródło finansowania oraz cel i przeznaczenie proponowanych kwot. Tylko w takiej sytuacji poprawka będzie odpowiadała zasadom regulaminowym i będzie mogła być poddana pod głosowanie.

To tyle, co do kwestii informacyjnych. Przystępujemy do realizacji porządku naszego posiedzenia.

W punkcie 1. chciałbym poddać pod decyzję Komisji kwestię powołania stałego doradcy. Przypominam, o czym informowałem już na poprzednim posiedzeniu naszej Komisji, iż Prezydium Komisji wystąpiło do Prezydium Sejmu z wnioskiem o powołanie stałego doradcy pana Krzysztofa Patera. Pan Krzysztof Pater był stałym doradcą w poprzednich dwóch kadencjach Komisji. Życiorys pana Krzysztofa Patery przedstawialiśmy na poprzednim posiedzeniu, został także rozesłany państwu drogą elektroniczną. Dlatego też chciałbym spytać, poddając pod rozstrzygnięcie Komisji, czy jest sprzeciw wobec propozycji zamiaru powołania pana Krzysztofa Patera na stałego doradcę naszej Komisji? Sprzeciwu nie słyszę, zatem uznaję, iż Komisja powołała pana Krzysztofa Patera na funkcję stałego doradcy. Gratuluję panu Paterowi i życzę, by ta nasza współpraca układała się tak rzetelnie jak przez poprzednie dwie kadencje parlamentu.

Szanowni państwo, przystępujemy do punktu 2., rozpatrywania i opiniowania dla Komisji Finansów Publicznych projektu ustawy budżetowej na rok 2012. Proponuję, byśmy te sprawy rozpatrywali poszczególnymi blokami.

A zatem w bloku pierwszym mamy część budżetową 63 – Rodzina, część budżetową 83 – Rezerwy celowe w zakresie pozycji 28 oraz program wieloletni z załącznika nr 11 „Krajowy Program Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie". Proszę pana ministra o przedstawienie najistotniejszych kwestii z tego zakresu. Pan minister Duda, bardzo proszę.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Jarosław Duda:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Proponuję, żeby wzorem lat ubiegłych prezentacji dokonał dyrektor Biura Budżetu, pan dyrektor Śliwonik, a my będziemy z panem ministrem potem odpowiadać na ewentualne kwestie czy pytania. Czy tak może być?

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Oczywiście. Bardzo proszę panie ministrze, bardzo proszę panie dyrektorze.

Sekretarz stanu w MPiPS Jarosław Duda:

Dziękuję bardzo.

Dyrektor biura w MPiPS Piotr Śliwonik:

Szanowny panie przewodniczący, wysoka Komisjo, szanowni państwo. Punkt 1. porządku obrad składa się z 3 podpunktów: a), b) i c). Wszystkie podpunkty dotyczą części 63 – Rodzina.

W zakresie punktu 1. w roku 2012 planuje się osiągnąć dochody w wysokości 3 tys. zł, które będą pochodzić z tytułu zwrotu niewykorzystanych dotacji w ramach programu z zakresu opieki nad dzieckiem i rodziną.

Jeżeli chodzi o wydatki budżetowe, limit dla tej części został określony na poziomie 14.302 tys. zł i stanowi 108% kwot ujętych w ustawie budżetowej na rok 2011, w której to ustawie kwota ta wynosiła 13.247 tys. zł.

Dominującą pozycję w zakresie kwoty 14.302 tys. stanowią wydatki na realizację programu „Wspieranie Jednostek Samorządu Terytorialnego i Budowanie Lokalnego Systemu Opieki nad Dzieckiem i Rodziną, w tym Zapobieganie Niedostosowaniu Społecznemu i Przestępczości wśród Dzieci i Młodzieży" w kwocie 7800 tys. Pozostała kwota, która została zaplanowana w tej części w wysokości 6502 tys. przeznaczona zostanie na sfinansowanie kosztów funkcjonowania urzędu Ministra Pracy i Polityki Społecznej odnoszących się do realizacji zadań z zakresu spraw rodziny, promowania i urzeczywistniania zasady równego traktowania kobiet i mężczyzn we wszystkich sferach życia społecznego oraz na zakup systemu informatycznego do sporządzania sprawozdań

rzeczowo-finansowych z wykonywania zadań z zakresu wspierania rodziny i systemu pieczy zastępczej.

Przechodząc do punktu b), czyli zaplanowanych dotacji budżetowych w ramach części 63, zaplanowane zostały one w kwocie 8100 tys. zł, z tego 300.000 zł z przeznaczeniem na zadania związane z wyrównywaniem szans kobiet i mężczyzn na rynku pracy oraz wspomniane 7800 tys. z przeznaczeniem na realizację zadań w ramach programu wspierania jednostek samorządu terytorialnego.

Jeżeli chodzi o dotacje celowe, utrzymany został poziom wydatków z ustawy budżetowej na rok 2011.

W roku 2012 w części 63 – Rodzina, zatrudnienie utrzymane będzie na poziomie roku 2011 i będzie wynosić 44 etaty. Wydatki na wynagrodzenia osobowe ulegną zmniejszeniu o kwotę 6000 zł, co jest wynikiem zakończenia realizacji zadań w ramach Prezydencji w roku 2011. Wydatki na wynagrodzenia będą stanowić kwotę ogółem 2837 tys. zł.

Punkt 2. porządku obrad dotyczy części 83 – Rezerwy celowe, pozycja 28 – środki na finansowanie lub dofinansowanie zadań wynikających z ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie. W punkcie tym została zaplanowana kwota w wysokości 3376 tys. zł, z czego środki w wysokości 376.000 zł zostaną przeznaczone na uzupełnienie dotacji celowych na finansowanie zadań realizowanych przez powiaty, tj. na tworzenie i prowadzenie specjalistycznych ośrodków wsparcia dla ofiar przemocy w rodzinie oraz realizację programów korekcyjno-edukacyjnych dla osób stosujących przemoc w rodzinie. Pozostała kwota, czyli 3000 tys. zł zostanie przeznaczona na podstawie trybu konkursowego na realizację programu osłonowego, zgodnie z nowelizacją ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie. Samorządy lokalne będą mogły ubiegać się o dofinansowanie w ramach priorytetów takich jak podejmowanie działań mających na celu poprawę sytuacji rodzin zagrożonych zjawiskiem przemocy w rodzinie oraz na podejmowanie działań profilaktycznych w zakresie przeciwdziałania przemocy w rodzinie.

Punkt 3. porządku obrad dotyczy realizacji w 2012 r. krajowego, wieloletniego programu pod nazwą „Krajowy Program Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie”. Jest to program, który przewidziany jest do realizacji na lata 2006-2016. Jego realizacja następuje zgodnie z uchwałą Rady Ministrów nr 162 z 2006 r. Uchwała jest wypełnieniem art. 10 ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie.

Jeżeli chodzi o cele programu, jest to zmniejszenie skali zjawiska przemocy w rodzinie, zwiększenie skuteczności ochrony ofiar przemocy w rodzinie i dostępności pomocy oraz zwiększenie skuteczności działań interwencyjnych i korekcyjnych wobec osób stosujących przemoc w rodzinie.

Jeżeli chodzi o kwoty, na realizację tego programu w 2012 r. zaplanowano środki w wysokości 16.400 tys., z tego kwota 16.024 tys. została ujęta w budżetach wojewodów w rozdziale 85205. Natomiast, tak jak już wspominałem w punkcie nr 2, kwota 376.000 została ujęta w rezerwie celowej pod pozycją 28. Całkowite koszty programu w latach 2006-2016 mają się zamknąć kwotą 133.505 tys. zł. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Bardzo proszę o koreferat panią poseł Joannę Kluzik-Rostkowską.

Poseł Joanna Kluzik-Rostkowska (PO):

Dzień dobry. Witam państwa serdecznie.

Jak na dłoni widać, to, co widać zawsze przy projektowaniu budżetu Ministerstwa Pracy, że to jest takie ministerstwo, które wydaje pieniądze, a nie zarabia. Tutaj ministerstwo zarobi 3000, ale taka jest rola tego ministerstwa, żeby te pieniądze wydawać, żeby je wydawać jak najefektywniej. Jak zwykle jest to pochodna naszych wyobrażeń i marzeń o tym, ile tych pieniędzy powinniśmy mieć, żeby je dobrze wydawać i zawsze chcielibyśmy mieć ich więcej. Mam przeświadczenie, że nikt tu na tej sali nie ma wątpliwości i jest to…. A z drugiej strony mamy kwestię możliwości finansowych państwa i ten budżet jest przykrojony do możliwości finansowych państwa na 2012 r., bez względu na to, jakie mamy wyobrażenia czy marzenia o tych środkach, które chcielibyśmy mieć.

Generalnie jest to budżet kontynuacji. Bardzo wiele pozycji to sumy wprost przeniesione z budżetu na rok 2011. W kilku miejscach dosyć istotnych jest to ponad 100% przeniesie-

nia, mam na myśli tutaj zarówno punkt 1, czyli dział – Rodzina, gdzie te wydatki są na poziomie 108%. Również w części 2 jest o 5,5% więcej. Jeżeli chodzi o świadczenia rodzinne i alimentacyjne ten wzrost jest o ponad 7%, przy czym też widać, że dział 3, czyli świadczenia rodzinne i alimentacyjne, to jest bardzo poważna gatunkowo suma, ponieważ to jest ponad 10.000.000 tys. zł. To, co może cieszyć, co przynajmniej cieszy mnie, to przeznaczenie środków finansowych na komputeryzację, na elektroniczny obieg dokumentów, na unowocześnienie ministerstwa, które ma bardzo wiele do zrobienia.

Mam jedno pytanie do ministra, dlatego że w 2. punkcie – Informacja o pomocy społecznej, jest informacja, że tylko wojewoda łódzki i mazowiecki zaplanowali wydatki z przeznaczeniem na finansowanie lub dofinansowanie zadań zleconych do realizacji fundacjom, stowarzyszeniom i innym jednostkom niezaliczonym do sektora finansów publicznych. I chciałam zapytać czy tylko dwóch to zaplanowało, bo w innych miejscach jest tak dobrze, czy tylko dwóch wojewodów o tym pamiętało? To jedyne moje pytanie.

Proponuję pozytywne zaopiniowanie przez Komisję tych trzech punktów.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Otwieram dyskusję. Kto z posłów chciałby w tych sprawach zadać pytanie? Pani poseł Bańkowska, bardzo proszę pani przewodnicząca.

Poseł Anna Bańkowska (SLD):

Dziękuję bardzo. Chciałabym przede wszystkim pana dyrektora zapytać, ze zbilansowaniem jakich wydatków mieliście państwo największy problem, czyli gdzie tkwi sedno problemu, jeśli chodzi o ten budżet? Czy gdyby były nieograniczone środki, widziałby pan dyrektor jeszcze potrzebę uzupełnienia ich, czy to jest optimum? To jest pierwsze pytanie.

Ponieważ pan tak statycznie mówił o tych kwestiach, chciałabym poznać państwa spojrzenie na skalę problemów, które w związku z tym budżetem mogą się pojawić. To po pierwsze. Po drugie, proszę jeszcze raz odpowiedzieć na pytanie, czy w części 63 są wszystkie wydatki dotyczące opieki nad dzieckiem do lat 3, czy jeszcze w innych częściach budżetu wydatki na ten cel się znajdują? I jeśli tak, to, w jakiej wysokości przewidziane jest m.in. wsparcie tej całej akcji żłobkowej, bo rozumiem, że tutaj mieliśmy w zeszłym roku wiele sygnałów z samorządów, że to jest niedostateczne.

Druga sprawa, ochrona i wspieranie rodziny z dziećmi na utrzymaniu, w szczególności rodzin znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej. Czy pod tym pojęciem państwo rozumiecie również rodziny, które mając dochód poniżej 504 zł na osobę w rodzinie, są uprawnione do świadczeń rodzinnych? Jeśli tak, to, jaka będzie tutaj zmiana skali wydatków na ten cel? To jest kolejna sprawa.

Równocześnie mamy informację z bieżącego roku, że są problemy z realizacją ustawy dotyczącej pieczy zastępczej. Spowodowane to jest również m.in. sprawą finansów czy niedostatecznych środków finansowych.

Słowem, żebyście państwo wyraźniej powiedzieli, co za te pieniądze, które są w budżecie, da się zrobić w zakresie rozwoju bazy żłobkowej, w zakresie autentycznego wsparcia rodzin mających na utrzymaniu dzieci a będących w trudnej sytuacji. Ile więcej środków na ten cel w porównaniu z minionym rokiem będzie się przeznaczać? Czy chcecie państwo zmienić progi uprawniające do tych świadczeń? Co z pieczą zastępczą itd.? Słowem, statystyczne dane mamy, ale to są problemy, o których powinniśmy wiedzieć, zanim rękę podniesiemy za lub przeciw budżetowi. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Pan poseł Stanisław Szwed, bardzo proszę.

Poseł Stanisław Szwed (PiS):

Dziękuję panie przewodniczący. Dosyć dumnie brzmi, że na rodziny przeznaczamy 14.000 tys. zł. Jakby ktoś z boku popatrzył na to, to by się zastanowił, że coś tutaj nie gra, jeżeli w dziale – Rodzina mamy wydatki na poziomie 14.000 tys. zł.

Ja też w tym duchu chciałem pytać, bo jeżeli mamy wymienione tutaj zadania z tego zakresu, to rozumiem, że to są tylko niektóre zadania, że inne zadania są w innych częściach. Marzyłoby nam się, żebyśmy to mieli wszystko w jednym miejscu. Byłoby nam

łatwiej pracować nad budżetami, bo w takim przypadku mówimy o tak niskiej kwocie, że praktycznie nie ma się nad czym zastanawiać. Ja bym prosił jeszcze raz o przypomnienie, bo w tych naszych komisyjnych materiałach nie mamy danych, one są gdzieś w załącznikach, jakie są środki w części 83 na Program Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie i jakie to są kwoty. Nie usłyszałem, może pan dyrektor by jeszcze raz przypomniał.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Czy ktoś z państwa jeszcze chciałby zadać pytanie? Bardzo proszę pani poseł Hrynkiewicz.

Poseł Józefa Hrynkiewicz (PiS):

W związku z tym, że ten budżet jest bardzo skromny, chciałabym zapytać, które z zadań nie zostaną wykonane, albo gdzie występują największe zagrożenia, jeśli chodzi o wykonanie zadań?

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Czy ktoś jeszcze z państwa chciałby zadać pytanie? Czy ktoś z gości? Nie widzę, a zatem proszę pan minister Marek Bucior, bardzo proszę panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MPiPS Marek Bucior:

Dziękuję bardzo. Proszę państwa, jak słuchałem koreferatu pani poseł Kluzik-Rostkowskiej oraz zadawanych pytań, w sposób płynny przeszliśmy do omawiania nie tylko punktów 1-3, ale również dalszych. W związku z tym pierwsze, co chciałbym podkreślić, to, że rzeczywiście budżet jest tak skonstruowany, że w poszczególnych pozycjach mieszczą się różne kwoty, w tym również kwoty niskie, więc na pierwszy rzut oka wydaje się, że coś jest nie w porządku, jeżeli mówimy o kwocie 14.000 tys. zł. Wszyscy od razu przekładają to sobie w ten sposób, że 14.000 tys. zł, w tym 6000 tys. na organizację urzędu ministra, to jest całość środków na świadczenia rodzinne.

Rzeczywistość jest trochę inna, na świadczenia rodzinne w roku 2012 zostanie przeznaczonych 10.300.000 tys. zł, w związku z tym to już jest całkowicie inny rząd wielkości środków, w których się poruszamy i w związku z tym padają różne pytania, począwszy…, Zresztą w ramach uszczegółowienia zaraz oddam głos pani dyrektor Janinie Szumlicz, ale chciałbym podkreślić, że w ramach tych pytań było pytanie podstawowe, które nas nurtuje zresztą od wielu lat. Faktycznie progi dochodowe w świadczeniach rodzinnych nie są podnoszone od 2004 r. Więc to jest to pierwsze podstawowe pytanie, czy one zostaną w roku 2012 zweryfikowane i podniesione? Wszystko wskazuje na to, że tak, ponieważ mamy na ten cel 730.000 tys. zł, a weryfikacja nastąpi od miesiąca listopada. W związku z tym, to jest skala dwóch miesięcy i to oznacza, że ta weryfikacja nastąpi. I o tym będzie decydowane tak, jak mówi ustawa, czyli odbędą się dyskusje w ramach Komisji Trójstronnej i w zależności od jej wyniku będą podejmowane dalsze czynności.

Państwo pytali również o program żłobkowy. Należy podkreślić, że na program żłobkowy realizowany przez Ministerstwo Pracy – program „Maluch”, jest to wskazane w części 83 – w Rezerwach celowych, jest 40.000 tys. zł. Środki te są do rozdysponowania w trybie konkursowym właśnie w ramach tego resortowego programu. Dodatkowo 11.000 tys. zł będzie przeznaczonych na opłacenie składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe oraz zdrowotne za nianie. I to jest kwestia programu żłobkowego.

I pytanie to, które wraca do nas, co jakiś czas, czy gdybyśmy mieli możliwość wyższych środków, to czy byśmy mogli dać gdzieś więcej? Nie mamy tej możliwości, w związku z tym oczywiście nie dajemy, ale państwo wiedzą, bo przecież w tamtym tygodniu była przyjęta nowelizacja ustawy o pieczy. I to jest ten obszar, który widzimy jako obszar, na który jest przeznaczonych trochę za mało środków. Ale tak to jest w ramach tego trudnego budżetu na 2012 rok.

Przekazuję głos pani dyrektor Janinie Szumlicz, która uzupełni dodatkowo jeszcze jakieś dalsze informacje. Proszę bardzo pani dyrektor.

Zastępca dyrektora departamentu MPiPS Janina Szumlicz:

Panie przewodniczący, szanowni państwo. Jeśli chodzi o świadczenia rodzinne i Fundusz alimentacyjny, to gwoli uzupełnienia chcę powiedzieć, że te środki zaplanowane na 2012 r. są właśnie mniej więcej o kwotę tej rezerwy celowej – 730 – wyższe w porównaniu nie tylko z planem 2011, ale również z przewidywanym wykonaniem 2011, czyli realnie tyle będziemy mieli więcej.

W ogóle wykonanie 2011 r. jest prawie dokładnie na poziomie planu na ten rok, jeśli chodzi o świadczenia rodzinne i fundusz alimentacyjny, bo to, co należało…, co jest przekroczone, stanowi zaledwie niecałe 5000 tys. więcej, tj. 0,05%. Właśnie szacujemy, że te 730.000 tys. powinno pozwolić na pewną…. Na podstawie tych informacji, które mamy o rozdysponowaniu wszystkich środków, przesunięciach jeszcze w ramach wojewodów, i tym, co trzeba było dosypać globalnie, szacujemy, że przewidywane wykonanie tego roku będzie na poziomie 9.621.000 tys. zł.

Jeśli chodzi o kwestię ustawy żłobkowej, to jak już tutaj zostało wspomniane, środki zaplanowane na 2012 r. są na poziomie analogicznym jak w roku 2011, przy czym głównie 40.000 tys. zł przeznaczamy na realizację resortowego programu wsparcia rozwoju instytucji opieki nad dzieckiem do lat 3 „Maluch" i 11.000 tys. na finansowanie składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne za nianie.

Jeśli chodzi o środki na program „Maluch" wydają się one wystarczające, biorąc pod uwagę to, że w roku bieżącym wykonanie w tym zakresie wynosi ok. 19.000 tys. zł, przy czym bieżący rok był nietypowy, bo ustawa weszła w życie w kwietniu, już przy zatwierdzonych planach budżetowych gmin. Jak wiadomo, te dotacje przyznawane w trybie konkursów wymagają odpowiednio 50-procentowego zaangażowania środków po stronie samorządów terytorialnych i do tego jeszcze wydatkowania całości środków na realizację zadania do końca roku budżetowego, po przeprowadzonym konkursie, który mógłby się rozpocząć też dopiero po zatwierdzeniu odpowiednich przepisów prawnych. To wszystko spowodowało, że wykonanie w 2011 r. w tym zakresie było nietypowe. Wszyscy już wiedzą, że program będzie kontynuowany w przyszłym roku i samorządy się przygotowują planując swój budżet na przyszły rok. Również konkurs będzie ogłoszony na początku 2012 r., stąd będą zupełnie inne możliwości wykorzystania środków tej rezerwy na program „Maluch".

Jeśli chodzi o środki na ustawę o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, to główne środki ujęte są w Rezerwie celowej…

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Czyli w ten sposób przeszliśmy już do dalszej części projektu budżetu. Może niefortunnie zrobiliśmy to tak w jednym…

Zastępca dyrektora departamentu MPiPS Janina Szumlicz:

Ponieważ były pytania…

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Ale to rozumiem, teraz będzie wyjaśnione, to o tyle będzie już…

Zastępca dyrektora departamentu MPiPS Janina Szumlicz:

Były pytania pani poseł Kluzik-Rostkowskiej w odniesieniu do budżetów wojewodów, że tylko niektórzy wojewodowie zaplanowali w swoich budżetach środki w rozdziałach związanych ze wspieraniem rodziny i pieczą zastępczą. Dotyczy to głównie rozdziału o nazwie Rodziny zastępcze, rozdziału o nazwie Placówki opiekuńczo-wychowawcze i rozdziału Ośrodki adopcyjno-opiekuńcze.

Wszystkie zadania dotyczące rodzin zastępczych i placówek opiekuńczo-wychowawczych są zadaniami własnymi samorządów, a tylko rzeczywiście czterech wojewodów: lubuski, łódzki, podlaski i kujawsko-pomorski planuje od lat pewne środki na te zadania, które są finansowane z budżetu. To jest jedno zadanie, które dotyczy finansowania pobytu dzieci cudzoziemców w pieczy zastępczej, zarówno w rodzinach zastępczych jak i w placówkach opiekuńczo-wychowawczych. Ta kwestia jest bardzo płynna, w ciągu roku te potrzeby i wydatki w związku z tym bardzo się zmieniają. Głównym strumieniem finansowania jest tryb uruchamiania na ten cel środków rezerwy celowej, która

jest generalnie w tym przypadku ustawą o wspieraniu rodziny i pieczy zastępczej. Natomiast tylko w tych przypadkach, kiedy są to już z góry pewne, od lat istniejące, zaplanowane i możliwe do przewidzenia wydatki, to kilku nielicznych wojewodów pewne kwoty zaprojektowało. Co nie znaczy, że oni również nie będą występować w trakcie roku, tak jak pozostali wojewodowie, o uzupełnienie ich ze środków rezerwy. I na to będzie również przeznaczona część środków rezerwy w pozycji 53. Generalnie w skali roku wydatki na finansowanie pobytu dzieci cudzoziemców w pieczy zastępczej są gdzieś rzędu ponad 2000 tys. zł w skali roku, 2400 tys., 2150 tys. Są różne lata, różnie to się kształtuje.

Podobnie jest z ośrodkami adopcyjno-opiekuńczymi. To głównie są środki zaplanowane w budżecie wojewody mazowieckiego i one są związane z realizacją adopcji międzynarodowych przez określone, wskazane placówki znajdujące się na terenie województwa mazowieckiego, które miały do tej pory podpisane odpowiednie umowy o realizację adopcji międzynarodowych.

Pozostały główny strumień środków na finansowanie ustawy o pieczy zastępczej, to jest ta rezerwa w pozycji 53 w kwocie 62.500 tys. zł. Z tego, jak szacujemy na podstawie informacji pozbieranych od marszałków i wojewodów, ok. 25.000 tys. wyniosą wydatki na zadanie obligatoryjne, tj. nowy charakter w 2012 r. w odniesieniu do sytuacji dotychczasowej. To dotyczy finansowania, prowadzenia ośrodków adopcyjnych i przeprowadzania procedur w tym zakresie. Dotychczas to było również zadanie własne. W myśl nowych przepisów jest to zadanie zlecone z zakresu administracji rządowej i do końca roku marszałkowie mają czas na utworzenie ośrodków adopcyjnych na swoim terenie i ośrodki te na swoją działalność będą finansowane już od początku 2012 r. w trybie finansowania zadania zleconego z zakresu administracji rządowej. I jak powiedziałam, szacujemy, że na ten cel przeznaczy się w 2012 r. ok. 25.000 tys. zł z rezerwy wynoszącej 62.500 tys. zł.

Pozostałe środki tej rezerwy zostaną przeznaczone na dofinansowanie zadań własnych gmin i powiatów w zakresie tworzenia stanowisk asystentów rodziny, przeprowadzania szkoleń dla kandydatów na rodziny zastępcze, tak jak jest to zgodne z brzmieniem ustawy. I jeszcze dofinansowanie pobytu dzieci cudzoziemców tam, gdzie będzie potrzeba. Ale to są niewielkie kwoty.

Na realizację ustawy minister pracy również planuje przeznaczyć część środków ujętych w swoim budżecie w części 63 w rozdziale 85295 – Pozostałe zadania z zakresu polityki społecznej. Środki te w kwocie 7800 tys. zł planujemy przeznaczyć na program mający na celu dofinansowanie zadań własnych powiatu, dotyczących tworzenia stanowisk koordynatorów rodzinnej pieczy zastępczej. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Czy pan minister coś jeszcze chciałby dodać?

Szanowni państwo, zatem padł wniosek o pozytywne zaopiniowanie punktów 1 do 3 w bloku pierwszym, czyli część budżetowa 63 – Rodzina, część budżetowa 83 – Rezerwy celowe w zakresie pozycji 28 oraz program wieloletni z załącznika nr 11 – Krajowy Program Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie. Czy jest sprzeciw wobec takiego wniosku? Tak, głosujemy…

Poseł Anna Bańkowska (SLD):

Mam propozycję, żebyśmy jednak głosowali za takim wnioskiem, kto za, kto przeciw, żebyśmy dali wyraz temu, co o budżecie myślimy, bo…

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Jasne, jest takie życzenie, proszę bardzo.

Kto zatem jest za pozytywnym zaopiniowaniem tych punktów? Kto jest przeciwny pozytywnemu zaopiniowaniu tych punktów? Kto wstrzymał się od głosu? Proszę o podanie wyniku.

Sekretarz Komisji Elżbieta Przybylska:

20 głosów za, 5 głosów przeciwnych, nikt nie wstrzymał się.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Zatem 20 głosów było za, 5 przeciwnych, nikt się nie wstrzymał. Pozytywnie zaopiniowaliśmy te punkty.

Przechodzimy do bloku drugiego, punkty 4-6 już częściowo omówione. Punkt 4 – Część budżetowa 85 – Budżety wojewodów ogółem w zakresie działów: 852 – Pomoc społeczna, 853 – pozostałe zadania w zakresie polityki społecznej; Część budżetowa 83 – Rezerwy celowe w zakresie pozycji 6, 25, 27, 34, 38, 53 i 58 oraz w punkcie 6 – Program wieloletni z załącznika nr 11 – „Pomoc państwa w zakresie dożywiania". Bardzo proszę, pan dyrektor Śliwonik.

Dyrektor biura w MPiPS Piotr Śliwonik:

Jeżeli chodzi o punkt 4 – Część budżetowa 85 – Budżety wojewodów w dziale 852 – Pomoc społeczna, zaplanowano dochody na rok 2012, które stanowią kwotę 134.082 tys. Zaplanowane dochody uwzględniają w szczególności odpłatność osób korzystających z usług świadczonych w środowiskowych domach samopomocy, odpłatność za specjalistyczne usługi opiekuńcze, zwrot należności z tytułu wypłaconych świadczeń z funduszu alimentacyjnego wraz z odsetkami, zwrot należności z tytułu nienależnie pobranych świadczeń rodzinnych wraz z odsetkami.

Jeżeli chodzi o wydatki, to może bym sobie pozwolił skrócić wystąpienie ze względu na to, że zostało w większej części omówione przy omawianiu bloku pierwszego. Może tylko informacja, że wydatki zaplanowano w kwocie 12.850.687 tys. zł na realizację zadań wynikających w dziale Pomoc społeczna.

Przechodząc do punktu 4b) w dziale 853 – Pozostałe zadania w zakresie polityki społecznej, informacja w zakresie wydatków dotycząca tego działu.

Wydatki zamkną się w kwocie 75.753 tys. zł z przeznaczeniem na działalność zespołów do spraw orzekania o niepełnosprawności. Na wynagrodzenia osób zatrudnionych w tych zespołach przeznacza się kwotę 2366 tys. zł, przy planowanym stanie zatrudnienia 78 etatów.

Przechodząc do punktu 5, do omówienia są rezerwy celowe zaplanowane w części 83 w pozycjach 6, 25, 27, 34, 38, 53, 58. I jeżeli można, mniej szczegółowo omówię te rezerwy, które były już omawiane w bloku nr 1.

W poz. nr 6 zaplanowano środki w kwocie 24.200 tys. zł z przeznaczeniem na realizację programu poakcesyjnego wsparcia obszarów wiejskich. Środki zaplanowane w ramach tej rezerwy pochodzą w całości z pożyczki Banku Światowego i pokryją koszty usług realizowanych do końca 2012 r. Będziemy realizować wydatki w ramach komponentu A, to jest reforma KRUS i komponentu C pod nazwą – Świadomość społeczna.

Rezerwa celowa – poz. 25. Zaplanowane zostały środki w kwocie 376.527 tys. zł i przeznaczone będą na uzupełnienie budżetów wojewodów. Przekazywane będą w formie dotacji celowych na finansowanie lub dofinansowanie zadań z zakresu pomocy społecznej, związane z wypłatą zasiłków stałych z pomocy społecznej, finansowaniem ośrodków wsparcia dla osób z zaburzeniami psychicznymi, finansowaniem pobytu w rodzinach zastępczych dzieci cudzoziemców, wypłatą zasiłków okresowych w części gwarantowanej z budżetu państwa i finansowaniem pobytu w całodobowych placówkach opiekuńczo-wychowawczych dzieciom cudzoziemców.

W poz. 27 zaplanowano środki w wysokości 200.000 tys. zł uzupełniające to, co w budżetach wojewodów przeznaczono na realizację programu wieloletniego „Pomoc państwa w zakresie dożywiania". Kwota na program zamknie się w wysokości 555.000 tys. i jest ona na tym samym poziomie, co w ustawie budżetowej na rok 2011.

Rezerwa w poz. 34 została omówiona przy omawianiu punktów od 1 do 3. Z kronikarskiego porządku i obowiązku powiem, że w poz. 34 zaplanowano środki w wysokości 730.000 tys. na uzupełnienie dotacji na realizację świadczeń rodzinnych.

Poz. 38. Plan w tej pozycji zamyka się w kwocie 3890 tys. z przeznaczeniem na dofinansowanie zadań realizowanych przez zespoły do spraw orzekania o niepełnosprawności. Rezerwa ta jest uzupełnieniem wydatków planowanych w budżetach wojewodów na działalność wojewódzkich powiatowych zespołów do spraw orzekania o niepełnosprawności w części 85 – rozdział 85321.

Poz. 53 została omówiona wcześniej. Dodam tylko, że kwota zaplanowana w tej pozycji wynosi 62.500 tys. zł. I poz. 58 wynosi 51.000 tys. zł. Również została omówiona wcześniej. I będą tu realizowane zadania związane z finansowaniem i dofinansowaniem zadań wynikających z ustawy o opiece nad dziećmi do lat 3.

I przechodząc do ostatniego punktu bloku, pkt 6, jest to realizacja programu wieloletniego „Pomoc państwa w zakresie dożywiania". Program jest ustanowiony na lata 2010-2013. Podmiotem monitorującym zadania jest minister pracy. Za realizację programu na szczeblach wojewódzkich odpowiedzialni są wojewodowie. Może w skrócie, głównym założeniem programu jest wsparcie gmin w wypełnianiu zadań własnych o charakterze obowiązkowym w zakresie dożywiania dzieci oraz zapewnienia posiłku osobom jego pozbawionym, ze szczególnym uwzględnieniem osób z terenów objętych wysokim poziomem bezrobocia i ze środowisk wiejskich. Wydatki na realizację programu zaplanowano w kwocie 550.000 tys. zł, przy czym 350.000 tys. ujęte w budżetach wojewodów, 200.000 tys. zł ujęte w rezerwie celowej. Całkowite koszty programu w latach 2010-2013 wyniosą 3.100.000 tys. zł.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Proszę o koreferat panią poseł Kluzik-Rostkowską.

Poseł Joanna Kluzik-Rostkowska (PO):

Proszę państwa, jestem winna państwu przeprosimy, ponieważ się pospieszyłam i zreferowałam pierwsze 6 punktów, a nie po kolei. Ale wracając do punktu 4 i 6 powtórzę to samo, budżet możliwości. Jestem przekonana, że to będzie taki rok, w którym będzie się można przyglądać różnym instrumentom. Na przykład wyobrażam sobie, że te pieniądze, które są przeznaczane na wieloletni program dożywiania, są ustalone, mam przeświadczenie, na właściwym poziomie, ponieważ te środki są wykorzystywane. Kiedyś było z tym gorzej. Ale na przykład myślę, że trzeba zrobić dużo, żeby w tych miejscach, w których nie było obiadów, tak się często działo w małych, wiejskich szkółkach, żeby rodzaj posiłków był inny, żeby na przykład obiady w małych miejscowościach były możliwe.

Jest jedna rzecz, która jest optymistyczna, której ja nie zauważyłam wcześniej, chyba państwo też nie, że będziemy mieli na świadczenia rodzinne na listopad i grudzień ponad 700.000 tys. więcej. To oznacza ni mniej, ni więcej, że w budżecie na rok 2013 będziemy mieli 6 razy 700.000 tys. to znaczy, że będzie skokowy wzrost wydatków na świadczenia rodzinne.

Bardzo proszę o pozytywne zaopiniowanie punktów od 4 do 6.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Bardzo proszę pani przewodnicząca Bańkowska.

Poseł Anna Bańkowska (SLD):

Dziękuję bardzo. Właściwie też ciąg dalszy tego, co już było, ale najpierw chciałabym powiedzieć o problemie dotyczącym pomocy społecznej.

Otóż nie widzimy tutaj jakichś zmian w zakresie wspomagania tego ważnego społecznie działu, czyli mamy *de facto status quo* w zakresie pomocy społecznej. Proszę państwa, kryterium dochodowe uprawniające do pomocy społecznej wynosi 351 zł na osobę w rodzinie. To jest skandalicznie niska kwota. Trzeba powiedzieć, że ona trwa już kilka lat na niezmienionym poziomie. W tej chwili można by było powiedzieć – mamy kryzys. Ale proszę państwa, i w dobie kryzysu są wydatki, które muszą być zaspokajane. Jeśli wiemy o tym, że w przyszłym roku będą rosły koszty utrzymania, bo będą rosły, utrzymanie progu w wysokości 351 zł w rodzinie wieloosobowej, bo przy jednoosobowym gospodarstwie jest trochę więcej, to jest ten próg poniżej minimum egzystencji już w tej chwili. Nie poniżej minimum socjalnego, bo socjalnego, to musiałoby być nie wiadomo ile, to jest poniżej minimum egzystencji. Czyli mamy, w moim przekonaniu, bardzo poważny problem. Ja się nie mogę zgodzić, że nie ma żadnych ruchów w tym kierunku zmierzających, żeby, choć zasygnalizować, że pod koniec przyszłego roku te progi będą w jakikolwiek sposób zwaloryzowane. To jest rzecz, w moim przekonaniu, dyskwalifikująca cały budżet, który ministerstwo przedkłada, jeśli nie zrobimy porząd-

ku, choć w kawałku tego istotnego problemu. I to jest jedna sprawa, jeśli chodzi o pomoc społeczną. Mam przy tym pytanie zał. nr 4. Widzę, że w województwie kujawsko-pomorskim, czyli w moim województwie, na DPS jest mniej o 2400 tys. zł na przyszły rok. Chciałabym wiedzieć, dlaczego?

Natomiast kontynuując temat dotyczący świadczeń rodzinnych i w ogóle tych, które już zasygnalizowaliśmy w pierwszej części, chcę pani dyrektor Szumlicz powiedzieć, że planowanie 40.000 tys. zł na ustawę żłobkową i wykorzystywanie przy tych 40.000 tys. argumentu, że 19 wydano w bieżącym roku, jest w moim przekonaniu naciąganiem sprawy. Przecież wiemy, że gminy bardzo by chciały te żłobki budować, tylko nie mają w ogóle wkładu własnego. To jest cały problem. W związku z tym mamy ustawę, którą wszyscy popieraliśmy, cieszyliśmy się, że będziemy rozwiązywać problem dotyczący opieki nad dziećmi do lat 3 i powiem szczerze, że przy takich krokach, oglądaniu się rządu na samorządy, samorządu na rządy, my za naszego życia pewnie tego problemu nie odrestaurujemy do wymiarów, które powinny być. To jest jedna sprawa.

Druga sprawa, świadczenia rodzinne. 730.000 tys. zł państwo przewidujecie więcej na listopad i grudzień po to, żeby doprowadzić do podwyższenia progów uprawniających do świadczeń rodzinnych. Ja bym chciała tylko powiedzieć tym z państwa, co wchodzą dopiero w ten temat, że progi dochodowe uprawniające do świadczeń rodzinnych zostały ustanowione w 2004 r. i od tej pory w ogóle nie były zmieniane. To, co można było w 2004 r. a dzisiaj kupić za 504 zł, to w ogóle nie ma co porównywać. I rząd PiS-u i Platformy w poprzedniej kadencji nie zdecydował się na waloryzację tych progów. W wyniku tego, mimo iż wielu rodzinom materialna sytuacja dochodowa się pogorszyła, to statystycznie wiele z nich wypadło z prawa do pobierania zasiłków rodzinnych, w efekcie czego ponad 2700 tys. mniej zasiłków wypłacamy teraz niż wypłacaliśmy w 2005 r. Czy to jest dobre zjawisko? W moim przekonaniu nie. Bo jeśli mówiono, że trzeba udzielać wsparcie rodzinie w 2004-2005 r. takiej, która ma dochód poniżej 504 zł, bo sama sobie nie poradzi, to w dzisiejszej dobie utrzymanie tego jest rzeczą skandaliczną. Dlatego cieszę się, że po wielu, wielu naszych – mówię tu o SLD – wystąpieniach, po skrytykowaniu przez państwa naszej ustawy, którą w minionej kadencji złożyliśmy, a która zmierzała do waloryzacji progów dochodowych w tempie takim, jak rosło minimalne wynagrodzenie. Kategoria, nad którą pieczę ma już rząd, bo ona samoistnie się nie powiększa. Było to totalnie skrytykowane, odrzucone przez Komisję, że coś się rusza w pozytywnym kierunku.

Ale teraz chciałam zapytać już pana ministra o konkrety. Jeśli przewidzieliście 730.000 tys. zł, pani poseł koreferent mówi, że to oznacza, że w 2013 będzie to 730 razy 6, to ja bym chciała wiedzieć, czy przewidujecie państwo to, co było ogłoszone kilka miesięcy temu, że o 10 zł ma wzrosnąć próg dochodowy czy o trochę więcej, i o ile by to było? To jest jedno.

I drugie, panie ministrze. Dostawaliśmy do ubiegłego roku fajne materiały, takie, które pozwoliły posłom wejść głębiej w zagadnienia świadczeń rodzinnych. Była tam m.in. zawarta tabelka, która mówiła o latach poprzednich i o planie na dany rok, która mówiła, ile zasiłków rodzinnych wypłacamy, ile rodzin obejmujemy pomocą zasiłków i ile dajemy poszczególnych dodatków. Bo wszyscy wiemy, że do świadczenia rodzinnego są podwiązane, zgodnie z ustawą, dodatki z tytułu dojeżdżania dzieci do szkoły, samotnego wychowywania, itd. Nie ma tego. Ja bym bardzo prosiła – nie wiem, czy wszyscy będą chcieli, – ale ja na pewno proszę o tabele, łącznie z tymi danymi statystycznymi z minionych lat. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję bardzo. Proszę pan poseł Tomaszewski.

Poseł Tadeusz Tomaszewski (SLD):

Wieloletni program rządowy dotyczący dożywiania jest kontynuowany, ma zabezpieczoną kwotę finansowania, natomiast w ramach monitoringu, o którym mówił przed chwilą przedstawiciel rządu, prowadzonego przez resort, chciałbym zapytać o następujące kwestie.

Po pierwsze, z danych wcześniej przedstawianych wynikało, że zmniejszyła się liczba uczestników tego programu. Nie tylko wynika to z danych demograficznych, ale z tego powodu, o którym mówiła przed chwilą pani poseł Anna Bańkowska, dostępu do programu ze względu na kryterium wynikające z niepodwyższenia świadczeń z pomocy społecznej i świadczeń rodzinnych. Mamy oczywiście instrument, który pozwala również pedagogom, szkołom, na podejmowanie tych działań, aby 20% uczestników tego programu mogło przekroczyć progi dochodowe. Ale życie pokazuje, że ten element nie jest wykorzystywany w pełni, w związku z powyższym jesteśmy, jako władza publiczna, zadowoleni, mamy środki budżetowe, ale liczba uczestników tego programu spada. Natomiast rzeczywistość jest taka, że potrzeb, zwłaszcza, kiedy bezrobocie rośnie, kiedy nie podnosimy progów dostępu do pomocy społecznej, jest więcej.

I drugi element wiąże się z dostępem do ciepłego posiłku, zwłaszcza w środowisku wiejskim, ale również zjawiskiem, które w opinii Biura Analiz i Ekspertyz było przedstawiane, zmniejszającej się w ogóle liczby stołówek w szkołach. Mimo że na ten cel przeznaczamy środki finansowe z tej rezerwy, to zmniejsza się liczba stołówek w szkołach. Wobec powyższego chciałem zapytać, w ramach tych kwot, które przewidziane są na przyszły rok, jaka część tych kwot będzie przeznaczona dla gmin, jeśli chodzi o możliwość skorzystania z dotacji z przeznaczeniem na modernizację i budowę nowych stołówek w placówkach oświatowych?

I ostatnia kwestia, na którą chciałbym zwrócić uwagę, którą zwłaszcza przy omawianiu programu zawsze monitorujemy, to jest kwestia bardzo małego udziału w tym programie młodzieży szkół ponadgimnazjalnych. Niecałe 2% młodzieży szkół ponadgimnazjalnych uczestniczy w tym programie. Ja podkreślałem wielokrotnie, że w tym środowisku, gdzie młodzież często dojeżdża 40-50 km do szkoły ponadgimnazjalnej, która jest 12-14 godzin poza domem, powinna mieć możliwość coś zjeść. Resort obiecał, że będzie to monitorował i przygotuje jakieś inne rozwiązanie logistyczno-prawne. Dlaczego logistyczno-prawne? Bo szkoły ponadgimnazjalne prowadzi powiat a nie gmina, która realizuje ten program. I funkcjonujące obok siebie samorządy nie rozwiązują tego problemu. W rzeczywistości, jak za dotknięciem różdżki, o ile w gimnazjum jest w granicach 16-18-20% objętych dożywianiem, tak po wakacjach nagle jest tylko 2% korzystających z tego programu.

Chciałem zapytać, co resort uczynił w ciągu ostatnich lat, żeby właśnie ten problem z punktu widzenia formalno-prawnego poprawić, aby te środki docierały również do młodzieży szkół ponadgimnazjalnych?

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Chciałem tylko przypomnieć, że w osobnym, odrębnym trybie będziemy rozpatrywać informację z realizacji programu i bez wątpienia jest to jeden z programów ostatniego zabezpieczenia, więc szczególnie ważny. Będziemy rozpatrywać go wspólnie z Komisją Edukacji i wtedy na pewno szczegółowo kwestie dostępu młodzieży, udziału młodzieży w programie powinniśmy analizować, właśnie z udziałem przedstawicieli resortu edukacji i przedstawicieli samorządów.

Pan poseł Krzysztof Michałkiewicz, bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Krzysztof Michałkiewicz (PiS):

W formie uzupełnienia dwóch poprzednich wypowiedzi chciałbym jeszcze wspomnieć o świadczeniu pielęgnacyjnym. Świadczenie pielęgnacyjne było później waloryzowane, bo już w 2009 r., ale wysokość jego jest na pewno niewystarczająca, o czym świadczą częste wystąpienia rodziców wychowujących dziecko niepełnosprawne. Zostawmy na boku to, że nie można świadczenia pielęgnacyjnego dostać, jeżeli ma się dwoje rodziców niepełnosprawnych, ale to rozumiem, że w innym miejscu i w innym czasie o tym będziemy mówili. Natomiast to, że świadczenie pielęgnacyjne jest za niskie, najlepiej o tym świadczy fakt, że rząd się z tym zgodził. Podjął decyzję o wypłacie dodatku w wysokości 100 zł przez listopad, grudzień tego roku. Oczywiście, szczególnie rodzice z dzieckiem niepełnosprawnym, matki, które zrezygnowały z pracy, czekają na kontynuację tego. I chciałbym pana ministra spytać, gdzie są pieniądze na to, żeby ten dodatek był dalej wypłacany? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Pan poseł Stanisław Szwed, następnie pani poseł Hrynkiewicz.

Poseł Stanisław Szwed (PiS):

Dziękuję panie przewodniczący. Panie ministrze, ja też rozpocznę od technicznej części. Mamy trzy materiały dotyczące rodziny, w tym ten najbardziej obszerny, który dotyczył kwoty 14.000 tys. zł, praktycznie nic nieznaczące. Teraz mówimy o kwocie ponad 10.000.000 tys. zł i dobrze by było, żebyśmy to potrafili w jakiś sposób rozczytać, bo szczególnie dla posłów, którzy są pierwszy raz w Komisji, jest to niezrozumiałe, zupełnie się gubią, gdzie, co znaleźć.

I teraz generalna uwaga jest taka, że kwotę, którą przeznaczamy na wszystkie te dziedziny, o których mówiliśmy, jest na tym poziomie roku 2011. Zwiększenie o 736.000 tys. wynika z rezerwy, którą państwo przeznaczacie, rezerwy, która jest zaplanowana na podwyższenie kryterium dochodowego. Prosiłbym pana ministra o rozwinięcie, bo w 2 miesiące 730.000 tys. to jest jakaś tam kwota i jak to będzie faktycznie skutkowało na następne lata? Czy to jest tylko zapisane w rezerwie, czy te środki możemy już traktować, jako środki, które będą na ten cel przeznaczone?

Druga kwestia, budżet jest skonstruowany na tym samym poziomie, czyli na słabym poziomie, jeśli chodzi o środki pomocowe. Wiemy, jaka jest sytuacja, nie chcę już powtarzać wszystkich argumentów, o których mówiła pani przewodnicząca Bańkowska, dotyczących kryteriów i osób, które wypadły z zasiłków rodzinnych, z zasiłków z pomocy społecznej. Patrząc tylko na różnice dotyczące domów pomocy społecznej, jest kwota niższa niż w ubiegłym roku. Państwo w uzasadnieniu podają, że dotyczy to kwestii wypłat zasiłków, które były przed 2004 r. Ja wiem, że też są problemy w samorządach ze sfinansowaniem tych zadań. Z czego to wynika?

Kwestia, o której też już mówiliśmy wielokrotnie. Dwie ustawy przyjęte w ubiegłej kadencji Sejmu miały być ustawami wiodącymi, w tym ustawa o pieczy zastępczej, którą dzisiaj będziemy musieli nowelizować. Bo kwota, którą państwo przeznaczacie – 62.5000 tys. zł, wszyscy o tym mówią, jest absolutnie niewystarczająca na funkcjonowanie tej ustawy. I druga ustawa, tzw. ustawa żłobkowa, która też przy tych środkach praktycznie nie będzie funkcjonowała. W tej chwili praktycznie nie ma możliwości zwiększenia jej. Nie wiem, czy w ramach tej rezerwy są jakieś dodatkowe środki na uruchomienie tej ustawy? Czy też będziemy ustawę o pieczy zastępczej i ustawę żłobkową zmieniać i również dostosowywać do realiów finansowych, jakie są w tym zapisie? Projekt dotyczący tego działu jest praktycznie na tym samym poziomie, a w niektórych pozycjach wręcz mniejszy niż w 2011 r.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Pani poseł Bańkowska, proszę.

Poseł Anna Bańkowska (SLD):

Dziękuję bardzo, ja jedną sprawę informacyjnie.

Otóż Klub SLD złożył już inicjatywę ustawodawczą dotyczącą podwyższenia progów dochodowych w świadczeniach rodzinnych. Oprócz tego zawarliśmy tam zupełnie nową część dotyczącą samoistnego świadczenia dla tych rodzin, które nie mogą sobie odliczać ulgi prorodzinnej w podatku dochodowym, bo mają za małe dochody. To tylko informacyjnie.

Natomiast ja mam, oprócz problemów, które tutaj były poruszone, jeszcze dwie kwestie, panie ministrze, takie, które w ciągu roku wychodzą. Na przykład ja otrzymuję masę sygnałów od ludzi, którzy są rozgoryczeni, że jest różnica między wysokością zasiłku pielęgnacyjnego i dodatku pielęgnacyjnego, jednego płaconego przez ZUS, drugiego płaconego jako samoistne świadczenie ze środków pomocy społecznej. Cel jest ten sam właściwie. Pamiętam, jak tworzyliśmy ustawę o pomocy społecznej, to mówiono, że to będzie dokładnie ta sama kwota, którą płaci ZUS osobom powyżej 75 roku życia. Na skutek tych zamrożeń wszystkich stało się to, co się stało. Nie możemy jednak usług pielęgnacyjnych wyceniać różnie, w zależności od tego, czy ktoś jest świadczeniobiorcą ZUS-owskim czy nie jest. To jest po pierwsze. Czy państwo chcecie to uregulować?

I jest drugi również problem, mianowicie osoba będąca pensjonariuszem domu pomocy społecznej sama musi płacić za ten DPS nie mniej niż 70% swojego świadczenia,

a resztę dopłaca rodzina. Natomiast ZUS, w przypadku tych pensjonariuszy, dokonuje zmniejszenia ich świadczenia i kieruje środki, część na DPS, część na konto rodziny, i to nie jest 70% tego świadczenia. I robią się różnice w domach pomocy społecznej. Nie mogą sobie z tym dać rady, bo nie ma jak. Trudno jest powiedzieć tej osobie, często już bardzo słabej psychicznie: „Potrącono tobie, ale ty jeszcze dopłać te parę złotych", w sytuacji, kiedy rodzina nie dopłaca do 100%. To są anomalie, które nie kosztują a które warto byłoby zunifikować, ponieważ nie kosztują wiele, a są utrudnieniem, w przypadku tym drugim to na pewno, dla DPS i gmin. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Pani poseł Józefa Hrynkiewicz, proszę.

Poseł Józefa Hrynkiewicz (PiS):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, uchwalamy budżet i w związku z tym, jeśli planuje się podwyższenie progów dochodowych w pomocy społecznej, to chcielibyśmy wiedzieć, o ile się podwyższy te progi i jaką się przyjmie tutaj zasadę? Sama kwota, która jest podana, nie jestem punktem wyjścia do oceny, jak się sytuacja tych rodzin zmieni. Więc ja prosiłabym pana Ministra Pracy i Polityki Społecznej, aby przedstawił nam projekt zmian dotyczących podwyższenia progów dochodowych. Coraz częściej słyszę od badaczy linii tzw. dochodowych, że nie ma co badać ubóstwa, bo ubóstwa już nie ma, bo progi dochodowe, które zostały ustanowione, właściwie kasują całą tę grupę, która żyje w ubóstwie. To jest jedna sprawa.

Druga sprawa, jak państwo zamierzacie uregulować sprawy dochodów rodzin, które mają właśnie, jak wspomniała pani poseł Bańkowska, tak niskie dochody, że nie odliczają sobie od dochodu, bo nie mają czego odliczyć? I ocenia się teraz, że takich rodzin jest ok. 30%. Wobec tego warto byłoby tą grupą się zająć.

Trzecia sprawa dotyczy tych 351 zł, które upoważniają do sięgania po środki pomocy społecznej. Myślę, że w trybie awaryjnym, w trybie pobrania z rezerwy budżetowej, trzeba ten próg jednak zwaloryzować, bo znów będziemy świadkami bardzo wielu reportaży w telewizji, które będą pokazywały nam, jak to rodzina nie mając środków musi oddać dziecko do pomocy społecznej. Takie przypadki już się zdarzały, wcale nierzadko, jak wykazywały badania, które także sama prowadziłam. I myślę, że jeżeli w pieczy zastępczej będziemy dawali wyższe środki, to część rodzin skorzysta z tego będąc naprawdę w dramatycznej sytuacji dochodowej.

Chciałam jeszcze prosić o wyjaśnienie takiej może drobnej sprawy, ale bardzo ona mnie zaskoczyła. Pan dyrektor z Ministerstwa Pracy mówił o tym, że są pewne środki, które przeznaczane są na reformowanie świadomości społecznej. Bardzo bym chciała wiedzieć coś więcej na temat tych środków, sposobu ich użycia oraz jakie są efekty z wydatkowania tych środków, które przeznaczane są na reformowanie świadomości społecznej?

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Pan przewodniczący Janusz Śniadek, bardzo proszę.

Poseł Janusz Śniadek (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowni państwo, pan premier w swoim *expose*, co prawda w kontekście spraw emerytalnych, uznał za celowe, za konieczne, zastrzec, że mówi bez hipokryzji. W innych częściach swojego wystąpienia wielokrotnie nawiązywał do solidarnego dźwigania ciężarów kryzysu, solidarnego rozkładania tych trudności.

Chciałbym wrócić na chwilę do kwestii progów pomocy społecznej, niezmienianych od 2004 r., mniej więcej. Odnoszę się do danych statystycznych GUS podawanych w sierpniu tego roku, to są dane odnoszące się do 2006 r. Otóż w tym czasie nie zmieniła się ilość osób o dochodach poniżej progu ubóstwa w Polsce. To jest poziom ok. 17%, który utrzymuje się od lat. Natomiast, jeśli chodzi o ilość osób uprawnionych do tej pomocy społecznej, to spadła z 14% w 2006 r. do poniżej 7% w roku poprzednim. Myślę, że dla nikogo z nas nie ulega wątpliwości, że ten rezultat zmniejszania się ilości osób objętych pomocą jest wyłącznie wynikiem zamrożenia tych progów. W związku z tym, moim zda-

niem, przedłużanie – i to chcę zaznaczyć, że zbliża się poniżej 7% osób uprawnionych do pomocy społecznej, w sytuacji, gdy 5% sięga ilość osób żyjących poniżej minimum egzystencji w Polsce, – niedługo ulegnie to zrównaniu. To wygląda jak wyrok wyniszczenia biologicznego wydany na tę grupę społeczną. I to przy tak znaczącym odsetku Polaków w ogóle.

Moim zdaniem, przechodzenie do porządku nad faktem, że przedłużamy o kolejny rok, bo mówimy o podniesieniu pod koniec przyszłego roku, a de facto przedłużamy o kolejny rok poziom progów pomocy społecznej, które, moim zdaniem, powinny być zmieniane natychmiast. Czy to nie jest skrajną hipokryzją i czy wręcz nie stawia pod znakiem zapytania celowości funkcjonowania naszej Komisji, jeśli przechodzimy do porządku dziennego nad taką sytuacją? Ja tutaj postuluję, żebyśmy jednak zrewidowali nasze podejście kosztem nawet …Nie chcę wyliczać tutaj, jak wielkie miliardy złotych pozostawia się w kieszeni środowisk osób najbogatszych w różnych rozwiązaniach podatkowych, począwszy od podatku liniowego, z którego mogą korzystać osoby samozatrudnione, te najbogatsze, poprzez różne inne rozwiązania. Miliardy złotych pozostawia się w kieszeniach osób najbogatszych, a do tej grupy w dramatycznie rozpaczliwej sytuacji żyjącej nawet nie próbujemy wyciągnąć ręki.

Postuluję, żeby rozważyć tę sprawę progów pomocy społecznej jak najpilniej jeszcze raz.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Ja tylko przypomnę, że to może mieć tylko formę konkretnych wniosków, tak jak mówiliśmy na początku posiedzenia, a więc rozpatrujemy konkretny projekt przedłożony przez Radę Ministrów i wnioski do tego projektu powinny mieć konkretną, sformalizowaną, formę.

Bardzo proszę pan poseł Górczyński.

Poseł Artur Górczyński (RP):

Mam takie pytanie, bo słyszymy tutaj o zwiększeniu kryterium, jeżeli chodzi o zasiłki rodzinne, zwiększeniu kryterium na ostatnie dwa miesiące, jeżeli chodzi o pomoc społeczną. Dokładnie te odpowiedzi są twierdzące. Ja rozumiem, że tutaj są dwa miesiące i ten budżet taki będzie, natomiast wiadomo, że jest to konsekwencja następnego budżetu 2013. Chciałbym się dowiedzieć, skąd taka pewność i skąd takie gwarancje, że te kryteria zostaną podwyższone?

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Proszę bardzo pan minister…

Poseł Anna Bańkowska (SLD):

Proszę państwa, tutaj niektórzy chyba nieprecyzyjnie się wypowiadają. To, co jest zapowiedziane, to jest podwyższenie kryteriów dochodowych w świadczeniach rodzinnych. I to jest odrębna ustawa. Myślę, że i pani poseł dokonała takiej nieprecyzyjnej podmiany. Natomiast problemem jest, że mamy 504 zł kryterium dochodowego w ustawie o świadczeniach rodzinnych i ono ma być podobno podwyższone. Pan minister odpowie na moje pytanie o ile i kiedy. Bo pani poseł Kluzik zapowiedziała, że to już na 100% i 6 razy tyle w kolejnym roku, a nie rusza się sprawy kryteriów dochodowych w pomocy społecznej, czyli, że te 351 zł zostaje poniżej minimum egzystencji. To są dwa różne problemy.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Jeszcze raz pan poseł.

Poseł Józefa Hrynkiewicz (PiS):

Po prostu źle są przygotowane te materiały.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Pani poseł, przepraszam, ale w kolejności był pan poseł, tak, bardzo proszę.

Poseł Artur Górczyński (RP):

Jako praktyk rozróżniam te dwa świadczenia, wiem, o co chodzi. Natomiast, jestem pewien w 100%, że jeżeli chodzi o świadczenia rodzinne, była odpowiedź – tak. Wydaje mi się, że jeżeli chodzi o kryteria, mamy dwa dochodowe. Jeżeli chodzi o pomoc społeczną,

mamy też te dwa miesiące, kiedy będzie to rozpatrywane i też mi się wydaje, że było przychylenie się.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

I pani poseł Hrynkiewicz, tak, proszę bardzo.

Poseł Józefa Hrynkiewicz (PiS):

Ja też rozróżniam jednak świadczenia pomocy społecznej od świadczeń rodzinnych, ale materiały są tak źle przygotowane, że ja proszę o wyjaśnienie progów dochodowych i zmiany tych progów dochodowych, zasady, pokazanie projektu, według którego to się zmieni, i świadczeń rodzinnych.

Proszę państwa, nie możemy uchwalać budżetu bez znajomości podstawowych rzeczy, jak się zmienią wydatki, które tutaj mamy zatwierdzać. Nie można powiedzieć, że jest jakiś worek, w którym jest ileś pieniędzy i zastanowimy się dopiero pod koniec roku, jak będziemy z tego worka czerpać i dla kogo. To nie jest praworządne działanie w praworządnym państwie. Proszę o przedstawienie zasad waloryzacji świadczeń z pomocy społecznej i świadczeń rodzinnych. To są podstawowe sprawy dla zapobieżenia naprawdę masowemu ubóstwu, takiemu skrajnemu ubóstwu bardzo wielu rodzin wychowujących dzieci. Co my tutaj robimy, nad czym my procedujemy?

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Pani poseł, w moim przekonaniu materiał jest przygotowany zgodnie z zasadami przygotowywania materiałów budżetowych, a to, że to jest materiał skomplikowany, to jest osobna kwestia. I jeżeli pani zgłasza zarzut, że w jakimś stopniu przedstawione materiały są sprzeczne z procedurą budżetową, to proszę o wskazanie konkretnych przykładów. Bo to, że pani tych materiałów nie jest w stanie ogarnąć, to jest zupełnie inny problem. Tych materiałów jest ogromna ilość, to fakt, ale każdy, kto, choćby w samorządach pracował nad projektami uchwał budżetowych, wie jak to skomplikowana jest materia. A więc, jeżeli są konkretne przykłady, bo ogólny zarzut, że materiały są źle przygotowane, jest trudny do jakiegokolwiek zweryfikowania i ewentualnego podjęcia wniosków. Jeżeli jakiś fragment tych materiałów, w pani przekonaniu, jest przygotowany w sposób sprzeczny z procedurą budżetową, to proszę o konkretne wskazanie, które to materiały i dlaczego.

Poseł Józefa Hrynkiewicz (PiS):

Można?

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Proszę bardzo.

Poseł Józefa Hrynkiewicz (PiS):

Panie przewodniczący, więc ja powiedziałam bardzo konkretnie. Mamy uchwalać budżet, wobec tego proszę o przedstawienie zasad, może projektu ustawy czy założeń choćby do projektu ustawy zmieniającej progi waloryzacji świadczeń z pomocy społecznej i świadczeń rodzinnych, bo to mamy zrobić.

Druga sprawa, o tym, jak źle są przygotowane materiały, mówiła pani poseł Bańkowska. Dla oszczędności czasu nie powtarzałam tego, ale jeżeli chcecie państwo dokładnie wiedzieć, jak powinny być przygotowane te materiały, to poproszę o przygotowanie materiału w układzie przedmiotowym i w układzie podmiotowym, a także w układzie dynamicznym. To jest najprostsza prośba, pokazanie z jednej strony bardzo dokładnie, na co, z drugiej strony pokazania, dla kogo. I pokazanie także dynamiki zmian, jaka następuje w kolejnych latach. Czy to tak trudno zrozumieć, jak powinny być przygotowane materiały?

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Jestem przekonany, że w tym zakresie pozostaniemy na istotnie odmiennych stanowiskach.

Bardzo proszę pana ministra o odniesienie się do przedstawionych pytań. Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MPiPS Marek Bucior:

Dziękuję bardzo panie przewodniczący. Proszę państwa, jeżeliby pani poseł wzięła do ręki informację o projekcie budżetu na 2012 r., to tam zaczyna się ten materiał, na drugiej stronie, od informacji: „Środki na realizację ustaw", z informacją, dla których ustaw jest ten materiał przygotowany. I wtedy nie byłoby żadnego problemu, żeby zauważyć również, że jest tam wymieniona ustawa o świadczeniach rodzinnych i jest to ustawa, która wskazuje wprost, w jaki sposób dokonuje się weryfikacji świadczeń. Nie ma potrzeby przygotowywania osobnej nowelizacji ustawy, żeby wprowadzić weryfikację, przeprowadzić weryfikację świadczeń, ponieważ dziś istniejąca ustawa o świadczeniach, jak również ustawa o pomocy społecznej wskazują wprost zasady weryfikowania tych świadczeń. Rzeczą inną jest to, czy w wyniku tych weryfikacji osiągamy istotne, tudzież czy w ogóle osiągamy podniesienie progów dochodowych. Ale mechanizm istnieje i on jest wpisany w odpowiednich ustawach. I wystarczy go zastosować i mieć na zastosowanie tych ustaw środki.

Ale jeżeli przechodzimy teraz do kwestii środków, to muszę od razu wyjaśnić. Z jednej strony wskazaliśmy, że mamy więcej środków w przyszłym roku o te 700.000 tys. zł i jeżeliby ta realizacja wyglądała tak, jak jest w tej chwili, to byśmy mieli na koniec roku ponad 700.000 tys. na dodatkowe działanie. To jest tylko częściowo prawdziwe stwierdzenie, ponieważ te 700.000 tys. jest oczywiście środkami, które mogą być wykorzystane w różny sposób w trakcie roku. I to od państwa będzie w dużym stopniu zależało, jak one faktycznie zostaną wykorzystane. Bo najlepszym przykładem sposobu wykorzystania tych środków jest właśnie ta kwestia, która tu została podkreślona przez kilkoro z państwa.

A więc kwestia świadczeń pielęgnacyjnych. Świadczenie pielęgnacyjne zostało podwyższone skokowo z 420 zł do 520 zł, a więc o 100 zł i było to duże podwyższenie, które nastąpiło od roku 2009, bo ponad 20 kilku procentowe, praktycznie 24%. I teraz nakładając na podwyższenie tego świadczenia pielęgnacyjnego również nowelizację ustawy, która wprowadziła od 2010 r. zniesienie kryterium dochodowego do świadczenia pielęgnacyjnego spowodowaliśmy…, a na to jeszcze się nałożył wyrok Trybunału Konstytucyjnego, który wskazał, że to świadczenie nie ma być tylko ukierunkowane na wsparcie rodziców rezygnujących z pracy, aby opiekować się niepełnosprawnymi dziećmi, ale również pozostałymi członkami rodziny. I jeżeli teraz nałożymy tych kilka elementów na siebie, to efekt mamy taki, że od 2010 r. nastąpił lawinowy wprost przyrost świadczenia pielęgnacyjnego. Bo o ile jeszcze w 2009 r. mieliśmy tych świadczeń pielęgnacyjnych około niecałych 68.000, to w tej chwili zbliżamy się do 180 kilku tysięcy tych świadczeń pielęgnacyjnych i one każdego miesiąca przyrastają. To również powoduje, że jeżeli spojrzymy na środki, które przeznaczamy na wypłatę świadczeń rodzinnych, jeżeli nie zahamujemy lawinowego przyrostu świadczeń pielęgnacyjnych, to praktycznie mowa o jakimkolwiek przeznaczaniu środków na weryfikację świadczeń może stanąć pod znakiem zapytania. Dlatego też już niedługo przyjdzie do państwa strona rządowa, zaproponuje przegłosowanie przez państwa, nie wiem, państwo będą decydować o tym, ale przyjdziemy z rozwiązaniem, w którym w ramach projektu nowelizacji ustawy o świadczeniach rodzinnych zaproponujemy, aby świadczenie pielęgnacyjne na dotychczasowych zasadach bez progu dochodowego było należne jedynie w przypadku opieki nad dziećmi przez rodziców. W przypadku opieki nad pozostałymi członkami rodziny zaproponujemy jednak wprowadzenie progu dochodowego i wyodrębnimy osobny typ świadczenia. Jest to słuszne, ponieważ zasadniczo dzieci nie mają dochodu, a osoby dorosłe, tu padało pytanie, czy można się opiekować rodzicami, no można, teraz już będzie można się opiekować, z tym, że ci małżonkowie niejednokrotnie posiadają dochody. W związku z tym widzimy różnicę między sytuacją tych dwóch grup osób. Jest to różnica w majątku, różnica w dochodzie, różnica w tym, że po prostu inni mają świadczenia.

I faktycznie było pytanie, czy Rada Ministrów dostrzega problem niskiej wysokości świadczenia pielęgnacyjnego. Tak, dostrzegany jest ten problem, dlatego też w listopadzie i w grudniu do świadczenia pielęgnacyjnego jest dodatkowo dodawane po 100 zł dla osób uprawnionych do świadczenia pielęgnacyjnego. W przyszłym tygodniu Rada Ministrów będzie podejmowała decyzję o przedłużeniu i w jakiej części przedłużeniu tego

programu na kolejny, pierwszy kwartał 2012 r. Ale już dziś zapowiadamy, że my z kolei będziemy się też starali rozwiązać ten problem właśnie poprzez nowelizację ustawy. To nie tylko z tego powodu, aby ograniczyć przyrost świadczeń pielęgnacyjnych, ale również tam, gdzie nie dotyka to złej sytuacji materialnej tych potrzebujących, żeby również to świadczenie pewnej grupie osób odebrać. Inaczej rzeczywiście środki na świadczenia rodzinne zostaną rozsadzone przez stały, lawinowy przyrost świadczeń pielęgnacyjnych. Dlatego, jeżeli mówię o 730.000 tys., to też musimy pamiętać, że część z nich może być zagrożonych na skutek tego właśnie lawinowego przyrostu świadczeń pielęgnacyjnych.

Padły pytania dotyczące zasiłków i jak rozumiem pytanie pani poseł Hrynkiewicz, również o ulgi w podatku dochodowym od osób fizycznych. Ale to są dwie różne materie. Minister pracy, to jest ten minister, który ma w swoim władztwie ustawy dotyczące właśnie kwestii zasiłkowych, a minister finansów posiada ustawy dotyczące kwestii podatkowych, kwestii dochodowych i to jest w ogóle inna kategoria spraw.

Kwestie, gdzie jest wskazana weryfikacja świadczeń, już omówiłem.

Proszę państwa, pani poseł wskazuje na brak tabelki do wykonania budżetu. Ale my nie mamy jeszcze tego wykonania budżetu za rok 2011 i chciałbym podkreślić, że ta tabelka jest przedstawiana, ale w maju, do wykonania budżetu. Tak, że tu nastąpiło takie skojarzenie, ale to skojarzenie.

Proszę państwa, w przypadku żłobków chciałbym podkreślić, że w wyniku programu żłobkowego przyrosło ponad 4560 nowych miejsc w żłobkach i jest to przyrost 14-procentowy. Nie twierdzimy, że to jest satysfakcjonujące, ale pamiętajmy też, że opieką żłobkową w Polsce do wejścia ustawy w życie było objętych raptem 2 do 3% dzieci w wieku do 3 lat.

W pozostałych pytaniach przekażę teraz głos pani dyrektor Janinie Szumlicz. Ona jeszcze dopowie kwestie dotyczące świadczeń rodzinnych, których tu nie omówiłem i pani dyrektor Prekurat, która omówi kwestie pomocy społecznej. Proszę bardzo pani dyrektor.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Proszę pani dyrektor.

Zastępca dyrektora departamentu MPiPS Janina Szumlicz:

Jeśli chodzi o kwestię świadczeń rodzinnych, to wydaje mi się, że należy też wspomnieć, że przy weryfikacji jest obowiązek zapewnienia określonego poziomu samego zasiłku rodzinnego. Ten zasiłek rodzinny, jak stanowi ustawa, nie może być niższy niż 40% wartości koszyka żywnościowego dla danej grupy wieku dziecka, wykazanych w badaniach progu wsparcia dochodowego rodzin, który jest punktem wyjścia całej procedury weryfikacyjnej. Właśnie w 2009 r. w związku z realizacją tego obowiązku gros środków, które były przeznaczone na tę weryfikację, skonsumowała konieczność podwyższenia wysokości zasiłków rodzinnych, tego podstawowego świadczenia do poziomu stanowiącego 40% wartości koszyka żywnościowego. To była podwyżka aż o 40% i też w pewnym sensie ograniczyła możliwości dokonywania przy okazji weryfikacji jakichś innych zmian. Bo skutki były ponad miliardowe. Tym razem, ponieważ już raz weszliśmy na ten poziom wysokości zasiłku rodzinnego, który odpowiada w 2009 r. wskaźnikowi 40% wartości koszyka żywnościowego, po tych 3 latach szacujemy, że skala ewentualnego uzupełnienia do poziomu wartości koszyka na podstawie zweryfikowanych badań progu wsparcia dochodowego rodzin –właśnie Instytut Pracy w tej chwili dokonuje obliczeń dla Ministerstwa Pracy dotyczących badań progów wsparcia dochodowego, że to będzie mniejsza skala potrzebnego uzupełnienia. Tym niemniej jest to też jakaś zmienna, która będzie musiała być wzięta pod uwagę i pewną część środków tej rezerwy zagospodaruje, zmniejszając tym samym pulę przeznaczoną na sam wzrost progu dochodowego. Minister też wspomniał o tym, że również w trakcie roku z tej samej rezerwy mogą być uzupełniane na bieżąco potrzeby dotyczące tego, jak będzie się kształtowało zapotrzebowanie w ogóle na wszystkie świadczenia rodzinne i świadczenia z funduszu alimentacyjnego, bo to jest jeden wspólny rozdział budżetowy. Badania są dopiero w toku i ile to będzie, zobaczymy po odjęciu obowiązkowych innych celów, które musimy również przy okazji tej weryfikacji uwzględnić. A tym głównym właśnie jest zapewnienie od-

powiedniego poziomu wysokości zasiłków rodzinnych, wyrównanie do tych 40% w ramach tego, co pozostanie i w ramach tego, co Instytut Pracy, jako wyniki badań WDR nam przedstawi. Tam oczywiście też będzie uwzględniony, jak szacujemy, pewien wzrost w stosunku do inflacji sprzed 3 lat i zobaczymy, czy to będzie ok. 10%, czy inaczej.

Jeśli chodzi o środki na dofinansowanie żłobków, to pragnę dodać, że jest planowane od 2012 r. do 2014 r., w ramach priorytetu 1.5 ze środków unijnych przeznaczonych na aktywizację zawodową tzw. osób powracających do pracy po przerwie związanych z macierzyństwem, przeznaczenie ok. 150.000 tys. zł na dofinansowanie zadań związanych z tworzeniem miejsc opieki nad dzieckiem w żłobkach i klubach dziecięcych. Przygotowywane są przez Departament wdrażania Europejskiego Funduszu Społecznego w porozumieniu z Ministerstwem Rozwoju Regionalnego szczegółowe warunki rozdysponowania tych środków. Te środki mogą być dofinansowane do 85% wydatków potrzebnych na realizację zadania i tutaj samorządy są o tym informowane. Bo będzie możliwość uzyskiwania przez te same podmioty, które u nas uzyskają z „Malucha" środki na przyrost nowych miejsc inwestycyjnych, będą mogły również współfinansować inne kwalifikowalne pozycje wydatkowe z tych europejskich źródeł, chociażby na wydatki bieżące. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Pani dyrektor, proszę.

Zastępca dyrektora departamentu MPiPS Anna Prekurat:

Jeśli chodzi o program dożywiania, to my nie obserwujemy w danych sprawozdawczych znacznego spadku liczby osób korzystających z tego dożywiania. Zestawiając dane z wykonania budżetu za rok 2009 i 2010 nawet można zaobserwować lekki wzrost liczby tych osób. Tak, że dzięki tym podwyższonym kryteriom dochodowym do 150% kryteriów z pomocy społecznej, spadku tutaj nie ma.

Stołówki nie są w gestii Ministerstwa Pracy, natomiast są przypadki oczywiście…. Staramy się zachęcać gminę poprzez wojewodów do rozwoju bazy żywieniowej i wojewoda ma możliwość przekazania części dotacji na doposażenie na przykład punktu wydawania posiłków. I w roku 2010 otwarto 69 nowych stołówek, a więc tutaj…

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Pani dyrektor, tak jak sobie ustaliliśmy, będzie informacja o programie, żebyśmy teraz nie brnęli w takie jednak detale.

Zastępca dyrektora departamentu MPiPS Anna Prekurat:

Było takie pytanie, więc odpowiadam.

Jeśli chodzi o domy pomocy społecznej, zmniejszająca się dotacja na domy pomocy społecznej wynika z faktu, że jedyne środki, które są w tej dotacji, to są środki na dofinansowanie kosztu pobytu w domu pomocy społecznej osoby skierowanej przed rokiem 2004. To wynika z naturalnych przyczyn, że tych osób jest coraz mniej. Natomiast w tej dotacji nie ma jakichś innych środków, których spadek mógłby być niepokojący. I ta dotacja w sposób naturalny z roku na rok będzie coraz mniejsza, bo tak stworzono ten system, jest to dotacja wygasająca.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękujemy pani dyrektor.

Pan przewodniczący Szwed, bardzo proszę.

Poseł Stanisław Szwed (PiS):

Pytanie do pana ministra. Wracając do rezerwy celowej, ta rezerwa celowa jest uruchamiana przez ministra finansów na wniosek ministra pracy. Jak to wygląda, czy to jest tak jak było przy Funduszu Pracy, że minister pracy 3-krotnie występował do ministra finansów i minister finansów odmawiał? Czyli to jest taka woda w koszu? Czyli mamy coś zapisane, ale tak naprawdę to nie wiemy, czy z tego skorzystamy. Teraz już mamy jasność, że te 730.000 tys. nie będzie przeznaczone na wzrost kryteriów, tylko na różne zadania wynikające z ustawy o świadczeniach rodzinnych. I oczywiście nie wchodzi w to zmiana kryterium z pomocy społecznej, która tą rezerwą nie jest objęta. Jest

to potwierdzenie, że minister finansów, który jest władny uruchomienia tych środków w przypadku braku środków czy innych sytuacji takiej zgody nie wyda, tak? Czy jest jakaś inna ścieżka, żeby te środki uruchomić?

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Jeszcze pani poseł Sobecka, panie ministrze, a następnie jeszcze pan minister. Bardzo proszę pani poseł.

Poseł Anna Sobecka (PiS):

Dziękuję panie przewodniczący. Ja jeszcze chciałam dopytać pana ministra o świadczenie pielęgnacyjne. Mówi pan o lawinowym wzroście. Ja chciałem spytać, jaka to by miała być kwota, dlatego że jak pan wspomniał, z wyroku Trybunału Konstytucyjnego wynika, iż świadczenie pielęgnacyjne ma zastąpić uposażenie dla jednego z rodziców opiekującym się dzieckiem niepełnosprawnym. Rodzice dzieci niepełnosprawnych pozostających pod opieką rodzin wystąpili do premiera z takim postulatem, aby to świadczenie pielęgnacyjne wzrosło do kwoty najniższej krajowej. Myślę, że, mimo iż pan mówi o wzroście lawinowym, to kwota ta niestety nie została przekroczona. Ja tylko państwu przypomnę, że na dziecko, które zostało oddane do zakładu opiekuńczego przez rodziców głównie z powodów materialnych, ponieważ nie mogą sobie poradzić, sprostać wymogom, łoży się 3500 zł. Więc jeśliby 520 zł urosło jeszcze raz tyle, to zdaje się, że jest to i tak kropla w morzu z tym, co łoży się na dziecko w zakładzie zamkniętym i pozostawionym pod opieką obcych ludzi. A w rodzinie wiadomo, że tę chorobę i niepełnosprawność znosi się znacznie lepiej. W związku z tym pytam, o jakim lawinowym wzroście mówimy i jaka jest odpowiedź premiera czy rządu na postulaty wysunięte przez rodziców właśnie tych dzieci niepełnosprawnych, pozostawianych pod opieką rodziny? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Panie ministrze bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MPiPS Marek Bucior:

Dziękuję bardzo. Rozpocznę od odpowiedzi na pytania. Właściwie pan poseł Szwed sobie sam odpowiedział, w związku z tym nie ma tu takich problemów. Ale ja nie do końca utwierdzę pana w tym przekonaniu, ponieważ zadaje pan pytanie o to, czy nastąpi uruchomienie tych środków.

Po pierwsze, musimy pamiętać, że ustawa o świadczeniach rodzinnych przewiduje sposób weryfikacji świadczeń rodzinnych i tam jest wprost wskazana procedura, i ta procedura jest następująca. Najpierw dochodzi do uzgodnień w Komisji Trójstronnej, a jeżeli nie dojdzie do tych uzgodnień, to wtedy Rada Ministrów podejmuje w drodze rozporządzenia decyzję. Przy tym mamy wskazanie wprost, że zasiłki rodzinne nie mogą być niższe niż 40% koszyka, na podstawie którego są wyliczane. W związku z tym Rada Ministrów tak czy inaczej musi podjąć, co najmniej w tym zakresie, decyzję pozytywną. Ponieważ jednak są dodatkowe środki i jeżeli ten nasz budżet świadczeń rodzinnych nie zostanie rozsadzony przez świadczenia pielęgnacyjne, do których już pomalutku będę przechodził, to wtedy w sposób naturalny te środki zostaną wykorzystane na świadczenia rodzinne i na ich nie tylko wzrost, ale również wzrost progów dochodowych. Pani poseł raczyła nie słuchać, jak mówiłem, że z 68.000….

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Panie ministrze, ja mam prośbę, żeby pan odpowiedział na pytanie wprost.

Podsekretarz stanu w MPiPS Marek Bucior:

Dobrze. Przyrost prawie 3-krotny, z 68.000 do 180.000 jest w naszym przekonaniu przyrostem lawinowym świadczeń pielęgnacyjnych. Chcę jeszcze dodać, że ten przyrost jest spowodowany w głównej mierze tym, że nie ma tam kryterium dochodowego. Świadczenie nie ma na celu zastąpienia wynagrodzenia. To jest tylko świadczenie, świadczenie socjalne, to jest całkowicie inny charakter, dodatkowo nieopodatkowany, w związku z tym w ogóle…, A jeszcze na dodatek przy takim stanie finansów publicznych nie można w ogóle myśleć w tej chwili o podniesieniu świadczeń pielęgnacyjnych do wysokości płacy minimalnej. Ale nawet gdyby można było o tym myśleć, to byłoby to pod dużym

znakiem zapytania, ponieważ płaca minimalna, te 1500 zł w przyszłym roku, to jest jednak płaca, od której należy odprowadzić składki na ubezpieczenia społeczne, dodatkowo podatek, w związku z tym to są w ogóle kategorie nieporównywalne. Ten postulat rodziców dzieci niepełnosprawnych nie będzie spełniony. Na pewno nie zaproponujemy podniesienia świadczenia pielęgnacyjnego do kwoty przybliżonej do wysokości 1500 zł, bo na to budżetu państwa nie stać. Co więcej, jak już mówiłem, będziemy musieli wprowadzić pewne ograniczenia, bo w przeciwnym razie nie będziemy mogli, mimo chęci, rozmawiać o pozytywnym zweryfikowaniu świadczeń rodzinnych i progów dochodowych. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Jeszcze pan przewodniczący Szwed, bardzo proszę.

Poseł Stanisław Szwed (PiS):

Panie ministrze, w poprzedniej kadencji Komisja Trójstronna podpisała porozumienie, które podpisały wszystkie strony, w tym przedstawiciel rządu, czyli przewodniczący Komisji pan wicepremier Pawlak, dotyczące podwyższenia kryteriów dochodowych z pomocy społecznej, uwzględniając również koszyk, który jest przyczyną podwyższenia tego i rząd tego nie przyjął. Teraz jest podobna sytuacja, mimo, iż pan nas zapewnia, że musi, to raczej decyzja leży po stronie ministra finansów czy całego rządu.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Szanowni państwo, przystępujemy do zaopiniowania punktów od 4 do 6. Zatem część budżetowa 85 – Budżety wojewodów ogółem w zakresie działów 852 – Pomoc społeczna, 853 – Pozostałe zadania w zakresie polityki społecznej, część budżetowa 83 – Rezerwy celowe w wymienionych pozycjach oraz pkt 6 – program wieloletni „Pomoc państwa w zakresie dożywiania".

Kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem tych punktów budżetu? Dziękuję. Kto jest przeciwny pozytywnemu zaopiniowaniu? Dziękuję. Czy ktoś się wstrzymał od głosu? Nie. Dziękuję. Proszę o podanie wyniku.

Sekretarz Komisji Elżbieta Przybylska:

18 głosów za, 9 głosów przeciwnych.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

18 głosów było za, 9 przeciwnych, nikt się nie wstrzymał. Co do głosowania, pani poseł?

Poseł Anna Bańkowska (SLD):

To znaczy do wniosków.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Proszę bardzo.

Poseł Anna Bańkowska (SLD):

Ponieważ najpierw trzeba coś ustalić, żeby potem przygotować wnioski ewentualne do zmian do budżetu. W tej chwili wiemy, na czym stoimy. Ja bym chciała zapowiedzieć przygotowanie wniosku dotyczącego zwiększenia środków zarówno na pomoc społeczną jak i na świadczenia rodzinne, w związku z progami. Chciałabym przygotować podczas tego posiedzenia.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Rozumiem, że będzie to wniosek klubowy i pani poseł to przygotuje.

Szanowni państwo, chciałbym zaproponować, chociaż jesteśmy troszkę pod presją czasu, ale byśmy jeszcze zaopiniowali budżet Rzecznika Praw Dziecka. Będzie wniosek pani poseł, ale to jest osobna kwestia. Pani poseł przygotuje.

Poseł Anna Bańkowska (SLD):

Ale zapowiadam, żebym mogła jutro czy pojutrze go złożyć.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Pani poseł, zaopiniowaliśmy, Komisja również zaopiniowała, teraz pani przedłoży wniosek. Wniosek to jest osobna procedura. My przestawimy go do Komisji Finansów i to jest taka procedura, żebyśmy nie komplikowali.

Ja bardzo przepraszam pana Rzecznika Praw Dziecka, ale o 11.20 będziemy musieli ogłosić przerwę, a więc nie mamy dużo czasu. Ale mam przekonanie też, że chociaż skromny kwotowo, ważny, co do istoty, jest przejrzysty i zrozumiały. Bardzo proszę, Rzecznik Praw Dziecka, pan Marek Michalak.

Rzecznik Praw Dziecka Marek Michalak:

Dziękuję bardzo panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, mam przyjemność przedstawić projekt budżetu Rzecznika Praw Dziecka na rok 2012, część 14 – dział 751.

W dochodach w części na rok 2012 przewiduje się uzyskanie dochodów sklasyfikowanych w § 97 w wysokości 2000 zł. Po stronie wydatków łączna wysokość sumy projektowanego budżetu na rok 2012 wynosi 9.856 tys. zł, w tym wydatki bieżące – 9.526 tys. Wydatki majątkowe – 330.000 zł, to jest planowany wzrost budżetu o 15,4%.

Plan wydatków został opracowany z uwzględnieniem przyjętych założeń, zgodnie z rozporządzeniem ministra finansów. Projekt uwzględnia niezbędne koszty osobowe i rzeczowe zapewniające realizację ustawowych zadań Rzecznika Praw Dziecka skalkulowane z poszanowaniem zasad gospodarności, racjonalności i celowości.

Po stronie wydatków osobowych planuje się wzrost o 7 etatów, co wiem, że raczej będzie w chwili obecnej niemożliwe w związku z ustawą okołobudżetową, która zamraża ten wzrost. Pewnie w tej części to już na chwilę obecną będzie nieaktualne, co znacznie utrudni mi pracę ze względu na znaczny wzrost ilości rozpatrywanych spraw wpływających do urzędu. Ja bym chciał tylko powiedzieć, że od 2008 r. do chwili obecnej ten wzrost wynosi na dzień 12 grudnia 269,27%. O tyle wzrosła ilość spraw. To jest 28483 spraw przyjętych przez urząd i rozpatrywanych. Tak, że podwoiliśmy ilość działań kontrolnych.

Przyszły rok, to jest także rok dodatkowych działań związanych z promocją praw dziecka w ramach roku Janusza Korczaka, ogłoszonego przez Wysoką Izbę. Podjąłem wiele inicjatyw na rzecz promocji praw dziecka poprzez osobę Janusza Korczaka.

Myślę, że w takiej krótkiej charakterystyce bym przestawił budżet, jeśli ten czas jest tak ograniczony. Jeśli będą jakieś pytania, to chętnie odpowiem. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję bardzo. Dziękuję panu Rzecznikowi.

Bardzo proszę o koreferat panią poseł Magdalenę Kochan.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Dziękuję panu przewodniczącemu. Troszkę zmartwiła mnie, powiem szczerze, na początek ta informacja z Senatu. Jak rozumiem, panie ministrze, reguła wydatkowa i oszczędzania dotkną także te urzędy, które z racji zwiększenia im w ubiegłym roku narzędzi prawnych, którymi się mogą posługiwać i kompetencji – w związku z tym na tę okoliczność, że także te urzędy włączamy w regułę wydatkową i bardzo oszczędnego dysponowania etatami w administracji – będzie utrudniona działalność pana Rzecznika. A szkoda, choć z jednej strony powiem szczerze, ilość spraw rozpatrywanych w roku 2010 i 2011 w ilości blisko 20.000 spraw wydaje się rzeczą ogromną i powiem szczerze, mnie trochę martwiącą, bo oznacza to tyle, że prawdopodobnie prawa dzieci są tak rażąco nieprzestrzegane, że w 20.000 przypadków trzeba było dokonywać bezpośrednich interwencji Rzecznika Praw Dziecka. Ale także cieszą, bo młodzi obywatele, w których obronie pan Rzecznik występuje, umieją już do niego trafić i korzystać z tej pomocy i z tych instrumentów, w które kolejna nowelizacja wyposażyła pana ministra.

Reasumując, wydaje się, że 53 etaty, którymi dysponuje pan Rzecznik, którymi załatwił blisko 20.000 spraw, to zestawienie tych dwóch liczb wydaje się świadczyć o tym, że powinniśmy prosić o zwiększenie ilości etatów w tym urzędzie. Czy to będzie możliwe, nie wiem. Wydaje się, że zaplanowany budżet w wysokości blisko 10.000 tys. zł, byłby dobrym źródłem do tego, żeby w ramach tego budżetu pan Rzecznik wygospodarował odpowiednie kwoty dla tych dodatkowych etatów. Natomiast nie mogąc ich zatrudnić w sensie fizycznym pewnie będzie musiał myśleć o takim wydatkowaniu czy takim do-

posażeniu tych osób, które u niego są zatrudnione, żeby skutecznie chronić polskie dzieci od nieprzestrzegania wobec nich prawa.

Reasumując, wnoszę o pozytywną opinię tego budżetu do wysokiej Komisji.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Kto z posłów chciałby zadać pytanie w kwestii projektu budżetu Rzecznika Praw Dziecka? Nie widzę zgłoszeń. Czy pan Rzecznik chciałby coś dodać, zwłaszcza po wystąpieniu pani poseł koreferent?

Rzecznik Praw Dziecka Marek Michalak:

Bardzo dziękuję pani przewodniczącej za zwrócenie uwagi na ten nagły wzrost kompetencji i równolegle podejmowanych działań.

Ja nie odnotowuję sytuacji, która by pozwalała na wyciągnięcie wniosku, że jakoś nagle, radykalnie pogorszyła się sytuacja w przestrzeganiu praw dziecka. Ja myślę, że nowe kompetencje wzbudziły nowe nadzieje i zaufanie do urzędu i raczej bym w tym kierunku poszedł. Faktycznie więcej dzwoni dzieci na numer telefonu, więcej pism kierowanych jest od nich samych, kiedy wcześniej pisali przede wszystkim dorośli. Teraz dzieci domagają się podejmowania działań na ich rzecz, co odnotowuję pozytywnie, bo czują się pełnoprawnymi obywatelami. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Myślę, że w dość szerokiej opinii urząd Rzecznika zyskuje coraz większe uznanie, coraz większy autorytet i to też zapewne powoduje to zaufanie, które z kolei owocuje tym rosnącym napływem spraw z prośbą o zaangażowanie Rzecznika.

Panie Rzeczniku, ja chciałbym tylko dopytać, czy brak wpisu w pozycji wpłaty na Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych oznacza, że urząd zatrudnia, wypełnia ustawowy wskaźnik zatrudnienia osób niepełnosprawnych?

Rzecznik Praw Dziecka Marek Michalak:

Częściowo wypełnia, a częściowo, niestety, nie. To się troszkę nam pogorszyło w ostatnim czasie.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

To może to jest też rezerwa, która pozwoli panu Rzecznikowi nieco wzmocnić budżet.

Szanowni państwo, poddaję pod głosowanie część budżetową 14 – Rzecznik Praw Dziecka.

Kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem projektu w tym zakresie? Dziękuję. Czy ktoś jest przeciw? Nie widzę. Czy ktoś się wstrzymał? Nie widzę. Proszę o podanie wyniku.

Sekretarz Komisji Elżbieta Przybylska:

24 głosy za.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Jednogłośnie – 24 głosy za. To też dowód uznania i zaufania do urzędu pana Rzecznika.

Rzecznik Praw Dziecka Marek Michalak:

Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Szanowni państwo, ogłaszam przerwę do godziny 12.30. O godz. 12.30 będziemy kontynuować posiedzenie naszej Komisji w tej sali. Rzeczy można tu pozostawić, albowiem przedstawiciele sekretariatu Komisji zadbają, by te rzeczy tu mogły bezpiecznie pozostać. Dziękuję państwu.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Szanowni państwo, witam ponownie, wznawiam posiedzenie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny. Kontynuujemy realizację porządku posiedzenia, punkty 8 i 9, czyli Część budżetowa 44 – Zabezpieczenie społeczne oraz część budżetowa 83 – Rezerwy celowe

w zakresie pozycji 39. Proszę o przedstawienie istoty projektu budżetu, pan minister Duda? Pan dyrektor Śliwonik? Proszę bardzo, panie dyrektorze.

Dyrektor biura w MPiPS Piotr Śliwonik:

Punkt 5 porządku obrad, dotyczący części 44 – Zabezpieczenie społeczne. W zakresie dochodów planuje się osiągnąć je w wysokości 869.000 zł, które obejmują przede wszystkim zwroty dokonywane przez Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych z tytułu rozliczeń przez gminy dotacji celowych. Wydatki założone w części 44 wynoszą 822.069 tys. zł i stanowią 102% kwot ujętych w ustawie budżetowej na rok 2011. Dominującą pozycję w planie wydatków w tej części stanowi dotacja dla Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych i wynosi 747.686 tys. Pozostałe wydatki w tej części są następujące:

– sfinansowanie funkcjonowania ministerstwa w wysokości 30.600 tys. zł.

– realizacje zadań z zakresu pomocy społecznej – 12.349 tys. zł.

– funkcjonowanie ogólnopolskiego systemu – POMOST w wysokości 29.500 tys.

– współfinansowanie projektu z udziałem środków Unii Europejskiej w wysokości 1089 tys.

Jeżeli chodzi o zatrudnienie w części 44 – utrzymane ono jest na poziomie roku 2011 i wynosi 282 etaty. Natomiast wydatki na wynagrodzenia osobowe uległy zmniejszeniu o kwotę 142.000 zł. Wydatki na wynagrodzenia zamkną się w kwocie ogółem 17.996 tys. zł.

Parę słów, jeżeli chodzi o punkt 9 dotyczący Funduszu Inicjatyw Obywatelskich, w części 83 – Rezerwy celowe. W poz. 39 zaplanowano kwotę w wysokości 60.000 tys. z przeznaczeniem na realizację Programu Operacyjnego Fundusz Inicjatyw Obywatelskich. Program został ustanowiony uchwałą Rady Ministrów nr 238 z 2008 r. na lata 2009-2013 i celem głównym programu jest zwiększenie udziału organizacji pozarządowych oraz podmiotów kościelnych, związków wyznaniowych prowadzących działalność pożytku publicznego w realizacji zadań publicznych. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Proszę o stanowisko posła koreferenta pana posła Tadeusza Tomaszewskiego. Bardzo proszę.

Poseł Tadeusz Tomaszewski (SLD):

Panie przewodniczący, szanowni państwo ministrowie. Część 44 – dochody – bez uwag. Jeśli chodzi o wydatki, zaplanowane są o 2% wyższe w porównaniu do ustawy budżetowej sprzed roku.

Jeśli chodzi o administrację publiczną, tutaj też bez większych uwag, zarówno zatrudnienie oraz wydatki związane z zatrudnieniem są na poziomie roku bieżącego, czyli 2011 roku.

W pomocy społecznej jest wzrost wydatków, ale ten wzrost wydatków jest spowodowany przede wszystkim wykupem praw majątkowych do systemu informatycznego POMOST, obsługującego jednostki pomocy społecznej.

Na zadania w zakresie pomocy społecznej, realizację takich programów jak bezdomność, wsparcie dla osób z zaburzeniami psychicznymi, zapobieganie wykluczeniu społecznemu, czy program Świetlica – Staż, wydatkowana jest kwota 12.349 tys. zł. Można powiedzieć, że jeśli chodzi o bezdomność, to te wydatki są mniejsze niż były w 2009 r., bo tam było wtedy 8.000 tys. zł. Natomiast, jeśli chodzi o pozostałe wydatki, są na poziomie 2010-2011 roku.

Pozostałe zadania w zakresie pomocy społecznej, to przede wszystkim kwota przeznaczona na dofinansowanie wynagrodzenia pracowników niepełnosprawnych do PFRON-u, rekompensata gmin od utraconych dochodów oraz działania związane właśnie z rezerwą celową, czyli Funduszem Inicjatyw Obywatelskich. To program operacyjny przyjęty przez Radę Ministrów 4 listopada 2008 r. będzie realizowany do 2013 r. W tym programie zakłada się, że wydatki nie powinny niższe niż 60.000 tys. rocznie i taka kwota się pojawia. Ta kwota będzie jednak kwotą mniejszą z powodu zawarcia umów na 2-letnie programy realizowane w ramach ogłoszenia, które się odbyło już

w roku bieżącym, to jest w granicach 13-14.000 tys. zł oraz koszty obsługi zadania, tzw. techniczne 4%, czyli będzie ok. 46.000 tys. zł do ogłoszenia publicznego.

Można powiedzieć, że chciałoby się więcej, zwłaszcza, kiedy obserwujemy w innych działach budżetowych oraz w samorządach, że następuje znaczące załamanie wydatków przewidzianych na realizację zadań publicznych we współpracy z organizacjami pozarządowymi, to jest od 10 do 20%. W wielu miejscach jest to załamanie, stąd można się spodziewać, że w roku 2012 aplikacja do tego funduszu będzie na znacznie większym poziomie w związku z brakiem środków w innych obszarach życia publicznego. Tyle z mojej strony.

Wnioskuję o pozytywne zaopiniowanie części 44 – Zabezpieczenie społeczne i Rezerwy celowej dotyczącej poz. 39 – Fundusz Inicjatyw Obywatelskich. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Otwieram dyskusję. Kto z posłów zechciałby zabrać głos? Pan przewodniczący Stanisław Szwed, proszę bardzo.

Poseł Stanisław Szwed (PiS):

Chciałem dopytać w kwestii funkcjonowania systemu POMOST, bo tutaj jest przeznaczona dość duża kwota– 18.000 tys. na wykupienie praw autorskich. Może pan minister czy dyrektor to wyjaśnił, bo to jest znaczna kwota. Z czego wynika i skąd taka kwota?

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Kto z państwa jeszcze chciałby zabrać głos w tej sprawie, w tej części budżetu? Nie widzę. Zatem proszę, pan dyrektor Śliwonik.

Dyrektor biura w MPiPS Piotr Śliwonik:

W porównaniu do budżetu na 2011, bo tylko o takiej sprawie możemy mówić, jest zwiększenie o kwotę 18.000 tys. Została podjęta decyzja, żeby wykupić prawa autorskie do programów informatycznych z prostej przyczyny, żeby nie płacić za ich użytkowanie co roku, tylko mieć je na własność. Chodzi nam o to, żeby koszty utrzymania tego programu w dłuższej perspektywie nie rosły.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Zatem przystępujemy do zaopiniowania punktów 8 i 9. W punkcie 8 część budżetowa 44 – Zabezpieczenie społeczne, w punkcie 9 część budżetowa 83 – Rezerwy celowe w zakresie poz. 39.

Kto z posłów jest za pozytywną opinią w tym zakresie? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto wstrzymał się od głosu? Dziękuję. Proszę o podanie wyniku.

Sekretarz Komisji Dariusz Lipski:

16 głosów za, 2 głosy przeciw, 2 głosy wstrzymujące.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Ja widziałem 3 głosy przeciw. Chyba pana posła Dobrzyńskiego pan nie policzył. Tak, 3 głosy przeciw, 2 głosy wstrzymujące się. Zatem pozytywnie opiniujemy punkty 8 i 9.

Przechodzimy do bloku 5 – punkt 10 – Część budżetowa 54 – Urząd do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych oraz punkt 11 – Część budżetowa 83 – Rezerwy celowe, poz. 30. Bardzo proszę pan dyrektor Śliwonik. Przepraszam, są przedstawiciele, bardzo proszę. Później pan dyrektor, tak. Proszę bardzo.

Dyrektor generalny w Urzędzie do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych Andrzej Bida:

Dochody urzędu zostały zaplanowane w wysokości 34.000 zł. Lekki spadek, ale to są małe kwoty, z tytułu sprzedaży miesięcznika „Kombatant” oraz prowizji od składek społecznych dla płatnika. Limit wydatków dla urzędu został określony w wysokości 29.866 tys. zł, co stanowi 102,5% w stosunku do planu roku bieżącego. Wydatki skalkulowano w 5 działach.

W strukturze wydatków działu – Administracja publiczna – dział 750 – zaplanowano kwotę w wysokości 14.468 tys. zł, co stanowi 101,1 w stosunku do roku 2011. Głównymi wy-

datkami tutaj będą wynagrodzenia z pochodnymi oraz inne wydatki. W ramach tych innych wydatków, na wydatki rzeczowe zaplanowano 100.000 zł na wydatki majątkowe.

W dziale 752 – Obrona narodowa – zaplanowano wydatki na pozamilitarne przygotowania obronne w kwocie 1000 zł. W dziale 851 – Ochrona zdrowia – zaplanowano składki na ubezpieczenia zdrowotne za kombatantów i osoby represjonowane niepodlegające ubezpieczeniom społecznym w Polsce w kwocie 12.000 zł. W dziale 853 – Pozostałe działania w zakresie polityki społecznej – Urząd zaplanował wydatki z przeznaczeniem na finansowanie zadań wynikających z ustawy o kombatantach w kwocie 14.385 tys. zł, co stanowi 102,6% w stosunku do roku bieżącego.

Jednym z podstawowych zadań Urzędu jest udzielanie pomocy pieniężnej kombatantom i innym osobom uprawnionym, znajdującym się w trudnej sytuacji materialnej i życiowej. Na powyższe zadanie zaplanowano środki w wysokości 10.650 tys. zł, to jest o 150.000 więcej niż w bieżącym roku, z czego 1000 tys. zł przeznaczony będzie do realizacji przez Związek Inwalidów Wojennych. To jest taka sama kwota jak w bieżącym roku oraz 9650 tys. do realizacji przez kierownika urzędu. To jest właśnie te 150.000 więcej niż w bieżącym roku.

Ponadto w dziale 853 Urząd zaplanował wydatki na finansowanie zadań z zakresu upamiętniania i popularyzowania tradycji walki o niepodległość i suwerenność w wysokości 3.535 tys. zł. Ze środków tych planuje się sfinansowanie wydatków związanych przede wszystkim z przewozem uczestników uroczystości, zakwaterowaniem, wyżywieniem, ubezpieczeniem uczestników, zabezpieczeniem medycznym, wykonanie materiałów identyfikacyjnych, zakupem wieńców, wiązanek i temu podobnych.

W dziale 921 – Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego, Urząd zaplanował wydatki realizowane przez dotacje celowe na zadania realizowane przez organizacje pozarządowe i inne podmioty, w tym jednostki niezaliczane do sektora finansów publicznych w kwocie 1000 tys. zł, co stanowi 125% w stosunku do roku bieżącego. Zaplanowany wzrost środków jest uzasadniony tym, że w bieżącym roku przyznane środki finansowe zabezpieczą średnio ok. 30% kwot wnioskowanych przez oferentów w ramach otwartych konkursów ofert na podstawie ustawy o pożytku publicznym i wolontariacie.

W części 83 – Rezerwy celowe w zakresie poz. 30, zostały zarezerwowane środki na realizację ustawy o zadośćuczynieniu rodzinom ofiar zbiorowych wystąpień wolnościowych w latach 1956-1989 w kwocie 8000 tys. to jest na poziomie roku bieżącego.

Chciałem zwrócić uwagę, że średnia wieku kombatantów w tej chwili wynosi 88 lat. Są to osoby już często bardzo schorowane i problemem, na który zwracamy co roku uwagę, jest kwota przeznaczona na pomoc socjalną dla kombatantów. I tutaj znalazły się dodatkowe środki, oczywiście jak najbardziej uzasadnione, żeby je wydatkować. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję bardzo. Proszę o przedstawienie stanowiska posła koreferenta pana posła Marka Plurę.

Poseł Marek Plura (PO):

Bardzo dziękuję panie przewodniczący. Zaprezentowany przez mojego przedmówcę szczegółowy budżet Urzędu do Spraw Kombatantów pozwala ze spokojem patrzeć na zakres obowiązków, które ten urząd realizuje. Na uwagę zasługuje także to, co przed chwilą usłyszeliśmy, są dwa priorytety tej działalności, czyli wsparcie kombatantów i innych osób objętych pomocą urzędu w sferze socjalnej, materialnej. Tu widzimy pewien przyrost środków a także znaczne wzmożenie działalności w zakresie ochrony dóbr kultury związanych z pamięcią narodową.

Dlatego też proponuję pozytywnie zaopiniować przedłożony projekt budżetu do Spraw Kombatantów. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Kto z posłów zechciałby zabrać głos w tej sprawie? Bardzo proszę, pan poseł Waldemar Andzel.

Poseł Waldemar Andzel (PiS):

Panie przewodniczący, wysoka Komisjo, ja mam pytanie właściwie co roku odnośnie do świadczeń społecznych. Tu jest przyrost o 150.000 zł. Jest to śmieszna suma przyrostu, na świadczenia społeczne to powinna być co najmniej kwota, według mnie, ok. 30.000 tys. zł, żeby to było realizowane na poziomie gminy i żeby zaspokajało potrzeby kombatantów, którzy są w trudnej sytuacji życiowej i ich rodzin. Mam pytanie, czy Urząd do Spraw Kombatantów planował wyżej, a zostało to ścięte, czy to kolejny rok są tak niskie środki zakładane? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Kto z państwa jeszcze? Bardzo proszę pan przewodniczący Szwed, następnie pan poseł Dobrzyński.

Poseł Stanisław Szwed (PiS):

Pan dyrektor w swojej wypowiedzi na koniec sam powiedział, że znaczne środki na pomoc by się przydały, tym bardziej, że faktycznie średnia wieku wynosi 88 lat. Można sobie wyobrazić, że przy niskiej pomocy państwa dla tych osób, wiele z nich żyje w ubóstwie, biedzie i pomoc byłaby konieczna. Co roku z tym się borykamy. Te środki są niskie, bo to jest niespełna trochę więcej jak 14.000 tys. zł, cały budżet Urzędu Kombatantów to jest niespełna 30.000 tys. Na pewno byłaby potrzeba, szczególnie dla tych ludzi, zwiększenia środków na pomoc społeczną i tu już pan poseł Andzel pytał, czy były wystąpienia o to ze strony Urzędu i nie zostały przyjęte. Czy w tym zakresie jeszcze jakieś inne możliwości dofinansowania istnieją? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Pan poseł Dobrzyński, bardzo proszę.

Poseł Leszek Dobrzyński (PiS):

Tutaj padła informacja o średniej wieku. Natomiast z mojej strony pytanie, czy mamy jakieś aktualne dane na temat rzędu wielkości, jak liczna obecnie jest ta grupa?

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Czy ktoś jeszcze z państwa w tej sprawie? Nie widzę. To ja od siebie tylko dodam, może też tytułem wyjaśnienia informacji, że ogromną część zadań na rzecz kombatantów i osób represjonowanych realizuje Zakład Ubezpieczeń Społecznych i w trybie roboczym wielokrotnie spotykaliśmy się w poprzedniej kadencji z przedstawicielami Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i Narodowego Funduszu Zdrowia. Żeby nie mieć wrażenia, że tylko ten budżet i ten urząd realizuje różne formy wsparcia na rzecz tego środowiska.

Tam oczywiście jest wiele problemów. Na przykład takim wielokrotnie powracającym jest kwestia orzekania o inwalidztwie Sybiraków. Tu widać pewne rozbieżności między poszczególnymi oddziałami ZUS-u, ale też trzeba przyznać, że są też kontrowersje wewnątrz samego środowiska, bo na przykład Światowy Związek Żołnierzy AK inaczej ocenia problem orzekania o inwalidztwie wojennym, a inaczej Sybiracy. Poza tym jest dysproporcja między osobami, które ulegały represjom ze strony państwa nazistowskiego, hitlerowskiego a osobami, które doświadczały represji ze strony sowieckiej i Rosji, dlatego że Niemcy zbudowały pewien mechanizm pomocy, natomiast ze strony Rosji do dziś nie ma woli rozwiązania tego problemu. Jest też poczucie pokrzywdzenia po stronie tych, którzy doświadczali nie mniejszych represji, ale ze strony właśnie organów Rosji Sowieckiej.

To tak tytułem informacji, a myślę, że jak będziemy rozpatrywać projekt budżetu ZUS-u, to będę prosił przedstawicieli ZUS-u, żeby o tej kwestii również poinformować.

Bardzo proszę panie dyrektorze.

Dyrektor generalny w UDSKiOR Andrzej Bida:

My planujemy wydatki do limitu wydatków, jaki dostajemy z Ministerstwa Finansów, więc oczywiście musimy się dostosować. Natomiast ja tylko pokazałem, że jest problem wysokości tej pomocy.

Jeśli chodzi o dane statystyczne, to mamy dane na czerwiec bieżącego roku. I tak kombatantów, którzy walczyli jest 90.000. Liczba ofiar represji – 76.000 i innych uprawnionych 3000. Ogółem ubyło 9% tych osób w ciągu roku. Wdowy i wdowcy to jest 217.000, ubyło 5,5% w stosunku do ubiegłego roku. Robotników przymusowych mamy 135.000, też ubyło 7%. Ogółem podopiecznych Urzędu jest ponad 520.000 osób.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Ja jeszcze tytułem informacji. Szczególnym problemem wskazywanym przez to środowisko jest dostęp do świadczeń medycznych i tu jest kwestia respektowania przez zakłady opieki zdrowotnej ustawowej reguły pierwszeństwa. A taka szczególna kolizja następuje, kiedy zakłady opieki zdrowotnej stwierdzają koniec, wyczerpanie limitów kontraktowych i jest kwestia, jak zapewnić kontynuację leczenia, zwłaszcza pierwszeństwo tych osób. W tej kwestii spotykaliśmy się kilkakrotnie z przedstawicielami NFZ. Mamy dobre praktyki, które pokazują, że niekoniecznie metoda zmiany przepisów, co bardziej upowszechnienia tych dobrych praktyk, jak choćby ten szpital przyjazny kombatantów, pokazuje drogę do lepszego zaopatrzenia, lepszego dostępu do świadczeń medycznych osób z tego środowiska. To tyle.

Przystępujemy do zaopiniowania tych dwóch punktów, czyli punktu 10 – Część budżetowa 54 – Urząd do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych oraz punkt 11 – Część budżetowa 83 – Rezerwy celowe poz. 30.

Kto z jest za pozytywną opinią w tym zakresie? Dziękuję. Kto jest przeciw? Bardzo proszę o wyraźne sygnalizowanie, żeby nie było wątpliwości. Dziękuję. Kto wstrzymał się od głosu? Dziękuję. Proszę o podanie wyniku.

Sekretarz Komisji Dariusz Lipski:

18 głosów za, 8 głosów przeciw, 1 głos wstrzymujący się.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. A zatem pozytywnie zaopiniowaliśmy te punkty. Dziękuję przedstawicielom Urzędu do Spraw Kombatantów.

W kolejnym bloku mamy Kasę Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, czyli Część budżetowa 72 oraz podlegający KRUS-owi Plan finansowy Funduszu Administracyjnego, KRUS – Plan finansowy Funduszu Emerytalno-Rentowego KRUS oraz Plan finansowy Funduszu Prewencji i Rehabilitacji KRUS.

Bardzo proszę panią prezes o przedstawienie w tym zakresie planów budżetowych.

P.o. prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Janina Pszczółkowska:

Panie przewodniczący, szanowna Komisjo, szanowni państwo. Chciałam nadmienić, jak państwo na pewno wszyscy wiecie, że zadania związane z funkcjonowaniem systemu ubezpieczenia społecznego rolników od 20 lat realizuje w pełnym zakresie Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego. Podstawę gospodarki finansowej ubezpieczenia społecznego rolników stanowią: Fundusz Emerytalno-Rentowy, Fundusz Prewencji i Rehabilitacji, Fundusz Administracyjny oraz Fundusz Składkowy, który jest odrębną osobą prawną, nie jest dotowany z budżetu państwa.

Jeżeli chodzi o wydatki budżetowe w części 72 – Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, w 2012 roku zaplanowaną ma kwotę dotacji w wysokości 15.856.312 tys. z przeznaczeniem na:

– w dziale 753 – Obowiązkowe ubezpieczenie społeczne w kwocie 15.835.257 tys. w rozbiciu na: Fundusz Emerytalno-Rentowy w kwocie 15.194. 603 tys. zł, na Fundusz Prewencji i Rehabilitacji 1038 tys., na świadczenia finansowane z budżetu państwa zlecone do wypłaty KRUS-owi w kwocie 639.616 tys. zł, łącznie z kosztami obsługi. Między innymi w rozdziale tym przewidziane są wypłaty świadczeń dla inwalidów wojennych, wojskowych i osób represjonowanych;

– w dziale 851 – Ochrona zdrowia – przewidziane są składki na ubezpieczenie zdrowotne oraz świadczenia dla osób nieobjętych obowiązkiem ubezpieczenia zdrowotnego w kwocie 20. 995 tys. zł;

– w dziale 853 – Pozostałe zadania w zakresie polityki społecznej – przewidziana jest refundacja ulg dla inwalidów wojennych i wojskowych z tytułu ubezpieczenia OC i AC w kwocie 50.000 zł;

– w dziale 752 – Obrona narodowa, pozostałe wydatki obronne w wysokości 10.000 zł.

Jeżeli chodzi plan Funduszu Emerytalno-Rentowego do planu na 2012 r. przyjęto założenia, że przeciętna liczba świadczeniobiorców wyniesie 1285 tys. osób i będzie niższa od analogicznej w przewidywanym wykonaniu w 2011 r. o ok. 3,1%. Przeciętna miesięczna liczba emerytur wyniesie 1023 tys. i będzie niższa o ok. 3,2%. Przeciętna miesięczna liczba rent…

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Ja myślę, pani prezes, również szanując pani nadwerężony głos, że te wszystkie szczegółowe procenty mamy w materiale, który państwo przedłożyliście, a zatem prosiłbym o przedstawienie tych najistotniejszych elementów, a myślę, że kwestie wątpliwe pojawią się w pytaniach i wtedy pani odniesie się do pytań.

P.o. prezesa KRUS Janina Pszczółkowska:

Dobrze. Ponieważ państwo faktycznie macie dość szczegółowy materiał, to chciałam powiedzieć, że generalnie projekt budżetu charakteryzują następujące tendencje: utrzymanie liczby ubezpieczonych w systemie na dotychczasowym poziomie, bo i tak liczba ubezpieczonych, jak obserwujemy od szeregu lat sukcesywnie spada. W tej chwili jest na poziomie ok. 1496 tys. Założony jest spadek świadczeniobiorców o ok. 3%, jak powiedziałam.

Zakłada się taką samą liczbę etatów, co w przewidywanym wykonaniu na 2011 r., a więc o ok. 6300. Przeciętne wynagrodzenie w 2012 r. wraz z dodatkowym wynagrodzeniem wyniesie 3524 zł, a więc na poziomie 2011 r.

Państwo macie jeszcze przedstawiony układ planu rzeczowo-finansowego w układzie zadaniowym. Prezentujemy go w zasadzie po raz drugi. Chciałam powiedzieć tylko, że przedstawione jest to w Funkcji – Bezpieczeństwo zewnętrzne i nienaruszalność granic, Zabezpieczenie społeczne i wspieranie rodziny oraz trzeci obszar – Zdrowie. W zasadzie przyjęto mierniki do obliczenia na podstawie bazy 2010 r. i na tej podstawie zaplanowano 2012 r. To wszystko, co najważniejsze.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję pani prezes. Proszę posła koreferenta, pan poseł Piotr Walkowski.

Poseł Piotr Walkowski (PSL):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, wróciłem przed chwilą z Komisji Rolnictwa, tam posłowie się pytają, czy KRUS w 2012 r. będzie jeszcze funkcjonował. Pytają oczywiście posłowie z sejmowej Komisji Rolnictwa, ponieważ *expose* premiera wywołało troszeczkę sytuację, w której nie wiadomo. Niektórzy oczekują, że KRUS będzie rozwiązany. Niemniej przedstawiony projekt planu rzeczowo-finansowego wskazuje, że w 2012 r. KRUS otrzyma dotację celową w wysokości 15.194. 603 zł, co jest nawet tutaj wskazanie, że będzie to ciut więcej niż w roku ubiegłym, o 0,5%. Co do ilości widać co prawda niewielką w stosunku do dochodów czy wynagrodzeń, czy średniej renty, ale widać wzrost rent rolniczych do kwoty 886,65 zł, co będzie stanowiło 5,8%.

Pani prezes mówiła o tych wzajemnych relacjach, które są między osobami ubezpieczonymi a tymi, które będą ze świadczeń korzystały, że zanosi się w perspektywie korzystniejsza relacja, że więcej będzie osób, które będą składki płaciły, w stosunku do wypłacanych rent i emerytur. W budżecie widać, że są proponowane zmiany, o których mówił premier w swoim *expose*. W przypadku świadczeń zdrowotnych widoczny jest ubytek 135.497 tys. zł, czyli najprawdopodobniej projekt ustawy, który rząd przedstawi przez Ministerstwo Zdrowia będzie zakładał, że ta ustawa będzie mniej więcej na tym poziomie obniżała wydatki z budżetu państwa, co będzie skutkowało obciążeniem rolników, którzy będą ubezpieczenie zdrowotne płacili.

Jeżeli chodzi o Fundusz Prewencji i Rehabilitacji, tutaj środki, które są zabezpieczone, zarówno środki budżetowe jak i środki składkowe, pozwolą na udzielenie rehabili-

tacji leczniczej dla ok. 1320 rolników, będzie to mniej o ok. 6,4%. Z rehabilitacji i z tych środków będą mogły skorzystać również dzieci. Planuje się, że będzie to ok. 1216 dzieci, które skorzystają z turnusów.

Jeżeli chodzi Fundusz Administracyjny, to wyniesie on w 2012 roku – 466.600 tys. i będzie to zaledwie 2,9% zaplanowanych wydatków Funduszu Emerytalno-Rentowego.

Jeżeli chodzi o środki, które są przeznaczone na politykę personalną, planuje się utrzymanie w 2012 roku 6300 etatów.

Przeciętne wynagrodzenie w KRUS-ie wyniesie 3524 zł brutto, włącznie z dodatkowym wynagrodzeniem rocznym i utrzymane będzie na poziomie roku 2011, czyli nie są przewidywane podwyżki.

Szanowni państwo, reasumując, pragnę przedstawić państwu moją propozycję, ażeby Komisja pozytywnie odniosła się do planowanego budżetu Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję panie pośle. Szanowni państwo, kto z posłów chciałby zadać pytanie? Bardzo proszę pani Hrynkiewicz, następnie pan Tomaszewski.

Poseł Józefa Hrynkiewicz (PiS):

Chciałabym prosić o wyjaśnienie sprawy dotyczącej składek rolników na ubezpieczenie zdrowotne. Ta sprawa nie jest dla mnie jasna, bo ja nawet nie widziałam projektu ustawy, który podobno już jest, a dotyczy właśnie składek na ubezpieczenia rolnicze, przygotowanej przez Ministerstwo Zdrowia. Tutaj są pewne wielkości założone, ale musielibyśmy znać przynajmniej projekt tej ustawy, założenia, uzasadnienie do tej ustawy, więc bardzo prosiłabym, żeby takie materiały zostały Komisji dołączone. Naprawdę trudno uchwalać budżet, jeśli nie ma nawet podstawy prawnej do pobierania pewnych danin. A powiedzmy, że zostanie to zaskarżone do Trybunału Konstytucyjnego bądź nie uchwali tego Sejm, co też może się zdarzyć, być może pojawią się jakieś inne uzasadnienia, więc bardzo prosiłabym, aby tę sprawę bardzo dokładnie wyjaśnić. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Wszystkich posłów zachęcam do skorzystania z analiz przygotowywanych przez Biuro Analiz Sejmowych, które były rozesłane też przez sekretariat naszej Komisji. Tam są liczne szczegółowe analizy i porównania, tak, że zachęcam do indywidualnego zamawiania opinii w Biurze Analiz Sejmowych. Każdy z posłów może o taką opinię wystąpić w kwestiach szczegółowych, to też wtedy ułatwia pracę nad każdym projektem.

Pan poseł Tomaszewski.

Poseł Tadeusz Tomaszewski (SLD):

Panie przewodniczący, korzystając z pana sugestii chciałbym właśnie korzystając z tej opinii Biura Analiz Sejmowych zadać pytanie, które zostało postawione w opinii Biura Analiz Sejmowych jako wątpliwość. Ta wątpliwość brzmi następująco: w związku z zapowiedzią zmiany zasad waloryzacji – waloryzacja kwotowa – wyjaśnienia wymaga czy zaplanowana kwota wydatków na świadczenia emerytalno-rentowe będzie wystarczająca? To jest podstawowe pytanie.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Pani przewodnicząca Anna Bańkowska, proszę.

Poseł Anna Bańkowska (SLD):

Ponieważ, jak z zapowiedzi pana premiera wynika, jesteśmy w przededniu jakichś istotnych zmian w zakresie Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Rolników, chciałam zapytać, jakie efekty przyniosła, państwa zdaniem, zmiana ustawy, której dokonano, która mówi o tym, że te 50 hektarów itd. Czy coś, cokolwiek w KRUS-ie w związku z tymi zmianami się uwidoczniło na tyle, że sytuacja finansowa się zmieniła? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Kto jeszcze z państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę, zatem bardzo proszę panią prezes Janinę Pszczółkowską o odniesienie się do tych pytań i uwag.

P.o. prezesa KRUS Janina Pszczółkowska:

Proszę państwa, jeżeli można, nowelizacja ustawy nastąpiła w październiku 2009 r. i przypomnę, że objęła podwyższoną składką rolników posiadających gospodarstwa rolne o powierzchni powyżej 50 hektarów przeliczeniowych. Należy nadmienić, że ta grupa rolników jest w mniejszości, bo stanowi zaledwie 1%. Niemniej jednak dodatkowa składka dość wysoko jest podniesiona, bo w obszarze niektórych grup hektarowych, na przykład 300 hektarów, stanowi kwotę ponad 1100 zł miesięcznie.

Jak to się przełożyło na kwestię finansów? To jest zaledwie 1% ubezpieczonych, co w skali roku daje ok. 21.000 tys. zł, więc w zasadzie dla wielkości dotacji nie jest to zauważalne. Czy to się przełożyło? Obawialiśmy się, że może się to przełożyć w jakiś sposób na strukturę gospodarstw, ale nie, nawet obserwujemy od tego momentu niewielki wzrost gospodarstw o powierzchni wyższej niż 20 hektarów, a nawet niewielki w grupie powyżej 50 hektarów, bo na to potrzeba czasu, żeby w jakiś sposób te przemiany struktury następowały.

Jeżeli chodzi o następne kwestie, to chciałam tylko powiedzieć, że w budżecie kasy zabezpieczone są środki w Funduszu Emerytalno-Rentowym odnoszącym się do wielkości waloryzacji, która ma być w tym roku, a więc o 4,8%.

Natomiast, jeżeli chodzi o składkę zdrowotną, jest na razie projekt rządowy, jest w uzgadnianiu i tu w zasadzie trudno nam się do tej kwestii odnosić. W budżecie jest zabezpieczona kwota 1.726.000 tys. na sfinansowanie składek na ubezpieczenie zdrowotne rolników. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. To ja może tylko uzupełniająco, właśnie z tej opinii Biura Analiz Sejmowych przywołam uzasadnienie do projektu z dnia 8 grudnia 2011 r. ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników. To jest właśnie na stronie Ministerstwa Zdrowia, projekt, o którym wspominała pani prezes. W uzasadnieniu wskazano, iż odnosząc się do rozwiązania przejściowego dotyczącego 2012 r. należy wskazać, iż wysokość wydatków budżetu państwa w tym zakresie planuje się w granicach określonych w art. 86 ust. 2a ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych. Jednocześnie mając na uwadze, że część składki na ubezpieczenie zdrowotne w tym zakresie zostanie sfinansowana przez ubezpieczonych planuje się, że w 2012 r. wpływy do Narodowego Funduszu Zdrowia w tym zakresie byłyby wyższe o ok. 140.000 tys. zł. Taka jest kalkulacja zawarta właśnie w tym uzasadnieniu do projektu, który, tak jak powiedziała pani prezes, jest w uzgodnieniach międzyresortowych.

Szanowni państwo, padł wniosek o pozytywne zaopiniowanie tych części budżetu, a zatem punktu 12 – Część budżetowa 72 – Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, punkt 13 – Plan finansowy Funduszu Administracyjnego KRUS, punkt 14 – Plan finansowy Funduszu Emerytalno-Rentowego KRUS, oraz punkt 15 – Plan finansowy Funduszu Prewencji i Rehabilitacji KRUS.

Kto z posłów jest za przyjęciem tego wniosku i pozytywne zaopiniowanie? Dziękuję. Kto jest przeciw? Nie widzę. Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję. Proszę o podanie wyniku.

Sekretarz Komisji Dariusz Lipski:

18 głosów za, 0 głosów przeciw, 8 wstrzymujących się.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. A zatem pozytywnie zaopiniowaliśmy te części budżetu. Dziękuję przedstawicielom Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, a w to miejsce zapraszam przedstawicieli Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, bardzo proszę. Jeśli państwo będą równie sprawni jak siostrzana kasa, to mamy szansę dzisiaj zaopiniować całość, ale wiemy, że niektórzy na tę część długo czekali, więc…

Wiceprezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Mirosława Boryczka:

Bardzo dziękuję panie przewodniczący, postaram się sprawnie.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Pani prezes, bardzo proszę o istotę, bo oczywiście podobnie, jak we wszystkich kwestiach, mamy tradycyjnie bardzo starannie przygotowane materiały informacyjne, jest także opinia Biura Analiz Sejmowych, a zatem najważniejsze kwestie, a potem kwestie wątpliwe pojawią się zapewne w pytaniach. Bardzo proszę.

Wiceprezes ZUS Mirosława Boryczka:

Bardzo dziękuję. Pozwolę sobie w takim razie zwrócić wysokiej Komisji tylko uwagę na kilka liczb i najważniejsze uwarunkowania związane z Funduszem Ubezpieczeń Społecznych, Funduszem Rezerwy Demograficznej, Zakładem Ubezpieczeń Społecznych i Funduszem Emerytur Pomostowych.

Po pierwsze, proszę pamiętać, że nasze prognozowanie, szczególnie w Funduszu Ubezpieczeń Społecznych jest bardzo silnie uzależnione od przyjętych wskaźników makroekonomicznych, w związku z tym bardzo ważne jest to, żeby pamiętać, na podstawie jakich wskaźników skonstruowaliśmy nasz plan.

Do najważniejszych po tej stronie należy wskaźnik wzrostu przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej – 103,95%. Wskaźnik wzrostu zatrudnienia na poziomie 100,8%. Wskaźnik cen towarów i usług na poziomie 2,8%. Waloryzacja świadczeń emerytalno-rentowych od 1 marca, wskaźnik 4,8%. Niezależnie od toczących się prac związanych z waloryzacją, tak czy inaczej przyjęliśmy do naszego budżetu kwotę wyliczoną na podstawie tego właśnie wskaźnika. Także nasz plan zakłada podwyższenie już od 1 lutego 2012 r. stopy składki rentowej o 2 punkty procentowe po stronie pracodawcy.

Jeżeli chodzi o część budżetową 73, którą zarządza Zakład Ubezpieczeń Społecznych, największą pozycją jest to dotacja dla Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, w tym roku zaplanowana na 39.939.000 tys. zł. Pozostałe pozycje są stałe. Stąd też, jeżeli przejdziemy przez część budżetową 73, myślę, że warto popatrzeć na stronę przychodową Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, bo tak naprawdę dotacja przekazywana z części 73 stanowi uzupełnienie przychodów Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Tam największą kwotę stanowią jak zwykle składki na ubezpieczenia społeczne, które wyniosą ponad 122.000.000 tys. zł. Mniejsza niż w latach poprzednich jest refundacja z tytułu przekazania składek do OFE – 9.000.000 tys. I z rzeczy, które są zawsze interesujące, planowane jest na rok 2012 zasilenie Funduszu Emerytalnego środkami zgromadzonymi w Funduszu Rezerwy Demograficznej w wysokości 2.887.000 tys. zł. Pożyczka z budżetu państwa w wysokości 315.000 tys. zł oraz stan kredytu na koniec roku planowany ma wynieść 890.000 tys. zł.

Po stronie kosztów Funduszu Ubezpieczeń Społecznych założyliśmy, tak jak już wskazałam, waloryzację świadczeń emerytalno-rentowych wskaźnikiem 104,8%. Przeciętną miesięczną wysokość emerytury w wysokości 1762, 32 zł, a także nieco mniejszą liczbę emerytów i rencistów, na poziomie 7343,6 tys. osób.

To najważniejsze informacje o Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Jeżeli chodzi o Fundusz Emerytur Pomostowych, to na nasz najmniejszy zarządzany fundusz zaplanowane są przychody na poziomie 292.000 tys. zł. Koszty na poziomie 242.000 tys. zł, czyli wyższe od przychodów już w roku 2012. Natomiast nie zmienia to sytuacji dotyczącej wyniku Funduszu Emerytur Pomostowych. Stan funduszu na koniec 2012 r. wynosi 193.700 tys. zł. I zakładamy, że jeszcze przez kolejny rok po roku 2012, dotacja nie będzie tutaj potrzebna.

Fundusz Rezerwy Demograficznej, tak, jak już wskazywałam, także poniesie wydatek związany z zasileniem Funduszu Emerytalnego Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i mimo tego planujemy, że stan funduszu na koniec 2012 r. wyniesie 16.800.000 tys. zł, głównie dzięki kolejnym wpływom do Funduszu związanych z wpływami z przypisów składek w wysokości blisko 1.500.000 tys. zł oraz wpływów z prywatyzacji w wysokości blisko 4.000.000 tys. zł.

Jeżeli chodzi o Zakład Ubezpieczeń Społecznych, czyli instytucję zarządzającą tymi funduszami, zaplanowaliśmy mniejszy niż w roku poprzednim odpis z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i mniejsze koszty. Tak jak zawsze, najważniejsze dwie pozycje w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych stanowią koszty usług obcych, czyli przede wszystkim koszty związane

z przetwarzaniem danych i usługami pocztowymi i bankowymi oraz koszty wynagrodzeń, które wynoszą blisko 50% kosztów Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

To tyle, jeżeli chodzi o najważniejsze informacje w skrócie, wszystkie dodatkowe dane macie państwo w materiałach. Jeżeli informacja nie była zbyt szczegółowa, oczywiście przekażę wszystkie dodatkowe informacje ustnie.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Otwieram dyskusję. Jak rozumiem, pani przewodnicząca Anna Bańkowska? O przepraszam bardzo, ja tak już z rozpędu oczekując, że w tym miejscu jest miejsce dla pani przewodniczącej Bańkowskiej, która w tym roku nie chciała podjąć zadania przygotowania koreferatu. Zatem pani poseł Katarzyna Mrzygłocka, bardzo proszę.

Poseł Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Dziękuję bardzo. Ja spróbuję taki koreferat wygłosić, chociaż pani przewodnicząca Bańkowska na pewno zrobiłaby go doskonale.

Proszę państwa, pani prezes przedstawiła nam wyniki i dane. Otrzymaliśmy też bardzo szczegółową informację, więc pozwolą państwo, że ja zadam tylko kilka pytań.

Plan finansowy na 2012 r. zakłada ustabilizowanie sytuacji finansowej Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Będzie to możliwe dzięki szybszemu wzrostowi przychodów niż kosztów funduszu, a w szczególności dzięki wyraźnemu wzrostowi przychodów ze składek. Stąd moje pytania:, Jakie jest pokrycie wydatków funduszu wpływami ze składek? Jaki wpływ na sytuację funduszu miało obniżenie wysokości składek odprowadzonych do OFE? Jaka jest ściągalność składek w 2011 r. w stosunku do planowanej? Jakie skutki dla funduszu będzie miało podwyższenie w 2012 r. wysokości składki rentowej? Jak kształtują się zaległości w funduszu wobec OFE i kiedy ZUS planuje dokonać całkowitej ich spłaty?

Jeżeli chodzi o Fundusz Emerytur Pomostowych, to stan funduszu jest dobry i zakończy się dodatnim wynikiem finansowym. Skąd bierze się ta nadwyżka? I z analizy wynika, że zbliża się moment, że chyba zbliża się moment zakończenia etapu samofinansowania funduszu, kiedy ten moment może nastąpić?

Jeżeli chodzi o Fundusz Rezerw Demograficznych, to rok 2012 ma być kolejnym rokiem wzrostu stanu funduszu. Ten wzrost nastąpił dzięki zapewnieniu funduszowi od 2009 r. stałych przychodów z prywatyzacji. To wzmocnienie strony przychodowej funduszu spowodowało, że zasilenie FUS ze środków funduszu jedynie spowalnia tempo wzrostu, nie powodując spadku jego stanu rok do roku. Jaka jest sytuacja funduszu po kolejnym roku, w którym jego środki zostały wykorzystane na zasilanie Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i jaki jest wynik funduszu za 2011 rok? W 2011 r. na ZUS zostały nałożone nowe zadania, jak utworzenie i obsługa subkont, obsługa ubezpieczenia społecznego, nianń, zmiana zasad naliczania kapitału początkowego. Jak ZUS je wykonał?

W wydatkach ZUS znaczącą kwotę stanowią wydatki związane z budową i utrzymaniem systemu informatycznego. Jaki jest aktualny stan zaawansowania prac?

I ostatnie pytanie. Co ZUS robi, aby obniżyć koszty dostarczania świadczeń? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Po takiej serii pytań już drżę, jaka będzie długa dyskusja. Ale teraz czas już definitywnie dla pani przewodniczącej Anny Bańkowskiej. Bardzo proszę pani przewodnicząca.

Poseł Anna Bańkowska (SLD):

Po pierwsze, pan przewodniczący mi wytknął, że nie zrobiłam koreferatu.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Skądże, wyraziłem żal, bo długo o to zabiegałem, ale jak widać, jestem nieskuteczny.

Poseł Anna Bańkowska (SLD):

Ale czas był dla mnie niełaskawy i dlatego bardzo się cieszę, że pani poseł Mrzygłocka zadała tyle bardzo istotnych pytań, tak, że już niewiele właściwie zostaje. Jeśli będzie treściwa odpowiedź na te pytania, to naprawdę już będziemy mieć bardzo dobry ogląd sytuacji, co się dzieje w ZUS., więc ja tylko jeszcze takich kilka kwestii dołożę.

Otóż coś, co nie zależy od ZUS-u, ale co mnie martwi, to martwią mnie wskaźniki makro, na podstawie których państwo stworzyliście plan finansowy, dlatego że, jeśli nastąpi jakiekolwiek przeszacowanie we wskaźnikach, to odbija się to strasznie na budżecie Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. I jeśli mamy budżet zbudowany na takim założeniu, że nastąpi prawie o 4% wzrost przeciętnego wynagrodzenia, to powiem szczerze, że jest to dla mnie dość niepokojący wskaźnik. A z chwilą, kiedy byłoby wahnięcie, to siłą rzeczy wpływy z tytułu składek mogą ulec znacznemu ograniczeniu. To jest jedna sprawa, na którą chciałabym zwrócić uwagę.

Jest również przewidziany wzrost zatrudnienia o 0,8 punktu procentowego, co również jest kwestią, w moim przekonaniu, dość ryzykowną.

I trzecia sprawa, co już właściwie zależy bardziej od ZUS-u, to jest ściągalność składek przewidziana na poziomie 99%, co z jednej strony może zasługiwać na pochwałę, ale z drugiej strony wiemy, że jest wiele podmiotów gospodarczych, które mają problemy z terminowym regulowaniem należności. To tak, jakby nie można było z ZUS-em wypertraktować jakichś sensownych warunków spłaty. Ja bym chciała się dowiedzieć, jakie wpływy ZUS ma zamiar osiągnąć z tytułu układów ratalnych z podmiotami gospodarczymi i na jakie kwoty w najbliższym czasie liczy, jaki jest stan w tym momencie zawartych układów ratalnych?

A teraz przechodząc już do takich, bym powiedziała trochę misz– masz kwestii, siłą rzeczy będziemy dzisiaj rozpatrywać ustawę o podwyższeniu składki rentowej. Jednym z argumentów zawartych w tym uzasadnieniu jest to, że jest deficyt Funduszu Rentowego i to w znacznej kwocie. Ja bym chciała zapytać, czy ZUS rzeczywiście prowadzi odrębną gospodarkę finansową w zakresie Funduszu Emerytalnego, Wypadkowego i Rentowego? Bo o ile wiem, to cały czas jest to jednak…, był do tej pory jeden worek. I chciałabym zapytać, czy państwo tak to prowadzicie, że nie ma możliwości przerzucania pieniędzy z Funduszu Emerytalnego na Rentowy, z Rentowego na Wypadkowy? Jest to bardzo ważna kwestia, w świetle tego, co ma się wydarzyć o godzinie 17. To jest jedna sprawa. I jeśli tak, to, jakie są salda tych poszczególnych funduszy? Bardzo by mnie to interesowało.

Kolejna sprawa, czy ZUS już założył subkonta dla osób ubezpieczonych w II filarze, które w tej chwili zamiast przekazywanej składki do OFE będą mieć odrębnie lokowane składki na kontach w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych i w inny sposób waloryzowane, itd.? Czy to już coś się dzieje, czy to jest tylko i wyłącznie w tej chwili przeksięgowywanie globalne środków, żeby wspomóc budżet państwa, i nic więcej?

Rezerwa Demograficzna. Czy my nie idziemy już, że tak powiem, trochę w ślepy zaułek, ponieważ jakby nie patrzeć na stan Funduszu Rezerwy Demograficznej, to czy zdejmiemy te 3.000.000 tys. zł, które w tej chwili w budżecie się przewiduje, czy nie, to i tak wciąż jest mała kwota, jeśli chodzi o możliwość załatania jakiegoś nieszczęścia w zakresie wypłat FUS-u. Pytam, czy to jest inicjatywa ZUS-u, jeśli chodzi znów o zasilenie Funduszu Ubezpieczeń Społecznych środkami z Funduszu Rezerwy Demograficznej, czy Ministerstwa Finansów? Czy przewidujecie państwo, czy ZUS ma sygnały, że planuje się dalsze zmniejszanie przekazywania składek do OFE i dzięki temu znów zaoszczędzenie, czyli powtórzenie sytuacji z ubiegłego roku, jeśli chodzi o podział składki?

Proszę państwa, jeszcze inne kwestie. Na podstawie czego szacowane jest zmniejszenie liczby osób pobierających świadczenia emerytalno-rentowe? Czy zmniejszenie to jest efekt planowanego zmniejszenia wypłaty świadczeń rentowych, czy jednych i drugich?

I ostatnie już dwie kwestie. Jest tutaj przewidziana waloryzacja wskaźnikiem 104,8 wszystkich świadczeń, czyli nie następuje w planie Funduszu Ubezpieczeń Społecznych zmiana formuły waloryzacji. Chciałam zapytać, czy ZUS ma w planie przeprowadzenie, czy w ogóle byłby gotów, jeśliby ustawa, zgodnie z zapowiedzią *expose* przeszła przez Sejm, od 1 marca zrobić waloryzację według innego sposobu, pewnie niekonstytucyjnego?

I teraz pytanie do pana ministra. Otóż proszę państwa, my już od kilkunastu, już w tym momencie, lat mamy przyjęty mechanizm ograniczenia podstawy wymiaru składek do 30-krotności przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia. Powoduje to ubytek 6.000.000 tys. zł rocznie. Był to bardzo dyskusyjny problem w momencie, kiedy wchodziła reforma ubezpieczeń społecznych i rok rocznie on jest wyraźnie podkreślany, jako

problem finansowy. Czy rząd myśli nad tym, żeby na przykład znieść to ograniczenie, ale dzięki temu również dokonać zmian w sposobie obliczania tych emerytur, jeśli ktoś jeszcze według starego mechanizmu by przychodził? Czy państwa boli ten ubytek, czy uznajecie, że to budżet państwa jest w stanie cały czas to pokrywać i czy to jest dobra kwestia na przyszłość?

Generalnie powiem tak na zakończenie. Chciałabym, żeby wskaźniki, które tutaj stanowią podstawę Funduszu Ubezpieczeń Społecznych się zmaterializowały, bo to by oznaczało, że kryzys nas wcale w takim złym stopniu nie dotknie. Bo jeśli mielibyśmy prawie 4-procentowy wzrost przeciętnego wynagrodzenia, wzrost zatrudnienia itd., to znaczy, że nie byłby to zły rok, mimo takich dość, powiedziałabym, niepokojących zapowiedzi. I również życzyłabym nam wszystkim, żeby to, co ZUS planuje w zakresie wskaźnika ściągalności składek zmaterializowało się. Bo jeśli to się nie zmaterializuje, to będziemy mieć kolejne miliardy złotych jako środki do uzupełnienia na wypłatę świadczeń. Czyli życzę ZUS-owi dobrze, choć zdaję sobie sprawę, że to nie ZUS jest gospodarzem większości założeń, tylko Ministerstwo Finansów. Ale są rzeczy, które wyłącznie od ZUS zależą, a które mnie osobiście niepokoją, jako posła, do którego przychodzą świadczeniobiorcy.

Panie prezesie, otrzymuję również listy od pracowników ZUS-u. Otóż zaczęła chodzić taka opinia, że ZUS staje się instytucją, która pracuje na rzecz samooceny wewnętrznej. Pracownicy tracą punkt zdrowej oceny własnej sytuacji, ponieważ narzekają na to, że gros sił i środków idzie na to, żeby spełniać różnego rodzaju mierniki, kryteria, wskaźniki, które są narzucane przez kierownictwo ZUS-u pracownikom. I że więcej sił i środków przeznaczają na spełnianie tych wymogów wewnątrz instytucjonalnych niż na to, co się powinno rzeczywiście dziać, czyli na obsługę osób ubezpieczonych.

Ponadto nie wiem, co się stało, czy to akurat trafiają do mnie i nie tylko do mnie, ale do innych posłów też, przypadki ekstremalnie niekorzystne, ale proszę zauważyć rzecz następującą. Coraz częściej zdarza się, że ZUS po kilku latach wypłacania świadczenia pozbawia ludzi prawa do emerytury, często udowadniając, proszę tego nie brać tego dosłownie, ale nie umiem tego inaczej wyrazić, wręcz na siłę udowadniając ubezpieczonym, że popełnili w momencie składania wniosku jakiś błąd i przypisuje tym emerytom świadczenia do zwrotu. Ja w tej chwili akurat mam tutaj jeden tylko list od osoby, która złożyła wniosek, dostała emeryturę, okazało się, że w ostatnim roku nie była pracownikiem, tylko była ubezpieczona w KRUS-ie. Na podstawie kompletu dokumentów ZUS przyznał tej osobie świadczenie. Po jakimś czasie, kiedy ten zainteresowany znalazł u siebie jakiś dokument, który mógłby spowodować pewien ruch w świadczeniu, zgłosił się do ZUS i otrzymał decyzję zabierającą mu prawo do emerytury. Ten ktoś dostaje 1000 zł świadczenia z małym kawałkiem, zwraca w tej chwili ZUS-owi kilkaset złotych miesięcznie, rzekomo z tytułu niesłusznie pobranego świadczenia. Większość ludzi nie ma szansy wygrać w sądzie pracy i ubezpieczeń, nie ma mowy, bo to jest właściwie monolit poglądów. Bardzo często to, co ZUS powie, jest potwierdzane przez sąd.

Panie prezesie, coraz częściej są takie sytuacje, że ludzie zaczynają traktować ZUS jako instytucję nieskorą do przyznawania się do błędów. Proszę nam powiedzieć, ile zamierzacie ściągnąć pieniędzy w przyszłym roku od osób ubezpieczonych z tytułu podobno niesłusznie przyznawanych i pobranych świadczeń? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Pan przewodniczący Stanisław Szwed, proszę.

Poseł Stanisław Szwed (PiS):

Dziękuję bardzo. Ja może też rozpocznę od tej ostatniej kwestii, którą poruszyła pani przewodnicząca, od sprawy, która jest dosyć mocno nagłaśniana w mediach, ale również w naszych biurach poselskich. Sprawa się ciągnie od poprzedniej kadencji, kwestia pracy nakładczej, działalności gospodarczej. Czyli temat, który próbowaliśmy w poprzedniej kadencji rozwiązać, nie udało się. Dzisiaj tysiące osób są do ZUS-u wzywane i wręcz mają wręczane nakazy płacenia, wyrównania nienależnie pobranych świadczeń czy otrzymują informacje o niezapłaceniu składki z tytułu działalności gospodarczej, choć wcześniej wybierały pracę nakładczą. Myślę, że panu prezesowi problem jest doskonale znany. Prosiłbym o odpowiedź,

co w tej sprawie się dzieje. W ostatni piątek z tego powodu była w Warszawie manifestacja, dlatego ten temat żyje cały czas. To jest pierwsza rzecz.

Druga rzecz dotyczy waloryzacji. We wszystkich materiałach mamy 4,8% waloryzację, czyli w tym obecnym kształcie. W zapowiedziach premiera była mowa o waloryzacji kwotowej, ale również pojawiła się informacja, że na zmianie zasad waloryzacji budżet państwa zaoszczędzi miliard złotych. Czy to się potwierdza, czy nie? Czy to jest szukanie oszczędności w kieszeniach emerytów? Czy te 4,8% to jest ta kwota, która do emerytów w przyszłym roku trafi?

Trzecia kwestia, o której też już pani przewodnicząca mówiła. Szacuje się, że przeciętne wynagrodzenie wzrośnie o 4%. Wynika to z materiałów dostarczonych przez państwo, na podstawie których są liczone dochody. Ja w którymś z materiałów doszukałem się, że wzrost pracy minimalnej ma być na poziomie 1%. Nie wiem, skąd taka rozbieżność i prosiłbym o wyjaśnienie, czy o 4% ma być ten wzrost wynagrodzeń, czy o 1%, bo to jest duża różnica. Chyba, że jest to też liczone ze składką rentową, te 2%. Chyba nie, ale nie mam tutaj wiedzy. Prosiłbym pana ministra albo pana prezesa o wyjaśnienie.

Kolejna kwestia związana z decyzjami ZUS-u, to do pana prezesa. W tej chwili jest takie przekonanie w środowisku osób, które zwracają się z interwencjami do ZUS-u, po różnych decyzjach ZUS-u, że ZUS staje się instytucją opresyjną w stosunku do swoich klientów. Szczególnie chodzi o rencistów. Są takie przypadki, że są decyzje sądu przyznające rentę czy przywracające rentę, a po jakimś czasie ZUS znowu wraca ponownie do tej samej sprawy odbierając tej osobie przyznaną rentę. I tutaj jest szukanie oszczędności, mam takie wrażenie, na siłę, właśnie w takich sytuacjach, które dotykają ludzi. I stąd też wzmożona ilość osób, które odwiedzają nasze biura poselskie w tej kwestii.

I prosiłbym pana prezesa też o wyjaśnienie tabel, które mamy, jeśli chodzi o zobowiązania. Raz mamy kwotę zobowiązań dotyczącą 22.000.000 tys. zł, raz mamy 16.000.000 tys. raz mamy pożyczki z budżetu państwa na poziomie 15.000.000 tys. na minusie. Jak to czytać? Jaki naprawdę będzie stan funduszu na koniec 2011 roku i jaki się przewiduje na koniec 2012 r.? Bo z tego, co usłyszałem, pożyczka z budżetu państwa ma być niewielka. Jak to się kształtuje? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Kto z państwa jeszcze chciałby zabrać głos? Bardzo proszę pani przewodnicząca Kochan.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Do tego zbioru krytycznych uwag albo krytycznych pytań, panie ministrze, dotyczących cofania się w czasie ZUS-u i zmiany swoich decyzji, z różnych względów. Czasem na wniosek samego ubezpieczonego, emeryta, który prosi o ponowne przeliczenie emerytury, czasem na wniosek ZUS, otrzymuje on informację, że z powodu pomyłki i niewłaściwie naliczonej wysokości emerytury, nie tylko zwrot jest naliczany, ale także zwrot z odsetkami. Wydaje mi się to mocno… Z jednej strony chciałabym pogratulować 99% skuteczności w ściągalności długów. Z drugiej strony tego rodzaju praktyki, w których winą i efektem pomyłki urzędnika, a ta się zdarza każdemu, kto pracuje, obciąża się jednak osobę, która w przeliczeniu swojej emerytury brała najmniejszy udział, najchętniej wypełniając wniosek o to, że pozostawia Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych najkorzystniejsze dla niego rozwiązanie i swobodę w wyborze tego rozwiązania, budzi niepokój. Budzi tym bardziej, że w tej Komisji, od co najmniej 4 lat mówimy o tym, jak ważną instytucją jest Zakład Ubezpieczeń Społecznych, jak powinien cieszyć się i dbać o to, żeby to zaufanie publiczne do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wzrastało. Nagłaśniane tego rodzaju wypadków przez prasę i media, takiej pozytywnej opinii o Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych nie buduje. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Kto jeszcze z państwa chciałby zabrać głos w dyskusji? Nie widzę. Zatem proszę pana prezesa Derdziuka czy panią prezes Boryczkę. Pan prezes Derdziuk, bardzo proszę.

Prezes ZUS Zbigniew Derdziuk:

Szanowna Komisjo, panie przewodniczący, panie ministrze, witam wszystkich. Bardzo dziękuję za te pytania. One wynikają z troski o funkcjonowanie organizacji, chociaż

część dotyczy też systemu, który ZUS tylko obsługuje. Jeśli chodzi o pytania pani poseł sprawozdawcy, one są bardzo celne i bardzo wnikliwe.

Po pierwsze, jeśli chodzi o pokrycie wpływów funduszu ze składek na 2012 rok, to będzie 69%. To jest jednak wyżej niż w roku bieżącym.

Jeśli chodzi o obniżenie składki odprowadzonej do OFE, to jak wiemy ona ma wymiar nie całoroczny, bo to było 9,2 w roku 2011, a już na rok 2012 ze względu na to, że jest większa grupa osób ubezpieczonych, że jest 12 miesięcy, to jest 17.200.000 tys. zł. My ściągalność mamy założoną na 99, przy czym ona jest trochę falująca w trakcie roku i na koniec roku wychodzi do 99, co daje w grudniu nawet powyżej, dlatego że wszystkie firmy chcą mieć wszystkie zobowiązania spłacone, czyli po 11 miesiącach mamy 98. Ale tutaj jest taka praktyka stała. Najgorzej jest w pierwszym kwartale, a później konsekwentnie to się rozwija, nie ma żadnych zagrożeń dla płynności.

Jeśli chodzi o podwyższenie składki rentowej w 2012 roku, to szacujemy na ok. 7.000.000 tys. zł. Tutaj były różne dane, dlatego że czasem były inne miesiące brane pod uwagę, więc jednak to będzie już za luty, czyli w marcu będziemy płacili.

Zaległości wobec OFE wynoszą ok. 1300 tys. zł. My na bieżąco je rozliczamy, chociaż jest taki element części danych, które mają charakter trochę historyczny. Ale przede wszystkim mamy problem z ustaleniem tożsamości ubezpieczonego, a my do OFE przekazujemy składki spersonalizowane, to znaczy, że one muszą być wpłacone na konto w otwartym funduszu emerytalnym dla danego ubezpieczonego. Jak go nie ma, to rzeczy są w rozliczeniu, chociaż tutaj w ostatnich latach zrobiliśmy znaczy postęp.

Jeśli chodzi o nowe zadania na organizację w 2011 r. ZUS jest instytucją rządową i świadom różnych wyzwań, przed którymi stoi państwo, więc pytania pani poseł Mrzygłockiej dotyczyły nowych zadań. Rzeczywiście w roku 2011 mieliśmy za zadanie utworzenie i obsługę subkont. To zadanie zostało już zrealizowane w tej części, która przypada na ten rok. Już dzisiaj każdy ubezpieczony, który przyjdzie do ZUS-u, a w przyszłym roku będzie mógł zrobić to przez Internet, to konto w banku zauważy, ono w programie naszym i wewnętrznym PI jest dostępne. Środki się naliczają, waloryzacja wiadomo, jest przewidziana po roku 2012, czyli nastąpi w 2013. Oczywiście te osoby, które wychodzą wcześniej na emeryturę, a są w OFE, i tu jest mechanizm waloryzacji kwartalnej, w pełni z tych praw korzystają.

Inne zadanie, to nianie. Tych niań już jest zarejestrowanych parę tysięcy. Na początku był dosyć dynamiczny przyrost, teraz to się ustabilizowało, to zadanie realizujemy w tych samych zasobach. Zrobiliśmy do tego dodatkowe oprogramowanie.

Jeśli chodzi o zmianę zasad naliczania kapitału początkowego, to jest operacja, która jest też już z tego roku i ona jest na bieżąco obsługiwana, chociaż trzeba przyznać, że narzędzie usprawniające jest na razie jakości podstawowej, a narzędzie zintegrowane będzie już w pierwszym kwartale. To nie zakłóca bieżącego wykonywania tych wniosków, które są składane, tylko może trochę ogranicza komfort pracy i stanowi dla nas większe wyzwanie.

Ważnym elementem budżetu Zakładu, to są koszty dostarczania świadczeń. Jak wiecie państwo, z polskiego prawa wynika, że każdy obywatel, który ma świadczenie, może sobie wybrać rachunek bankowy. To jest bardzo precyzyjnie zapisane, rachunek bankowy nie jest kartą ani czymś innym pośrednim. ZUS prowadzi aktywność w takim zakresie, że robiliśmy pilotaże, robimy różne akcje zachęcania. Od 2006 r. liczba tych osób, która ma świadczenie w formie rachunku bankowego już jest powyżej 50%, dokładnie to jest 56%. To są konkretne koszty, dlatego że to jest kilkanaście milionów złotych. Dlatego że my za każde świadczenie dostarczane przez listonosza płacimy określoną kwotę, a za przelew bankowy do tej pory płaciliśmy kilkadziesiąt groszy. Teraz rozstrzygnął się przetarg, gdzie wynegocjowaliśmy bardzo dobre warunki i świadczenie, już po KIO (Krajowa Izba Odwoławcza) będzie przekazywane, koszt za przelew będzie zero. My zachęcamy emerytów. Wynegocjowaliśmy dla nich w okresie pilotażu konto za darmo na 2 lata, a teraz robimy jeszcze dodatkowy konkurs w zakresie działań marketingowych, zachęcania, bo oczywiście zawsze emeryt obawia się. I jeśli ma taką wolę, zawsze korzysta z tego sposobu dostarczenia, jaki wybiera. 44% osób cały czas wybiera świadczenie dostarczane przez listonosza, bo to też jest ważne wydarzenie społeczne i to ZUS

rozumie, i środki ma na to. Ale wydatki na ten cel spadają, bo też obniżyliśmy koszty dostarczenia przez wprowadzenie elektronicznego przekazu pocztowego.

Jeśli chodzi o Fundusz Rezerwy Demograficznej, to jest także na dzisiaj stan środków na FRD, to jest 12.500.000 tys. zł. Część tych pieniędzy zeszła, te pieniądze zostały wydane w tym roku, przeksięgowane na FUS. Szczegółowe dane, co do FEP-u, przedstawi też pani prezes Boryczka.

Wiceprezes ZUS Mirosława Boryczka:

Bardzo dziękuję. Jeżeli chodzi o Fundusz Rezerwy Demograficznej, to mamy w tej chwili dane po 11 miesiącach. Za 11 miesięcy stan funduszu wynosi 12.500.000 tys. zł, czyli ciągle jesteśmy na bardzo wysokim poziomie. Wiemy już, że raczej nie uda się osiągnąć planu, który był na koniec 2011 r., czyli 15.400.000 tys. zł. Wynika to przede wszystkim z sytuacji na rynku finansowym i z tego, co się dzieje na giełdach, i nieco opóźnionej prywatyzacji. W związku z tym to, co się zdarzyło w tej chwili z wyceną akcji. A jeżeli chodzi o zmiany wartości jednostki FRD, czyli tego, jaki zysk osiągamy, to ciągle jesteśmy bardzo zadowoleni, jeżeli popatrzeć na to, co zdarzyło się w roku 2010. Mimo trudnej sytuacji na rynkach finansowych udało nam się osiągnąć wzrost wartości jednostki o 2,17%. I jeżeli porównamy to z tym, co działo się przez cały rok, to mamy najlepsze wyniki, zwłaszcza, jeżeli porównujemy się z otwartymi funduszami emerytalnymi, których wszystkie jednostki zanotowały straty.

Jeżeli chodzi o Fundusz Emerytur Pomostowych, to jak już zasygnalizowałam opisując stan Funduszu Emerytur Pomostowych, będziemy mieli nadwyżkę w wysokości przekraczającej nieco 100.000 tys. zł. Zakładamy, że ta nadwyżka zostanie skonsumowana w roku 2012 i 2013. Już w tej chwili rok 2012 to pierwszy rok, w którym w istotny sposób koszty są wyższe od przychodów w Funduszu Emerytur Pomostowych. Należy przyjąć, że weszliśmy już w moment, w którym coraz większa ilość świadczeniobiorców pobiera świadczenia, ponieważ pierwszy okres funkcjonowania Funduszu Emerytur Pomostowych, to rzeczywiście był okres, w którym za więcej osób były płacone składki i ich wartość była wyższa niż wartość pobieranych świadczeń. Natomiast liczba świadczeniobiorców rośnie z każdym rokiem.

Prezes ZUS Zbigniew Derdziuk:

Na dalsze pytania pani poseł Bańkowskiej, pani przewodniczącej, to jest tak.

Jeśli chodzi o wskaźniki makro, one na ten rok też podlegały dyskusji, kiedy były tworzone budżety. Ale jesteśmy optymistami. Trzeba też dodać, że zdolność prognostyczna ZUS-u we współdziałaniu z ministrem finansów jest bardzo dobra. Czyli odchylenia, które w ostatnich kilku latach zakładaliśmy w ramach funduszu, nie są zagrożone. Te wskaźniki, które są, w naszej ocenie, nie stanowią zagrożenia. One są wspólne dla całego budżetu, więc nie ma jakichś zagrożeń, a praktyka tego roku pokazuje, że one są realne.

Jeśli chodzi o wzrost zatrudnienia i wskaźnika, kiedy mówimy o trudnej sytuacji, ten wskaźnik rośnie. Teraz już mamy 5%, to nie ma ryzyka.

W sprawie stanu układów ratalnych, to zaraz poproszę panią prezes Boryczko.

Jeśli chodzi o stan poszczególnych funduszy szacujemy, że Fundusz Rentowy ma składki za 2011 r. ok. 23.946.000 tys. zł, plus jeszcze dodatkowe inne dochody na 24.000.000 tys. Wydatki, to jest 41.310.000 tys. stąd deficyt tego funduszu, który jest pokrywany z dotacji, to jest 14.333.000 tys. zł. Podobnie deficytowy jest Fundusz Emerytalny i Fundusz Chorobowy. Fundusz Wypadkowy ma nadwyżkę. Ale zgodnie z ustawą o systemie ubezpieczeń społecznych, każdy z tych środków jest księgowany odrębnie i mamy taką ewidencję. Ale każdy z tych funduszy jest elementem Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, co oznacza, że jeśli jest nadwyżka na tych funduszach, tworzy się fundusz rezerwowy, a jeśli jest łączna nadwyżka, to zarządzając płynnością, te wszystkie środki ściągamy. Odrębnie są płatności i rozliczenia, ale wykorzystujemy je dla płynności w sposób konsekwentny, czyli tak, jak postępują te środki i płatności w tym zakresie.

Jeśli chodzi o subkonta w II filarze, tak jak już powiedziałem, one działają i jesteśmy też już zaawansowani w przygotowaniu do ich waloryzacji, do akcji masowej. Także

tutaj nie ma jakichś istotnych zagrożeń. To, co miało być na rok 2011…, akcja masowa, będzie tak, jak przewidywano. W czerwcu, w roku 2013, jak przewiduje ustawa, będzie określony wskaźnik do tych działań. W ramach art. 50 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych wysyłamy co roku informacje. Chciałem poinformować, że pierwszy raz od 2003 ZUS wysłał wszystkie informacje o stanie konta w roku, w którym miał to wysłać. Czasem to zabierało 74 tygodnie, a teraz zabrało to nam niecałe 4 miesiące. To jest 20 mln przesyłek, które wysłaliśmy w tym roku. W przyszłym roku jesteśmy do tego przygotowani, aczkolwiek ustawa przełożyła to na 2013 r.

Jeśli zaś chodzi o Rezerwę Demograficzną, czy ona jest mała? Taka, na jaką Polskę stać, dlatego że z jednej strony jest to 0,35 odpisu ze składek i są przychody z prywatyzacji. One w zależności od rynku, polityki rządu, są zmienne. Te ostatnie kilka lat, to było dosyć skuteczne działanie w zakresie zasilania tego funduszu. To było 7 i 4, w przyszłym roku 3. Ten fundusz cały czas rośnie mimo wydatkowanych środków, które mamy. Jeśli chodzi o te środki, to planowanie finansowe się odbywa we współdziałaniu z MFM i ZUS też jest przekonany, że wydanie tych środków na Fundusz Rezerwy Demograficznej ma swoje przesłanki w tym zakresie.

Jeśli chodzi o to, jaki ma być plan zmniejszenia środków do OFE? Nie ma dzisiaj żadnego planu. W ustawie, która została przyjęta, ma określone progi, nawet jest przewidziane, że rok 2011 i 2012 będzie taki sam. Później jest dynamika dojścia do 3,5%. Na dzisiaj ZUS żadnych nowych wieści w tym zakresie nie ma i nie może nic nowego przedstawić.

Jeśli chodzi o świadczenia, emerytury czy renty, które otrzymują osoby, to szacujemy, że to było 7405 tys. W 2012 roku będzie 7343 tys., czyli o ok. 60.000 osób mniej. Jeśli chodzi o emerytów, to trochę jest wygaszanie wcześniejszych świadczeń emerytalnych. Jednak realny czas pracy się wydłuża.

Na renty w 2011 r. przewidujemy 1124 tys. Na 2012 r. będzie 1079 tys., czyli tutaj też o 54.000 ta liczba spada. Ale za to w rentach rodzinnych jest wzrost o 3000. Wzrost z 1236 tys. do 1239 tys. i rośnie o 12.000 rent zagranicznych, dlatego że rosnąca jest liczba osób, które migrowały i korzystają z systemu koordynacji w Unii Europejskiej.

Jeśli chodzi o waloryzację 104, ZUS jest przygotowany, bo oczywiście to są dwa odrębne porządki, bo z jednej strony jest ustawa, plan finansowy FUS-u, który uwzględnia waloryzację taką, jaką ona by była. Ale oczywiście ustawa odrębna, jeśli wejdzie, określi sposób tej waloryzacji. Zakładamy, że suma tych środków, które są na ten cel przewidziane, jest stała. Uważamy, że im później ta ustawa będzie uchwalona, tym będzie trudniej to wdrożyć.

Zarządzanie ZUS-em wewnątrz. To być może jest trochę niesprawiedliwa opinia, że ZUS kieruje się ocenami własnymi. ZUS po prostu mierzy sposób realizacji świadczeń na rzecz obywateli, mierzymy, ile decyzji jest wydanych w terminie 30 dni. I mogę się pochwalić, że jak zaczęliśmy to oceniać, to było 86, a teraz jest 97 decyzji wydanych w terminie 30-dniowym. Tak samo mierzymy dane dotyczące poziomu dochodzenia należności, uporządkowania kont potencjalnych emerytur. Mamy 36 różnych wskaźników, którymi mierzymy sposób wykonania naszych zadań. To znaczy, że ZUS ma obowiązek skontrolować płatników składek. Są określone zadania dotyczące i małych płatników, i dużych płatników. My mierzymy, ile w danym oddziale jest płatników skontrolowanych, zakładając, że przy określonej wydajności możemy tyle zrobić, na ile mamy zasobów. Więc to jest takie zestandaryzowane porównywanie działania poszczególnych oddziałów, ale nie jest to mierzenie ZUS-u samo dla siebie. Jest to tylko mierzenie sposobu realizacji naszych zadań.

Jeśli chodzi o kwestie pozbawiania prawa i błędów. Jest tak, że do świadczeń jest 7500 tys. uprawnionych. Stąd mamy taką zasadę wewnętrzną, że jeśli jakąś sprawę ponownie rozpatrujemy, to ją rozpatrujemy, można powiedzieć, na nowo. Sprawdzamy, czy są jakieś błędy, uchybienia w tym zakresie. I jeśli świadczenie jest nienależne, to ZUS jest zobligowany je cofnąć. Nie mam tych danych, więc jeśli pani przewodnicząca pozwoli, udzielę odpowiedzi na piśmie, bo takie decyzje są, więc mamy to pomierzone, ale na pewno jest wariant. Oczywista rzecz, nie mamy celów finansowych, ile mamy

skontrolować, żeby komuś odebrać świadczenie, to jest zdanie, które nie ma w ZUS-ie żadnych przesłanek.

Jeśli chodzi o pracę nakładczą, pan poseł Szwed, przejdę do tych pytań. Tam jeszcze pytanie pani przewodniczącej Bańkowskiej, to było o zatrudnienie. Zatrudnienie w ZUS-ie spada. Mówimy teraz o etatach? OK., to nie mówimy.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Panie prezesie, niech pan powie. Proponuję, teraz jest pana wypowiedź. Jeżeli będą dodatkowe kwestie, to proszę, żebyśmy nie prowadzili tego w formie jednak takiego troszeczkę niekonsekwentnego dialogu. Bardzo proszę.

Prezes ZUS Zbigniew Derdziuk:

Wynagrodzenie i zatrudnienie w ZUS-ie nie jest najwyższe. My właśnie dzięki temu, że mierzymy, mamy system oceny poszczególnych oddziałów, analizujemy wydajność poszczególnych pracowników, to mogliśmy równomiernie rozłożyć obciążenie pracą we wszystkich oddziałach w taki sposób, że policzyliśmy, ilu mamy płatników, ubezpieczonych świadczeniobiorców w każdym z oddziałów i dostosowaliśmy przy określonej, zestandaryzowanej wydajności dla 43 oddziałów, bo w takich jednostkach mierzymy. I zaalokowaliśmy zasoby na zatrudnienie takiej ilości. Szacujemy, że do wykonania tych zadań, które mamy, potrzebujemy 46.096 osób, to jest stanem bardziej kalkulacyjnym, a to oznacza tyle, że stan normalny zatrudnienia jest niższy, bo on jest na poziomie 45.540 osób, dlatego że ciągle osoby rotują i to działa. Fundusz wynagrodzeń wynosi 2.042.000 tys. I łączne koszty na ZUS spadły tak ok. 130.000 tys. zł, co oczywiście pozwala część tych środków wygospodarować na poprawę funkcjonowania pracowników.

Na pytania pana przewodniczącego Szweda o pracę nakładczą odpowie pani…

Wyrównanie składki jest takie samo, jak waloryzacja kwotowa. Saldo tych środków jest takie, jak jest zapisane. I ZUS jest przygotowany na każdy scenariusz. Im będzie krótszy termin, tym czynność będzie trudniejsza lub mało możliwa. Ale ZUS podjął wszystkie działania i bardzo sobie ceni współpracę z panem ministrem pracy w zakresie przygotowania się do różnych scenariuszy, które mogą być w tym zakresie realizowane. Trzeba docenić jedną rzecz, czyli podziękować i Sejmowi, i wysokiej Komisji, bo udało nam się w tym roku zmienić parę czynności, które zmniejszą pewną uciążliwość, ponieważ decyzje waloryzacyjne nie będą już musiały być kopiowane, to znaczy w drugim egzemplarzu wkładane do akt. Wystarczy zapis systemu informatycznego ZUS, który wiadomo, przechowuje te dane stabilnie, a jeśli ktoś potrzebuje kopii, to ją dostanie. A to właśnie wysoka Komisja i Sejm przyjął tę poprawkę, która pozwoliła wydać to rozporządzenie. My nie jesteśmy opresyjni dla klientów, tylko jesteśmy rzetelni wobec prawa. Takie mamy przepisy prawa i je realizujemy. Jeśli chodzi o decyzje sądu, czasem się odwołujemy, ale wtedy, kiedy mamy przesłanki, dlatego że lekarze orzecznicy ZUS… wszak to podlega kontroli II instancji Komisji Lekarskiej i jeśli są przesłanki, to odbieramy, to prawda.

Pani prezes Boryczka powie teraz o pracy nakładczej, jeśli zaś chodzi o te zobowiązania, to może od razu.

Wiceprezes ZUS Mirosława Boryczka:

Bardzo dziękuję. To może zacznę od pytania pani poseł Bańkowskiej, dotyczącego kwoty należności objętej układami ratalnymi.

Jeżeli popatrzeć na całość należności, które ma Fundusz Ubezpieczeń Społecznych u płatników, to jest to w tej chwili ok. 15.000.000 tys. zł, z czego objętych przymusową egzekucją jest w tej chwili 8.000.000 tys. złotych, objętych układami ratalnymi 900.000 tys. zł. Jeżeli chodzi o układy ratalne, obserwujemy w stosunku do poprzednich lat spadek zawieranych układów ratalnych, przy czym wynika to głównie z trudności finansowych płatników, którzy nie mogą pokryć kwoty niepodlegającej ulgom. Jeżeli chodzi o politykę Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, my przede wszystkim dążymy do zawierania układów ratalnych, ponieważ jest to taki sposób dochodzenia naszych należności, który jest, po pierwsze, najmniej kosztowny, po drugie, najmniej dolegliwy, jeżeli chodzi o punkt widzenia płatnika.

Natomiast zgodnie z obowiązującymi przepisami, możemy zawrzeć układ ratalny tylko na te należności, które są możliwe do objęcia ulgami. Oznacza to, że przed przystąpieniem do układu ratalnego, musi, po pierwsze, płatnik wpłacić należności niepodlegające ulgom, czyli te, które są składkami opłacanymi przez ubezpieczonych. A po drugie, musi opłacać na bieżąco składki. Dajemy zazwyczaj płatnikom szansę na to, żeby mieli czas na zebranie środków na opłatę należności, które nie podlegają ulgom, zarówno dając im prolongatę składek bieżących, jak i zgadzając się na zawieranie układów ratalnych pod warunkiem uiszczenia części niepodlegającej ulgom. Jednak wielu płatników nie może podołać temu obowiązkowi. Obserwujemy także narastające problemy związane ze spłatą układów ratalnych. Przy czym warto też zauważyć, że jeżeli płatnik przyjdzie do nas wystarczająco wcześniej, to znaczy zanim pojawią się te problemy, to my układów ratalnych nie zrywamy, tylko próbujemy je renegocjować w takich sposób, żeby był w stanie opłacać na bieżąco należności z tego tytułu powstające. Natomiast, jeżeli się u nas nie pojawia, to niestety, w przypadku nierealizowania układów ratalnych, takie układy musimy zrywać.

Jeżeli chodzi o wydawanie przez nas decyzji o niepodleganiu ubezpieczeniom społecznym osób, które były zgłaszane do ubezpieczeń z tytułu umowy o pracę nakładczą, to podstawowy problem jest taki, że nie mówimy o osobach, które wykonywały pracę nakładczą, tylko o takich, które były zgłaszane do ubezpieczeń jako osoby wykonujące pracę nakładczą. To są dla nas dwa bardzo istotne rozróżnienia. Jeżeli ktoś rzeczywiście wykonywał pracę nakładczą, to nie ma wątpliwości, że ubezpieczenie z tego tytułu miało pierwszeństwo przed ubezpieczeniem i podleganiem ubezpieczeniom z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej. Istniały jednak przypadki, w których zawierano umowy o pracę nakładczą dla pozoru. Tam, gdzie miesięczny przychód z tytułu wykonywania pracy nakładczej potrafił wynosić 10 zł, na przykład składki opłacane z tego tytułu wynosiły złotówki lub grosze. I nie ma tutaj wątpliwości, zarówno, jeżeli chodzi o orzecznictwo jak i kontrole naszych orzeczeń, że były to umowy zawierane dla pozoru po to, żeby uniknąć płacenia składek na ubezpieczenie społeczne.

Jeżeli chodzi o orzecznictwo sądów, to jest tak, że zazwyczaj przed sądem szanse są wyrównane. Jeżeli patrzymy na ilość spraw przez nas wygranych i ilość spraw przez nas przegranych, to powiedzmy, przegrywamy od 30 do 50% spraw. Tak się zdarza. Czasami są to mniejsze przypadki, natomiast sądy biorą często pod uwagę dowody, których organ rentowy nie może brać pod uwagę z uwagi na przepisy.

Natomiast, jeżeli patrzymy na wydawanie przez nas decyzji dotyczącej pracy nakładczej, to na 3500 wniesionych spraw do sądu przegraliśmy tylko 78.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Przepraszam pani prezes. Drodzy państwo, jeżeli jest pilna konieczność rozmów, to proszę o przeniesienie tych rozmów do kuluarów, aby ci, którzy chcą uczestniczyć w dyskusji, mogli bez utrudnień uczestniczyć. Dziękuję i proszę o kontynuację.

Wiceprezes ZUS Mirosława Boryczka:

Jeżeli chodzi o te decyzje, nie ma tutaj tak naprawdę wątpliwości, co do tego, że na 3500 spraw wniesionych do sądu było tylko 78 spraw, w których nakazano nam zmianę decyzji. To dowodzi tylko tego, że nie ma, co do zasady, wątpliwości do tego, że były to umowy zawierane w celu obejścia przepisów.

My obserwujemy różnego rodzaju fale. Kiedyś zawierano umowy-zlecenia, później był czas zawierania umów o pracę nakładczą, teraz są umowy zawierane w Wielkiej Brytanii, na Litwie, po to, żeby także nie płacić składek z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej w Polsce. Ja mogę tylko powiedzieć, że jeżeli chodzi o Wielką Brytanię, to tamtejsze organy państwowe w tej chwili dokonują masowych wyrejestrowań Polaków z tytułu ubezpieczeń, bo także uznają te osoby za wykonujące fikcyjną działalność na terenie Wielkiej Brytanii.

Ja rozumiem dolegliwość, natomiast, co do tego nie mamy wątpliwości, że postępujemy zgodnie z prawem. Gdyby prawo zostało zmienione, oczywiście, będziemy postępować zgodnie z innym prawem. Natomiast w tej chwili nie ma tutaj wątpliwości.

Padło także pytanie o to, co to znaczy stan Funduszu Ubezpieczeń Społecznych na koniec roku. Stan funduszu obejmuje wynik, zsumowane nasze należności. Zobowiązania są kumulatywne. Chodzi tu przede wszystkim o zobowiązania z tytułu pożyczek z budżetu państwa. Żeby poznać kwotę pożyczki, która będzie nam udzielona w roku 2012 trzeba odjąć stan na koniec 2012 r. od stanu na koniec 2011, to da owych 300.000 tys. zł. Natomiast narastające zobowiązania z tytułu pożyczek zaciągniętych w budżecie państwa wynikają z tego, że kolejne pożyczki, które otrzymywaliśmy od roku 2009 ciągle są zobowiązaniem Funduszu Ubezpieczeń Społecznych wobec budżetu.

Prezes ZUS Zbigniew Derdziuk:

Pytanie zadane przez panią poseł Magdalenę Kochan. Jest tak jak mówiłem, że jeśli rozpatrujemy jakąś sprawę, to analizujemy dogłębnie wszystkie przesłanki na dany moment. Jeśli są nowe jakiekolwiek fakty, je rozpatrujemy, tak jakby wydawać nową decyzję w tym zakresie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Czy pan minister Bucior chciałby coś dodać? Proszę bardzo.

Podsekretarz stanu w MPiPS Marek Bucior:

Właściwie padły do mnie pytania, jak rozumiem, tylko dotyczące 30-krotności i rozumiem też, że może być w aspekcie planu finansowego FUS pytanie dotyczące waloryzacji od 1 marca.

W przypadku waloryzacji kwota jest jasna i w tej kwocie będziemy chcieli przeprowadzić waloryzację, która jest zapowiedziana przez pana premiera, czyli waloryzację kwotową. Odnośnie 30-krotności, tu, jak państwo widzą, w planie finansowym FUS-u nie wskazujemy żadnych zmian, stąd też jest wskazany termin tych niecałych 6.000.000 tys. zł ubytku z tego tytułu. Ale my musimy pamiętać, że jeżeli po jednej stronie mamy podstawę wymiaru składek ograniczoną 30-krotnością, to również po drugiej stronie mamy te wszystkie świadczenia, które zostały przyznane przez całe dotychczasowe lata z ograniczeniem do 250% podstawy. W związku z tym te 250%, te przeciętne, to jest właśnie 12 miesięcy, 12 miesięcy i 6 miesięcy, to jest dokładnie ta 30-krotność, to jest odzwierciedlenie. I żadnej zmiany w tej chwili rząd nie proponuje. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Jeszcze pan przewodniczący Szwed i następnie pani Bańkowska.

Poseł Stanisław Szwed (PiS):

Jeszcze chciałem dopytać. Pani prezes mówiła o 8.000.000 tys. należności do FUS-u. Ilu osób to dotyczy, czy jest jakaś liczba?

Wiceprezes ZUS Mirosława Boryczka:

To na piśmie, jeżeli mogę prosić.

Poseł Stanisław Szwed (PiS):

Pani mówiła, że 10% osób ma rozratowane i to jest 900.000 tys. zł. Czyli jest problem dla pozostałych 90%, które spłacają z różnych tytułów, nie wchodząc w ten zakres. Tylko przypomnę, że jako Prawo i Sprawiedliwość w ubiegłej kadencji złożyliśmy projekt ustawy dający możliwość rozratowania, umożliwienie osobom ze skorzystania z takiej możliwości. W tej kadencji ponownie ponowiliśmy ten projekt i można z niego skorzystać, żeby większej liczbie osób pomóc.

Druga rzecz, to 3500 wniosków od osób, których dotyczy problem pracy nakładczej. Dobrze zrozumiałem czy jest inaczej?

Wiceprezes ZUS Mirosława Boryczka:

To była liczba…

Poseł Stanisław Szwed (PiS):

Prosiłbym panią prezes o wyjaśnienie później, jak to się przekłada na liczbę osób, bo z informacji, które do nas docierają też do końca precyzyjnie nie wiemy, jaka to jest skala problemu. I przypomnę, że były deklaracje pana premiera Tuska na spotkaniu w Katowicach, przed samym końcem wyborów, że ta sprawa jednak znajdzie rozwią-

zanie w parlamencie. I pytanie, czy w tej sprawie toczą się jakieś rozmowy? Czytałem wypowiedź pani przewodniczącej Kochan, która się też na ten temat wypowiadała, że jednak przygotowuje się jakieś rozwiązania. Co w tej sprawie się dzieje?

Przeraziłem się trochę, panie prezesie, jak pan podał 38 wskaźników oceniających. Do czego te wskaźniki służą, proszę mi przypomnieć. Oceniają pracowników, rencistów, emerytów? 36 to naprawdę strach.

Rozumiem, że to jest pana autorski projekt, panie prezesie?

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję panu przewodniczącemu. Pani przewodnicząca Bańkowska i potem poprosimy o odpowiedź.

Poseł Anna Bańkowska (SLD):

Tak, właśnie chodzi o te 38 czy 36 wskaźników wewnątrz instytucji, gdzie wszyscy, jak w ukropie działają, żeby się jeden przed drugim wykazał. Ja nie chcę tego obracać w jakiś żart, bo widzę, że pan prezes ma uśmiech na ustach. Ja chcę powiedzieć, że chyba żeście się zapętlili i prawo Parkinsona tu zaczyna działać. Mogłoby nie być ubezpieczonych, a wy byście mieli naprawdę multum roboty.

Ja chcę powiedzieć, że z racji moich wcześniejszych funkcji, otrzymuję bardzo dużo listów od pracowników, od związków zawodowych i nie wiem, co z tym zrobić. Bo znacie państwo moją życzliwość wobec tej instytucji, ale zaczynam się o to wszystko martwić. Jeśli teraz jeszcze otrzymuję sugestie, że zaczną się sprawy o mobbing w ZUS-ie, ponieważ ludzie nie wytrzymują presji, jeden na drugiego wywiera naciski, ponieważ wszyscy przed wszystkimi zdają jakieś sprawozdania, to panie ministrze, ja już to mówię zupełnie poważnie do pana, proszę się tą sprawą zainteresować. Żebyśmy przypadkiem nie zgubili interesu jednej z ważniejszych, z punktu widzenia społecznego, instytucji. I to na tym chciałabym zakończyć tę część.

Natomiast, chciałam powiedzieć, że zgadzam się absolutnie, że dochodzi u nas do szukania jakichś alternatyw, żeby sobie ulżyć w opłacaniu wysokich składek, do których wszyscy są zobowiązani. I sama byłam posłem sprawozdawcą, gdzie robiłam rządowy projekt, który mówił o tym, żeby wyeliminować fikcję tzw. ubezpieczenia w ramach pracy nakładczej. I to zostało zrobione. To był pomysł rządowy, zderzył się z poselskim i byłam akurat posłem sprawozdawcą. Rzecz tylko w tym, że po uregulowaniu prawnym, które uniemożliwia w tym momencie wybór między tym, co się bardziej zainteresowanemu opłaci, czy działalność gospodarcza, czy ta praca nakładcza, już wiadomo, co jest pierwsze, jedno przed drugim. Ale potem ZUS zaczął się cofać całe lata. I to się spotkało z bardzo złym odbiorem, bo to było szukanie daty granicznej, kiedy się coś przedawni i to, co przez lata było tolerowane, jako ubezpieczenie tu lub tu, raptem uregulowaliśmy kwestię wprzód, a ZUS zaczął się cofać. I to nie są dobre rzeczy, panie prezesie, jeśli po kilku latach przy okazji wizyty ubezpieczonego w ZUS-sie człowiek traci prawo do emerytury i dostaje do zwrotu świadczenie za kilka lat. I do końca swoich dni tego nie spłaci. Wy nie macie prawa płacić bezpodstawnie czegokolwiek, ale my też jesteśmy wobec ZUS-u mało efektywni w dochodzeniu tej prawdy, ponieważ gdzieś jakaś kropka nad „i", ta urzędnicza może nie została postawiona. Ale jeśli to nie są sporadyczne rzeczy, tylko ludzie już płaczą, to znaczy, że się źle dzieje.

I ostatnia sprawa, to już pytanie moje, czy ZUS rzeczywiście przejmuje w przyszłym roku sprawy ZETO (Zakłady Elektronicznej Techniki Obliczeniowej) i przechodzicie na zajmowanie się przez tę instytucję sprawami dotyczącymi przetwarzania danych w zakresie emerytur?

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Proszę pana prezesa o odpowiedzi.

Poseł Anna Bańkowska (SLD):

Przepraszam. Panie ministrze. Jeśli ZUS mówi, że ma zadłużenia, a układy ratalne tracą na znaczeniu, dlatego że podmioty nie są w stanie spłacić tej należności za ubezpieczonego, to znaczy, że może warto by było w czasie kryzysu uelastycznić przepisy dotyczące możliwości działania ZUS-u wobec dłużników. To by się opłaciło budżetowi

również. To się opłaca, nie dobijamy firm, one nie padają, a ZUS ma szansę ściągnąć dzięki temu pieniądze. Popracujmy w tym roku trochę nad uelastycznieniem przepisów, żeby to było efektywne.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Proszę, panie prezesie, o odpowiedzi.

Prezes ZUS Zbigniew Derdziuk:

Panie przewodniczący, wysoka Komisjo, panie ministrze. Jeśli chodzi o wskaźniki, ZUS to jest duża instytucja, proszę państwa, zatrudniająca prawie 46.000 osób, wykonująca bardzo dużo różnych zadań. Wykonujemy m.in. zadania w zakresie ubezpieczeń i składek, w zakresie świadczeń krótkoterminowych, w zakresie świadczeń długoterminowych, w zakresie dochodzenia należności, w zakresie kontroli płatników, w zakresie orzecznictwa lekarskiego i bieżącej obsługi klientów. To oznacza, że mamy 7 rodzajów różnych działań w tym zakresie. Bowiem każdy ten obszar ma albo swoją grupę klientów, albo to są świadczeniobiorcy, albo to są płatnicy, albo to są ubezpieczeni. Dlatego też dla każdego z tego rodzaju zadań opracowaliśmy na podstawie projektu, który zastałem w 2006 r., na podstawie *benchmarków* wewnętrznych, sposób pomiaru realizacji zadań. To się mieści w mechanizmie ustawy o finansach publicznych. To się nazywa kontrola zarządcza, którą wdrażamy w ten sposób, że dla każdego z tych 7 obszarów, w których są zadania ustawowe ZUS-u, mierzymy dla przykładu kontrolerów płatników składek. Ilu jest skontrolowanych płatników od 1 do 5, ilu od 5 do 20, ilu jest 21 plus. Dlatego że każda z tych grup płatników ma swoją specyfikę, podlega innym rygorom ustawy o swobodzie działalności gospodarczej. To jest wymiar sprawności. Oprócz tego mierzymy wymiar jakości, czyli jaki jest wynik tej kontroli. Oczywiście, to nie jest…

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Panie prezesie, ja przypomnę, to też było specjalne posiedzenie Komisji w kwietniu bodajże, kiedy pan prezes szczegółowo przedstawiał, jakie wprowadza mechanizmy, aby ujednolicić funkcjonowanie wszystkich oddziałów w tak ogromnej strukturze i myślę, że jeżeli będzie kwestia potrzeby powrotu do tego, to wrócimy, ale dzisiaj skoncentrujmy się na kwestiach budżetowych. I o to bym prosił.

Prezes ZUS Zbigniew Derdziuk:

Więc tylko powiem, to jest mechanizm zarządzania i oczywiście część pracowników tak to odbiera. Dzięki niemu wiemy, ile skontrolowali kontrolerzy w Biłgoraju, ile w Chorzowie a ile w Warszawie. W Warszawie najmniej. To jest ten mechanizm. Oczywiście służę dalszymi informacjami.

Jeżeli chodzi o ZETO. ZUS jest organizacją, która funkcjonuje na dwóch podstawowych systemach. Jeden, to jest Kompleksowy System Informatyczny (KSI), który obsługuje ubezpieczonych i ściąganie płatników składek, czyli system ewidencji kont i funduszy. Teraz on będzie rozwijany o nowy portal informacyjny, czyli platformę usług elektronicznych, czyli będzie dostęp do tych kont. Ale nowe świadczenia zreformowane są już też w kompleksowym systemie informatycznym, bo tam jest komponent, który się nazywa System Obsługi Świadczeń, podobnie jak i zasiłki. Jednak bardzo wiele świadczeń z systemu niezreformowanego, które są oparte o system zdefiniowanego oświadczenia, wiele jeszcze rent, które były przyznane przed kilkoma laty i wcześniej, są obsługiwane przez zakłady elektronicznej techniki obliczeniowej. To jest 18 podmiotów prywatnych, funkcjonujących w Polsce. Już teraz 17. Oprócz tego było takie wewnętrzne ZETO, czyli Regionalny Ośrodek Informatyczny (ROI) w Gdańsku i w Warszawie. My na podstawie audytu niezależnej firmy i na podstawie też działań związanych z porównaniem na przykład zaprzyjaźnionej instytucji KRUS-u zaobserwowaliśmy, że koszty przetwarzania przez ZETO dla KRUS-u i dla ZUS-u są inne. Dlatego wprowadziliśmy audyt w tym zakresie. Ośrodek gdański i warszawski zostały zintegrowane w jedną platformę, bo to też oznacza, że każdy z tych 18 plus te 2, nie były dostępne sieciowo, tylko były lokalnymi bazami danych. Zintegrowaliśmy to, co jest u nas. Wypowiedzieliśmy w ubiegłym roku w listopadzie umowę dla ZETO Częstochowa i przenieśliśmy to do naszego ROI, gdzie koszty spadły, co pozwala nam lepiej satysfakcjonować pracę na-

szych współpracowników. W tym roku wypowiedzieliśmy jeszcze ZETO Opole i myślę, że w perspektywie kilku lat zmigrujemy to wszystko do ZUS-u. Bardzo sobie cenimy współpracę z dwoma ZET-ami. W szczególności są to tzw. ZET-y autorskie, to jest ZETO Katowice i Bydgoszcz, bo one pomagają nam rozwijać ten system. Docelowo będziemy jeszcze analizowali, który ze scenariuszy przyjmujemy. Na pewno będzie to raczej scentralizowany system, a rozmawiamy z tymi dwoma ZET-ami jak to zrobić, ewentualnie, jaki zrobić mechanizm migracji do KSI (Kompleksowego Systemu Informatycznego). To jest ten aspekt.

Jeśli chodzi o pytania dotyczące tych nakładców i pewnych działań, to pani prezes.

Wiceprezes ZUS Mirosława Boryczka:

Jeżeli chodzi o liczbę 3500, to była liczba spraw, które zostały skierowane do sądu według stanu, o ile pamiętam, na koniec 3 kwartału. Natomiast, jeżeli chodzi o łączną liczbę osób, których może dotyczyć ten rodzaj wydawanych decyzji, wiemy, że w tej chwili zostało wydanych prawie 18.000 decyzji o niepodleganiu ubezpieczeniom społecznym z tytułu umowy o pracę nakładczą. 2700 spraw jest w toku. Natomiast mniej więcej szacujemy, że w ok. 20% spraw płatnicy złożyli wymagane dokumenty ubezpieczeniowe bez wymaganych decyzji, czyli nie doszło do etapu wydawania decyzji. Natomiast warto też pamiętać, że tak naprawdę w ślad za prowadzonymi przez nas kontrolami może być ujawniana dalsza liczba osób, które zawarły umowę o pracę nakładczą dla pozoru, w związku z czym liczba ta może ulegać zmianie.

Co do tego, czy działamy wstecz? Działamy sukcesywnie, ponieważ tak naprawdę takie sprawy są ujawniane najczęściej w trakcie kontroli. Te kontrole są prowadzone bądź planowo, bądź na podstawie danych, które jesteśmy w stanie uzyskać z Kompleksowego Systemu Informatycznego. W związku z czym w miarę posiadanych zasobów ludzkich przeprowadzamy kolejne dochodzenia i kolejne kontrole. Oczywiście nigdy nie dzieje się to z miesiąca na miesiąc, ponieważ mamy…

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Pani prezes, ja proponuję, żeby w tej kwestii też przedstawić pisemną informację, bo myślę, że ona będzie dla wszystkich interesująca, wtedy też państwo przestawicie te informacje precyzyjnie.

Przystępujemy do zaopiniowania punktów zawartych w bloku 7, a zatem punkt 16 – Część budżetowa…

Wiceprezes ZUS Mirosława Boryczka:

Panie przewodniczący, ja wnioskuję o pozytywne zaopiniowanie budżetu.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Ja tak zrozumiałem konkluzję wypowiedzi pani i pani poseł.

Zatem jest wniosek o pozytywne zaopiniowanie Części budżetowej 73 – Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Planu finansowego Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, Planu finansowego Funduszu Emerytur Pomostowych oraz Planu finansowego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Kto z posłów jest za pozytywną opinią? Ja proszę o wyraźne podnoszenie ręki, bo potem są wątpliwości. Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto z państwa się wstrzymał od głosu? Dziękuję. Proszę o podanie wyniku.

Sekretarz Komisji Elżbieta Przybylska:

17 głosów za, 7 głosów przeciwnych, 3 osoby wstrzymały się.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. A zatem pozytywnie zaopiniowaliśmy punkty od 16 do 19. Dziękuję przedstawicielom Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i panu ministrowi Buciorowi. A na to miejsce zapraszam przedstawicieli Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

Szanowni państwo, przystępujemy do zaopiniowania Planu finansowego Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych oraz środków z Unii Europejskiej

w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. Bardzo proszę, pan prezes Wojciech Skiba, najistotniejsze kwestie z Planu Funduszu Rehabilitacji.

Prezes Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych Wojciech Skiba:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, wysoka Komisjo. Jeśli chodzi o plan finansowy PFRON, to szczegółowo został państwu przedłożony, a ja omówię, tak jak pan przewodniczący prosi, te najważniejsze dane.

Na przychody składają się dwa główne strumienie środków. Pierwszy, to są wpłaty od zakładów pracy na Państwowy Fundusz, przede wszystkim z tytułu niezatrudniania osób niepełnosprawnych, a także od zakładów pracy chronionej – 40% środków trafiających na ZETFRON. W przyszłym roku planujemy, iż wpłaty te osiągną 4.150.000 tys. zł. Drugi strumień środków, to jest dotacja z budżetu państwa. Ta dotacja służy pokryciu części wydatków w trzech pozycjach, przede wszystkim w art. 26a, to jest dofinansowanie do wynagrodzeń pracowników niepełnosprawnych. Następnie pokrywa 50% środków potrzebnych na zrekompensowanie gminom utraconych przychodów z tytułu zwolnień w podatkach, a także służy pokryciu wydatków na programy finansowane ze środków Unii Europejskiej. Pozostałe przychody, to przede wszystkim 121.000 tys. To środki zwracane przez samorząd, niewykorzystane z tytułu algorytmu, a także egzekwowane od pomiotów, które wydatkowały je niezgodnie z przeznaczeniem, głównie w ramach art. 26a.

Wydatki PFRON w roku 2012 zamykają się kwotą 5.032.000 tys. zł, co stanowi ok. 118% wydatków planowanych na rok bieżący. Najważniejsze pozycje, to oczywiście art. 26a, dofinansowanie do wynagrodzeń pracowników niepełnosprawnych – 2.886.5000 tys. zł oraz przelewy redystrybucyjne dla jednostek samorządu wojewódzkiego i powiatowego w łącznej wysokości 988.631 tys., czyli o ponad 36% więcej niż w roku bieżącym. Z pozostałych pozycji planujemy wydatkowanie 65.000 tys. na art. 47 ust. 1 pkt 1 – wyrównywanie różnic między regionami, 90.000 tys. na realizację programów finansowanych ze środków Unii Europejskiej. Są to projekty realizowane przez PFRON w partnerstwie przede wszystkim z organizacjami pozarządowymi na rzecz osób ze znaczną i z umiarkowaną niepełnosprawnością i przede wszystkim tzw. niepełnosprawnościami rzadkimi. 50.000 tys. zł konieczne jest na zrekompensowanie gminom utraconych przychodów z tytułu zwolnień od podatku rolnego, leśnego, czynności cywilno-prawnych i nieruchomości. 8000 tys. zł na badania i ekspertyzy, 6500 tys. zł na dofinansowanie do oprocentowania kredytów bankowych, 35.000 tys. na art. 32 ust. 1 pkt 2, czyli tzw. dodatkowe koszty ponoszone przez pracodawców, u których osiągnięto szczególnie duży poziom koncentracji zatrudnienia osób niepełnosprawnych, większy niż 50%, czyli przede wszystkim zakłady pracy chronionej.

Na zadania realizowane przez organizacje pozarządowe przewidzieliśmy 170.000 tys. – 136% realizacji tegorocznej. Na refundację składek na ubezpieczenia społeczne dla osób indywidualnych prowadzących działalność gospodarczą blisko 90.000 tys. zł. Na programy celowe zatwierdzone przez Radę Nadzorczą PFRON kwotę ponad 191.000 tys. zł, czyli 2,5-krotność tego, co mogliśmy przeznaczyć w roku bieżącym.

Wydatki bieżące zamykają się kwotą 385.300 tys. zł. W poszczególnych pozycjach istotny wzrost przewidujemy na odpisy aktualizujące do 225.000 tys. zł, są to odpisy z tytułu należności starszych niż 6-miesięczne. Z racji swojej sytuacji finansowej fundusz do tej pory maksymalnie przeciągał czas tworzenia takich zapisów, stąd ten bardzo duży wzrost. Natomiast tworzenie tych rezerw z punktu bezpieczeństwa finansowego Funduszu jest konieczne i wymagane przez prawo, stąd te wydatki własne ogółem rosną o tę kwotę.

Wynagrodzenia pozostają na poziomie, niestety, niezmienionym. Jest to problem dla Funduszu w związku z istotnym wzrostem nakładów pracy na wykonywanie poszczególnych zadań. Przykładowo pracochłonność przy wykonywaniu zadania z art. 26a, więc dofinansowanie do wynagrodzeń w związku z obowiązkiem badania sytuacji ekonomicznej naszych beneficjentów wzrosła o ok. 100%, natomiast Fundusz musiał skompensować to praktycznie wzrostem wydajności pracy tudzież przesuwaniem pracowników wewnętrznie. Natomiast jest to trudne do udźwignięcia i tutaj pod rozwagę wyso-

kiej Komisji tę kwestię przestawiam. Wiem, że to jest dzisiaj trudny problem, natomiast od 3,5 roku, od kiedy jestem prezesem, to w tym i w innych tytułach, niestety, obowiązki od strony dokumentacyjnej czynności pracy wzrosły bardzo, natomiast nie mam możliwości wewnętrznie podnoszenia wydajności, tudzież racjonalizacji zatrudnienia. Będzie się to odbywało troszkę kosztem zadań kontrolnych, a chcielibyśmy tego uniknąć.

To tyle, tytułem skrótowego przedstawienia. Jeśli państwo macie pytania, to bardzo proszę.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Proszę o ocenę panią poseł koreferent, panią poseł Janinę Okrągły.

Poseł Janina Okrągły (PO):

Panie przewodniczący, panie prezesie, szanowni państwo. Mam przyjemność odnieść się do Planu budżetu Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na rok 2012. Mówię, mam przyjemność, dlatego że ten budżet jest ambitny i chyba zabezpieczy wykonanie zaplanowanych zadań.

Plan przewiduje łączne przychody w kwocie 5.059.000 tys. zł. Tak, jak pan prezes mówił, jest to łączny wzrost powyżej 21%, a nominalnie jest to wzrost o 893.000 tys. zł w stosunku do przewidywanego wykonania w roku bieżącym, z czego podstawowym źródłem są przychody z tytułu obowiązkowych wpłat pracodawców w wysokości 4.150.000 tys., to jest o 850.000 tys. zł więcej niż planowane wykonanie w tym roku, właściwie o ok. 26% więcej w stosunku do tego roku. Dotacja z budżetu państwa jest także większa niż w roku 2011 o 31.000 tys. zł, jest to o 4,1% więcej w stosunku do roku ubiegłego. Tu pan prezes mówił, że jeszcze dodatkowo planuje się uzyskanie ponad 120.000 tys. zł z tzw. przychodów pozostałych, a szczególnie z rozliczeń finansowych i dotacji z lat ubiegłych, i odsetek od nieterminowych wpłat. Ja muszę powiedzieć, że chyba w tym roku rozpatrywaliśmy kontrolę NIK-owską dotyczącą wykonania planu finansowego za rok 2010 przez Państwowy Fundusz Rehabilitacji, gdzie właśnie NIK podkreślił dobrą kontrolę i ściągalność odsetek od nieterminowych wpłat czy dobrą kontrolę rozliczeń dofinansowań.

Wydatki. Wydatki funduszu planowane wzrastają o 18,2%, to jest o 775.000 tys. zł, czyli nominalnie kwota 5.032.000 tys. zł. Największa kwota jest przeznaczona na realizację art. 26a ustawy o rehabilitacji w wysokości 2.880.000 tys. czyli jest o 150.000 tys. więcej niż w planowanym wykonaniu na ten rok. Procentowo – 4.600 tys. Co jest ważne, że pozycja ta będzie stanowiła 57% wydatków planowanych na 2012 r. Jest to procentowo mniejszy udział niż w roku bieżącym. Jest to istotne, gdyż będzie więcej pieniędzy i większy procentowy udział przeznaczony na inne zadania obowiązkowe i fakultatywne wykonywane przez PFRON.

Podkreślić należy, że wzrastają tzw. wydatki na przelewy redystrybucyjne, czyli dla samorządów wojewódzkich i powiatowych o 263.000 tys. zł, to jest o 36%. Jest to bardzo dużo. W tym roku rzeczywiście samorządy bardzo narzekały na niskie finansowanie. Umożliwi to większą realizację zadań przez samorządy.

Na aktywizację zawodową, podsumowując, zaplanowano łącznie 3.758.000 tys. zł…

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Pani poseł, te kwoty szczegółowe mamy w materiałach…, ewentualnie te tendencje i konkluzje.

Poseł Janina Okrągły (PO):

Dobrze. Czyli zaplanowano, że zwiększy się o 0,3% współczynnik aktywności zawodowej osób niepełnosprawnych z 24,1% jaki mamy w tym roku, czyli 26,4%. Wydatki – że obejmie się rehabilitacją społeczną i wspieraniem rodzin – 620.000 osób, co jest bardzo istotne i przeznacza się na to 1.274.000 tys. zł.

Może o innych rzeczach nie będę mówiła. Podkreślę, że wzrastają wydatki Funduszu na wydatki własne o 70%, ale co jest bardzo istotne, nie planuje się wzrostu zatrudnienia, nie planuje się wzrostu płac. Natomiast wydatki, które są zwiększone o 42%, to są przede wszystkim planowane nakłady inwestycyjne.

Jeszcze jedną rzecz chciałam podkreślić, programy pomocowe. Co jest bardzo istotne, zwiększenie z 53.000 tys. na 90.000 tys. Ale bardzo istotne, dla mnie bardzo ważne jest to, że przewiduje się realizację programu z Kapitału Ludzkiego. Są to programy o charakterze badawczym, dotyczące diagnozy potrzeb i efektywności form wsparcia, i aktywizacji zawodowej oraz identyfikację promocji najlepszych rozwiązań, chodzi o rozwiązania systemowe.

Podsumowując może powiem, że zgłaszam, po pierwsze, wniosek o przyjęcie Planu finansowego Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, ale jednocześnie zadaję kilka pytań.

Pytanie pierwsze. Przychody wzrastają bardzo istotnie o 21%, z tytułu obowiązkowych wpłat pracodawców o 25,76%. Bardzo proszę o bardziej szczegółowe przedstawienie wyliczeń dotyczących wzrostu przychodów ze składek pracodawców. Rozumiem, że to wynika z działania nowelizacji ustawy, którą wprowadziliśmy w 2010 r. Proszę, żeby pan przedstawił podstawy, na których zaplanowano tak duży wzrost wpłat od zakładów pracy. I czy w ostatnim pół roku, kwartale, zaobserwowano symptomy zwiększenia wpłat od pracodawców?

Pytanie drugie. Podstawą do wyliczenia dofinansowania do zatrudnienia osoby niepełnosprawnej jest minimalne wynagrodzenie z 2009 r. w wysokości 1275 zł, jeżeli się nie mylę. Od 1 stycznia 2012 r. minimalne wynagrodzenie ma osiągnąć 1500 zł. Czy Państwowy Fundusz nie zastanawiał się nad zmianą podstawy dofinansowania, aby podstawą była minimalna płaca z 2011 r.? Jaka byłaby prognoza wzrostu wydatków na dofinansowanie do zatrudnienia spowodowane wzrostem podstawy? I czy pozostawienie bazy wyliczeń z 2009 r. nie spowoduje niekorzystnych zachowań przedsiębiorców i uruchomienia mechanizmu zmniejszającego zainteresowanie zatrudnianiem osób niepełnosprawnych?

Następne pytanie. Udział dotacji państwa, mimo iż zwiększył się o 4% w stosunku do roku ubiegłego, właściwie w całości budżetu maleje z 18% do powyżej 15%. Czy mógłby pan przedstawić tendencje w ciągu ostatnich 5 lat i czy to jest tendencja korzystna?

Zwiększają się przelewy redystrybucyjne dla samorządów, o 40% zwiększają się przelewy dla samorządu powiatowego. Moje pytanie brzmi, czy samorządy dokładają swoje środki i ile do puli przekazanych środków na realizację zadań związanych z rehabilitacją osób niepełnosprawnych, czy tylko ograniczają się w swoich programach do pieniędzy, które otrzymują z Państwowego Funduszu Osób Niepełnosprawnych? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Pan poseł Michałkiewicz, bardzo proszę, to już dyskusja.

Poseł Krzysztof Michałkiewicz (PiS):

Panie przewodniczący, panie prezesie. Trzeba z zadowoleniem spojrzeć na to, że po trudnych latach, znowu troszkę więcej jest na rehabilitację społeczno-zawodową, na zadania realizowane przez organizacje pozarządowe, na zadania realizowane przez samorządy. Natomiast to, o czym mówiła pani poseł w koreferacie, znowu wyraźnie widzimy spadek dotacji z budżetu państwa o następne kilka procent. Te 15,5% dotacji to już faktycznie zaczyna wyglądać bardzo skromnie. W opinii BAS-u jest zawarte sformułowanie, że wysokość przychodów Funduszu z wpłat z zakładów pracy nie uległa zmianie w stosunku do projektu budżetu państwa z września br., natomiast w tym czasie zmieniły się całkowicie prognozy, jeśli chodzi o dynamikę płac i dynamikę zatrudnienia. Obecnie rząd zakłada, że zatrudnienie zamiast o 1,3% wzrośnie o 0,8%. Realna płaca miała wzrosnąć o 3%, a obecnie planuje się wzrost o 1,1%. Jaki to może mieć wpływ na planowane przychody funduszu? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Pan poseł Tadeusz Tomaszewski, bardzo proszę.

Poseł Tadeusz Tomaszewski (SLD):

Panie przewodniczący, wysoka Komisjo. Ten Plan finansowy na rok 2012 to jest pewna stabilizacja i możliwość ponownej realizacji zadań, m.in. z zakresu rehabilitacji społecz-

nej i tych zadań, które realizują samorządy. W związku z powyższym musimy pamiętać o tym, na jakim dnie wydatków w tych obszarach byliśmy w 2011 r. w związku z bardzo trudną sytuacją finansową. W związku z tym dzisiaj 134% na przykład, jeśli chodzi o samorządy, to jest dopiero powrót do tego, co było w 2009 r., I jeszcze jesteśmy daleko. W związku z powyższym robimy pewien mały krok do przodu i to dobrze, ale musimy pamiętać, że tych środków było zdecydowanie więcej, jeśli chodzi o rehabilitację społeczną, o realizację programów zatwierdzonych przez Radę Nadzorczą PFRON-u.

Druga wątpliwość, która już została podnoszona, to jest pytanie, czy wysokość zaplanowanych przychodów w kontekście zmiany tych wskaźników przyjętych przez rząd jest możliwa? Bo jeśli byłaby pod znakiem zapytania kwota tych przychodów, to zawsze się tak dzieje, panie prezesie, że później w pierwszej kolejności realizowane są zadania obligatoryjne, czyli dofinansowanie stanowisk pracy, a te wszystkie pozostałe, takie jak powiaty, jak organizacje pozarządowe, jak programy, jeśli starczy środków finansowych. I w związku z powyższym myślę, że to pytanie, które się pojawia począwszy od pani poseł przygotowującej koreferat, jest bardzo zasadne. Bo my dzisiaj mamy pewne pozytywne światełko w tunelu, jeśli chodzi o wzrost wydatków planowanych na te obszary, o których mówimy, natomiast gdyby rzeczywiście potwierdziło się niebezpieczeństwo niezrealizowania zaplanowanych przychodów, wówczas wracamy również do drastycznej sytuacji z bieżącego roku.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Pan poseł Marek Plura, bardzo proszę.

Poseł Marek Plura (PO):

Panie przewodniczący, panie prezesie. Dołączam się także do serii pytań o kwestie związane z poziomem wyliczania wsparcia finansowego dla pracodawców osób niepełnosprawnych, a także o tendencje na rynku pracy. Jak wygląda ten wzrost w liczbach, bo procenty, które są ujęte także a propos wzrostu zatrudnienia, pokazują tę tendencję, ale ważne też jest, ile to mniej więcej może być osób, o ile zwiększymy miejsca pracy w systemie istniejącym?

Chciałbym także zapytać, czy były takie symulacje przeprowadzone, ile kosztowałoby Państwowy Fundusz Rehabilitacji zwiększenie dotacji dla pracodawców, gdyby poziomem, od którego jest ona wyliczana, stała się najniższa płaca krajowa z roku 2011 na rok 2012? I jeżeli taka symulacja była prowadzona, to jak wtedy wyglądałyby inne działy budżetu w PFRON-ie? Mówiąc inaczej, skąd prawdopodobnie trzeba by te pieniądze wziąć, żeby je przeznaczyć na wsparcie rynku pracy, który rzeczywiście może znaleźć się najprawdopodobniej również za przyczyną parlamentu, w sytuacji szczególnie trudnej, ponieważ zmniejszenie dotacji dla pracodawców zbiegnie się zapewne z podniesieniem najniższej płacy krajowej i zwiększeniem składki na ubezpieczenie rentowe?

Chciałem też zapytać, czy zdaniem pana prezesa, – o ile dane PFRON pozwalają na taką analizę, – podniesienie najniższej płacy krajowej będzie dotykało określonej grupy pracowników? Pytanie mógłbym postawić w ten sposób, ile mniej więcej osób spośród tych, za których pracodawca otrzymuje dotację, dzisiaj pracuje zarabiając na poziomie najniższej płacy? Czy te średnie, które wynikają choćby z danych z systemu, pozwalają spojrzeć na to w ten sposób, że raczej niepełnosprawni zarabiają powyżej tego najniższego poziomu, czy też większość pracuje na poziomie najniższej płacy krajowej?

Też ze smutkiem, podobnie, jak pan prezes, przyjmuję informację o tym, że pula wydatków funduszu na zarobki może zmusić do zmniejszenia funkcji kontrolnej, bo uważam, że misja PFRON realizuje się najlepiej wtedy, kiedy jest on tym, który wydaje i przyjmuje pieniądze i kontroluje ich przepływ, a nie instytucja, która obsługuje realizację programów. I stąd też pytanie o środki planowane, jako wzrost przekazywanych pieniędzy do samorządu. Czy w tej nadwyżce mieszczą się tylko obecnie już uznane ustawowo zadania realizowane przez samorząd, czy też być może jakaś część realizowanych dotychchcas przez PFRON programów celowych jest w tej puli też przewidziana i realizowana z pomocą samorządów?

I wreszcie szczegółowe pytanie, czy przewiduje się, a jeśli tak, to, w jakiej formie realizację programu PEGAZ– POL? Wciąż nie mamy wsparcia ze strony Narodowego Funduszu Zdrowia, jeżeli chodzi o zakup wózków o napędzie elektrycznym? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Pan prezes Szreter, rozumiem, Krajowy Związek Rewizyjny, tak. Przepraszam, pan poseł Dobrzyński. To źle się zorientowałem. Bardzo proszę, pan prezes Szreter.

Prezes Krajowego Związku Rewizyjnego Spółdzielni Inwalidów i Spółdzielni Niewidomych Jerzy Szreter:

Chciałbym zwrócić uwagę, trochę w nawiązaniu do części pytań padających przed chwilą, na sprawę poziomu bazy do naliczania SOD-u (Systemu Obsługi Dofinansowań). Warto pamiętać o jednym, płaca minimalna ma bezpośredni wpływ, jeżeli nie wprost, gdzieś na jakieś 60-70% sądzę, wynagrodzeń osób niepełnosprawnych. Na pewno znacząco więcej niż w całej gospodarce, bo ta płaca jest przecież w całym tym sektorze relatywnie niska. Jak nawet nie ma bezpośredniego skutku, to jest skutek pośredni wzrostu płacy minimalnej, a ten wzrost wynosi 8%. W tej chwili, 1 stycznia to się stanie, a to oznacza wzrost o 8% wydatków na znaczną część funduszu wynagrodzeń. Z drugiej strony przypominam, płaca, od której się nalicza w tej chwili, wynosi 1276, ona pochodzi z 2009 r. W stosunku do tamtego czasu płaca minimalna wzrosła o 17,5%. A więc te nożyce się rozwierają. Jednocześnie przypominam, w przyszłym roku, na skutek odroczenia w czasie, wchodzą skutki podjętych przez wysoką Izbę decyzji obniżających relacje między płacą bazową a świadczeniami, zwłaszcza dla zatrudniających trzecią i drugą grupę. To się obniża w sposób celowy, założony. Ale rozdzielanie się tych nożyc i obniżka jednoczesna powoduje razem poważne napięcia i wydaje się, że w tej sytuacji próba ruszenia do przodu sprawy tej bazy do naliczania byłaby niesłychanie ważna, bo trwanie tego przez jeszcze rok może być przyczyną poważnych zakłóceń.

Przy okazji jedna rzecz, pan prezes tu mówił o ograniczeniu funkcji kontrolnej, że będzie zmuszony do tego. Ja tym razem, o dziwo, jako przedstawiciel organizacji zrzeszających pracodawców, wyrażam zaniepokojenie w związku z takim ograniczeniem, ponieważ w tym roku, jak w żadnym innym, to my na spotkaniach z PFRON-em domagamy się większej ilości kontroli i sprawdzania, bo niektóre zjawiska na rynku, nie wchodząc w szczegóły, są na tyle niepokojące, że uważamy, iż należałoby efektywnie próbować wyłapać tych, którzy jawnie oszukują podając nieprawdziwe informacje. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Czy jeszcze ktoś z państwa? Pani poseł Bańkowska.

Poseł Anna Bańkowska (SLD):

Tylko jeszcze jedną sprawę, właśnie w nawiązaniu do tego, że kontrole powinny być.

Podobno następuje fikcyjny podział zakładu pracy chronionej. Żeby uzyskiwać te 30% zatrudnienia osób niepełnosprawnych, tworzą się firmy córki, albo jeszcze wnuczki, po to, żeby móc wykorzystywać przepisy dla siebie korzystne, jeśli chodzi o finansowe kwestie. Więc jak najbardziej kontrole powinny być, ponieważ przy mizerii środków, przy uszczelnianiu przepisów, a w takim kierunku ta ustawa tegoroczna szła, nie wolno dopuszczać do rozprzestrzeniania się takiego zjawiska, że ktoś, kto ma na przykład kilkaset osób w zakładzie, traci uprawnienia finansowe, natomiast ktoś, kto cwanie podejdzie do sprawy i stworzy małe firemki i tam przerzuci tych niepełnosprawnych, żeby mieć określony wskaźnik – tam jest chyba 30%, już nie pamiętam dokładnie – to dostaje finansowe preferencje.

Panie prezesie, my z panem posłem Tomaszewskim wystąpimy z takim pytaniem na piśmie, ale myślę, że kontrole jak najbardziej powinny być, żeby cwaniactwo w tym zakresie ukrócać jak się da. Wtedy będziemy szanować tych, którzy solidnie pracują.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Jeszcze pan przewodniczący Szwed.

Poseł Stanisław Szwed (PiS):

W tym środowisku mówimy o wielu rzeczach, jedną z nich pani poseł poruszyła, związaną w tym przypadku art. 22. Chodzi o przywrócenie ulg dla podmiotów, które kooperują z zakładami pracy chronionej. Czy w tej sprawie coś się dzieje? Jaki pan prezes ma pomysł na rozwiązanie tego problemu?

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Bardzo proszę pana prezesa o odniesienie się do pytań i uwag.

Prezes PFRON Wojciech Skiba:

Dziękuję bardzo. Odpowiadając pani poseł Okrągły. Wyliczenie wzrostu wpłat obowiązkowych dokonane jest na podstawie zmienionych przepisów, a więc ograniczenia prawa do ulg w art. 22, a także tendencji w zakresie coraz ściślejszej współpracy z ZUS, praktycznie już w czasie rzeczywistym, odnośnie do identyfikowania podmiotów, które do tego typu ulg są zobligowane. W ostatnich 2 latach bardzo wiele takich podmiotów wykryliśmy, które wcześniej tego obowiązku unikały. I w tej chwili wpływają z tego tytułu duże środki. Powiem tak, w tych ponad planowych przychodach, które w stosunku do planu finansowego z ubiegłego roku nieuwzględniającego jeszcze zmian w ustawie, wpłynęło do PFRON ok. 500.000 tys. zł, 200.000 tys. pochodziło z tytułu ograniczenia ulg we wpłatach w art. 22, niespełna 100.000 tys. pochodziło dodatkowo z partycypacji tych środków, które wpływały na ZETFRON, a teraz są przekazywane do PFRON. Nieco ponad 200 pochodziło w wyniku dalszego uszczelniania systemu skierowanego przeciwko tym, którzy próbowali takich wpłat unikać.

Założone wpływy na poziomie 4.150.000 tys. są ambitne, ale w moim odczuciu są jak najbardziej do zrealizowalnia. Ryzyko może dotyczyć stosunkowego niewielkiego procenta, tak, że bezpieczeństwo wydatków jest w naszym odczuciu zagwarantowane. Także odpowiednio wysokim poziomem stanu Funduszu na początek roku, który będzie stanowił rodzaj bufora, który będzie mógł załagodzić ewentualne perturbacje na rynku pracy. Ten poziom miesięcznych wpływów jest zakładany na niewiele wyższym poziomie, niż jest w tej chwili osiągany przez fundusz już w bieżącym roku. A musimy pamiętać, że w tej chwili część zakładów pracy, które są zobligowane do ulg, wykorzystuje ulgi, które nabyły jeszcze w okresie wcześniejszym, więc skala tego zjawiska będzie ograniczona.

Odnośnie do pytań o podstawę wyliczania wysokości dofinansowania do zatrudnienia w art. 26a, 1276 czy 1386? Fundusz nie jest władny samodzielnie tego zmienić, bo to jest zapisane na sztywno w ustawie i my realizujemy wypłaty od takiego poziomu, jaki jest prawnie zagwarantowany. Do Funduszu i do mnie osobiście docierają na licznych spotkaniach z przedstawicielami organizacji pracodawców sygnały, że będzie to pewien problem dla pracodawców, bo te nożyce pomiędzy faktycznie obowiązującym minimalnym wynagrodzeniem a kwotą, od której fundusz nalicza, będą największe w historii funkcjonowania tego instrumentu.

Jaka część osób otrzymuje wynagrodzenie na poziomie najniższym? To jest część problemu. Ja w tej chwili nie przytoczę dokładnych danych, było to ok. 25-30%, jak ostatnio zaciągaliśmy takie informacje z systemu. To się oczywiście zmienia, im niższe jest minimalne, tym mniej jest takich osób. W przyszłym roku pewnie przy 1500 zł będzie to liczniejsza kategoria osób.

Udział dotacji budżetowej w dofinansowaniach. Tutaj pragnę sprostować tę informację, bo 15,5% to jest udział dotacji w całości przychodów Funduszu. Natomiast w wydatkach na art. 26a, to jest ponad 25%, a więc znacznie więcej i ta kwota jest stała. Udział procentowy się troszkę zmienia, ale on się zmienia w ciągu ostatnich 3-4 lat pomiędzy 23 a 26%, więc tutaj nie ma jakiegoś drastycznego ruchu ani w górę, ani w dół. Udział dotacji porusza się w tych samych widełkach.

Czy samorządy dokładają? Ten system sprawozdawania się, który obowiązuje, dotyczy tylko i wyłącznie środków, które są przekazywane algorytmem, ponieważ Państwowy Fundusz nie ma możliwości, nie jesteśmy instytucją nadzorczą wobec samorządu terytorialnego. Oni nie mają obowiązku informowania Funduszu o tym, czy przeznaczają jakieś dodatkowe środki. Nieoficjalnie wiemy, że tak, natomiast nie było to przedmiotem

badania. Jeśli będzie taka wola wysokiej Komisji, to Fundusz w ramach badań własnych może dokonać tego typu analizy i przedstawić wyniki wysokiej Komisji.

Odnośnie do kwestii, o które pytał pan poseł Michałkiewicz, to już częściowo w zasadzie odpowiedziałem. To ryzyko jest uwzględnione przez Fundusz i tutaj Fundusz w minionych latach trafnie określał wysokość przychodów. I mam racjonalne podstawy, żeby sądzić, że tak samo będzie w tym roku. Jeśli pamiętam, to w ubiegłym roku z dokładnością do 0,1%
udało nam się wysokość przychodów określić.

Odpowiadając panu posłowi Tomaszewskiemu, to z tymi środkami przekazywanymi samorządom nie jest tak źle. Faktycznie dno było w roku 2010, w tym roku już było troszkę lepiej, nieznacznie, ale lepiej. Natomiast te środki, które są zapisane na poziomie 988.000 tys. to jest tylko 15.000 tys. zł mniej niż w roku 2008, który był rekordowy i w którym samorządy miały problemy z wydatkowaniem części środków. Wtedy było tylko 15.000 tys. więcej, później ta kwota była w trakcie roku budżetowego zwiększana, ale to jest stała praktyka, więc myślę, że w przyszłym roku, jak będą takie możliwości, tę kwotę, jeśli samorządy będą sobie dawały radę z wydatkowaniem i będą wolne środki, to także będziemy mogli jeszcze ewentualnie zwiększyć.

Odpowiadając panu posłowi Plurze, ile kosztowałoby zwiększenie naliczania dofinansowania do wynagrodzeń do poziomu 1376, to jest niecałe 175.000 tys. zł, tak to szacujemy.

I z czego pochodziłyby środki? Tutaj pewnie nie obyłoby się przy częściowym okrojeniu niektórych wydatków wykazanych w planie, a więc na przykład zdjęcia trochę pieniędzy z samorządu i częściowo moglibyśmy to sfinansować ze stanu Funduszu na koniec roku. Ale na pewno nie w całości tej kwoty, może w 1/3, na przykład w 40% zmniejszając stan Funduszu.

W ramach restrukturyzacji działań, mając na względzie to, że wydatki na wynagrodzenia w Funduszu nie były zwiększane praktycznie od 4 lat, ciągle to jest ta sama kwota i problem dotyczy przede wszystkim oddziałów Funduszu, gdzie średnie wynagrodzenie wynosi 3400 zł.

Oddziały realizują funkcję kontrolną przede wszystkim. Ja, jako prezes, muszę powiedzieć odpowiedzialnie, że przy tym poziomie wynagrodzeń, realizacja tej funkcji staje się fikcją i jest bardzo silny nacisk ze strony pracowników na poszukiwanie albo innej pracy, albo dodatkowych źródeł dochodów. I z punktu widzenia zarządzania ryzykiem i identyfikacji ryzyka, to może mieć tragiczne następstwa. Pewnie się w prasie pojawią niedługo takie informacje, takie przypadki. Wspólnie z Policją już udało się takie nadużycia wykryć, ale tłem tutaj jest na pewno wysokość zarobków, bo przy tym poziomie zarobków, przy tym poziomie inflacji nie mogę odpowiedzialnie powiedzieć, że ta funkcja będzie dobrze w oddziałach realizowana, bo te osoby zarabiają tyle, ile zarabiały 5 lat temu.

Mimo wszystko fundusz odnosi duże sukcesy na tym tle, pani poseł Bańkowska o to pytała, stosując bardziej inteligentne metody kontroli. Zweryfikowaliśmy już praktycznie wszystkich pracowników, którzy byli finansowani z SOD-u przez bazę PESEL i ZUS, i efektem tego jest wykrycie oszustw u ponad 1000 pracodawców z ogólnej puli 36.000, którzy korzystali z systemu obsługi dofinansowań. Są to procesy, które wdrożył obecny Zarząd. Wcześniejsze zarządy takiej kontroli w ogóle nie podejmowały. A więc w ten sposób można zlikwidować niektóre kategorie przestępstw, natomiast nie wszystkie. Na przykład te, o które pytała pani poseł Bańkowska, związane z art. 22, są nie do uchwycenia w ten sposób. Żeby ten problem wyeliminować, ten problem na pewno istnieje, bo także tego typu sygnały otrzymujemy, jest konieczny duży nakład pracy ludzkiej po to, żeby analizować dokumenty, wyliczać kwoty, porównywać i sporządzać wystąpienia do właściwych prokuratur. To są wszystko czynności bardzo pracochłonne. Fundusz je podjął, ale ja w tej chwili mogę przeznaczyć dwie osoby do wykonywania tych zadań, co przy ilości wpływających skarg tudzież własnych wniosków, jest kroplą w morzu. Ale zabranie kolejnych pracowników mogłoby skutkować tym, że, nie wiem, SOD byłby niewypłacany albo nie ewidencjonowalibyśmy wpłat, czyli nie wykonywalibyśmy zadań, które wprost nakłada na nas ustawodawca. Akurat kontroli w zakresie art. 22 usta-

wodawca na nas wprost nie nałożył i w dokumentach, które do nas wpływają, nie ma wszystkich potrzebnych danych, żebyśmy tę kontrolę mogli wykonywać efektywnie.

Ostatnie pytanie pana posła Plury, odnośnie do programów celowych i tych, które można przekazać samorządom, to one nie zawierają się w tej kwocie. To będą pieniądze ekstra. Program PEGAZ chcielibyśmy kontynuować, natomiast na pewno podejmiemy rozmowy także z Ministerstwem Zdrowia, żeby może w ramach jakiejś wspólnej formuły można było to finansować, bo to uprościłoby system. Dzisiaj jest tak, że część wózków czy część sprzętu rehabilitacyjnego finansuje i NFZ i powiaty z naszych środków, i sam Fundusz w ramach programów celowych. Jest to i nieracjonalne, i sprzyja nadużyciom, i nie jest optymalne z punktu widzenia samej osoby niepełnosprawnej, która często nie wie, do kogo powinna się zwrócić, żeby taką pomoc uzyskać. Tu jest duże pole do racjonalizacji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Jeszcze pan poseł Plura, proszę.

Poseł Marek Plura (PO):

Tylko jeszcze pytanie, czy ten plan budżetu zawiera także, pewnie tak, ale może w jakiejś skali przewidywane wpływy od pracodawców, którzy nie wykorzystali zakładowych funduszy rehabilitacji? To też pewna nowość ustawowa. Jaki ten wpływ przewiduje fundusz w roku 2012?

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Panie prezesie, potrafi pan odpowiedzieć teraz czy na piśmie.

Prezes PFRON Wojciech Skiba:

My się zastanawialiśmy, czy to uwzględnić, natomiast kwota ta jest tak naprawdę jedną wielką niewiadomą, ponieważ te szacunkowe wyliczenia, które pochodziły z naszych badań czy też z kontroli wykonywanych przez ministra finansów, nie pozwalają odpowiedzialnie zaprognozować jakiejkolwiek kwoty. Bo nawet, jeśli ona teoretycznie jest na rachunku ZETFRON, to nie wiadomo, czy jest faktycznie, bo najczęściej niestety jest tak, że jeśli kontrola US-owska stwierdza, że podmiot ma mieć dajmy na to milion złotych, to go często tam wcale nie ma. I jeśli taki będzie stan w roku przyszłym, to te pieniądze do Funduszu nie wpłyną, a uznanie ich za należność nie będzie w żaden sposób automatycznie zwiększać stanu naszego konta, tylko stan należności, a co za tym idzie, konieczność tworzenia odpisów aktualizujących. A proces dochodzenia tego typu należności jest długotrwały. Więc my generalnie tutaj wielkich kwot z tego tytułu nie przewidywaliśmy.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Przystępujemy do zaopiniowania punktu 20 – Plan finansowy Państwowego Funduszu Rehabilitacji i Osób Niepełnosprawnych oraz punktu 21 – Środki z Unii Europejskiej w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki 2007-2013.

Kto z posłów jest za pozytywną opinią w tym zakresie? (17) Dziękuję. Kto jest przeciw? (2). Dziękuję. Czy ktoś się wstrzymał od głosu? (0). Nie widzę. Proszę o podanie wyniku.

Sekretarz Komisji Elżbieta Przybylska:

(niesłyszalne)

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Zatem pozytywnie zaopiniowaliśmy punkty 20 i 21.

Przechodzimy do punktu ostatniego. Witamy panią minister Ostrowską i bardzo gorąco prosimy o zajęcie miejsca.

Szanowni państwo, przystępujemy do zaopiniowania punktów 22, 26, czyli Część budżetowa 31 – Praca, Plan finansowy Funduszu Pracy, Plan finansowy Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, program wieloletni z załącznika nr 11 – Poprawa bezpieczeństwa i warunków pracy– II etap oraz środki z Unii Europejskiej w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki 2007-2013.

Bardzo proszę, pani minister Czesława Ostrowska.

Podsekretarz stanu w MPiPS Czesława Ostrowska:

Dziękuję panie przewodniczący. Proszę o referowanie pana dyrektor Śliwonika.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Tak przypuszczałem. Panie dyrektorze, prosimy.

Dyrektor biura w MPiPS Piotr Śliwonik:

Szanowny panie przewodniczący, wysoka Komisjo, szanowni państwo. Punkt 22 porządku obrad dotyczący części budżetowej 31 – Praca, w punkcie dotyczącym dochodów budżetowych zakłada osiągnięcie wysokości 58.992 tys. zł. Wpływy planowane w ramach dochodów pochodzić będą głównie z usług świadczonych przez jednostki budżetowe ochotniczych hufców pracy.

Przechodząc do wydatków, w roku 2012 zamkną się one kwotą nieprzekraczalną 379.084 tys. zł i stanowią one 104% kwot ujętych w ustawie budżetowej na rok 2011.

I teraz może parę słów o najważniejszych elementach, które w tym planie wydatków części 31. Dominującą pozycją dla części 31 są środki, które przeznaczane są na funkcjonowanie ochotniczych hufców pracy, jest kwota 175.298 tys. zł. Następną pozycją dosyć istotną jest współfinansowanie projektów z udziałem środków Unii Europejskiej w kwocie prawie 102.000 tys. zł. Kolejną pozycją w wysokości prawie ponad 60.000 tys. zł jest utrzymanie i funkcjonowanie urzędu ministra pracy i polityki społecznej. Ponadto, o czym może szerzej w 25 punkcie, zaplanowana jest realizacja programu wieloletniego pod nazwą „Poprawa bezpieczeństwa i warunków pracy" w wysokości 22.000 tys.

Jeżeli chodzi o część 31 – realizowane są ponadto wydatki Centrum Rozwoju Zasobów Ludzkich, funkcjonowanie zakładu wydawniczo-poligraficznego, działalność Centrum Partnerstwa Społecznego „Dialog", funkcjonowanie Głównej Biblioteki Pracy i Zabezpieczenia Społecznego. To są główne elementy dotyczące wydatków.

Przechodząc do zatrudnienia w części 31 – myślę, że ważną informacją będzie, że wzrosło ono o 26 osób i wzrośnie o 26 osób w 2012 roku, i będzie wynosić 3533 etaty. Wzrost, o którym mówiłem w pierwszym zdaniu, spowodowany jest przejęciem pracowników zatrudnionych dotychchzas w Krajowym Biurze Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, którzy z dniem 1 stycznia 2012 r. stają się pracownikami urzędu obsługującego ministra właściwego do spraw pracy.

Wynagrodzenia w 2012 r. wyniosą 151.000 tys. zł. Wzrost spowodowany głównie przejęciem zadań po krajowym biurze wynosi prawie 5000 tys. zł.

Przechodząc do punktu 23, czyli Planu finansowego Funduszu Pracy, plan ten, zgodnie z art. 9 projektu ustawy na rok 2012 stanowi część składową załącznika nr 10. Zgodnie z art. 29 projektu ustawy budżetowej na rok 2012 określa się składkę na Fundusz Pracy w wysokości 2,45% podstawy wymiaru składki na ubezpieczenia społeczne. Omawiany artykuł jest realizacją postanowień art. 104 ust. 2 ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy.

Zakłada się, że stan funduszu na początek roku wyniesie 5.366.140 tys. Przewidywane przychody w całym roku do uzyskania przez Fundusz Pracy mają stanowić kwotę 10.670.826 tys. i w przeważającej części pochodzić będą z wpływów ze składek Funduszu Pracy w wysokości 9.983.000 tys. mln zł.

Kolejną istotną pozycją dotyczącą wpływów jest uzyskiwanie przez fundusz zwrotów płatności z tytułu realizacji projektów na rzecz przeciwdziałania bezrobociu współfinansowane z europejskiego funduszu społecznego. I tutaj planowana kwota do wykonania na przyszły rok wynosi 387.503 tys. zł.

Przechodząc do kosztów Funduszu Pracy wyniosą one w 2012 roku 8.862.000 tys. zł i w ramach tej kwoty można wydzielić 3 kategorie kosztów. Przede wszystkim będą to elementy obligatoryjne i związane z wypłatą zasiłków dla bezrobotnych i składek na ubezpieczenie społeczne od tych zasiłków w wysokości 3.221.000 tys. Ponadto zasiłki i świadczenie przedemerytalne w wysokości prawie 1.600.000 tys. Następną i jednocześnie ostatnią dużą kwotą w tym planie są aktywne formy przeciwdziałania bezrobociu w kwocie 3.435.000 tys. zł. Stan funduszu na koniec 2012 r. planowany jest w wysokości 7.174.000 tys. zł.

Rozpoczynam punkt 24. W zakresie Planu finansowego Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, zgodnie z art. 30 projektu ustawy budżetowej na rok 2012 określa się składkę na fundusz w wysokości 0,1% podstawy wymiaru na ubezpieczenia społeczne. Omawiany artykuł jest wypełnieniem zapisu art. 29 ust. 2 ustawy o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy.

I krótko, jeżeli chodzi o informacje dotyczące spraw finansowych, w projekcie ustawy budżetowej zaplanowano stan funduszu na początek roku w wysokości 4.960.000 tys. Przychody funduszu planuje się w wysokości 459.000 tys. zł, z tego składka od pracodawców w wysokości 381.000 tys. zł. Koszty funduszu planuje się osiągnąć w wysokości 252.000 tys. zł, w tym 213 stanowią umorzenia, prawie 6000 tys. wpłaty do budżetu państwa, 25.500 tys. zł będą to zadania kosztów obsługi zadań funduszu przez marszałków województw. Stan funduszu na koniec roku będzie wynosił 5.167.000 tys. zł.

Jeszcze może jedna informacja, że zgodnie z art. 91 ustawy wprowadzającej ustawę o finansach publicznych, fundusz traci osobowość prawną z dniem 31 grudnia 2011 r. i z dniem 1 stycznia zadania Krajowego Biura Funduszu przejmuje minister właściwy do spraw pracy, natomiast zadania terenowych biur właściwi marszałkowie województw.

Punkt 25 – realizacja programu wieloletniego pod nazwą „Poprawa bezpieczeństwa i warunków pracy" – II etap. W ustawie budżetowej na ten cel w ramach części 31 zaplanowano kwotę 22.000 tys. Program wieloletni jest ustanowiony na lata 2011-2013. Został ustanowiony uchwałą Rady Ministrów nr 154 z 2010 r. Głównym wykonawcą programu jest Centralny Instytut Ochrony Pracy, Państwowy Instytut Badawczy.

Całkowite koszty programu, dla którego właściwy jest minister do spraw pracy w okresie 2011-2013 wyniosą 62.000 tys. zł.

I jeszcze szybciutko, dwa słowa na temat punktu 26, środków z Unii Europejskiej. W ramach budżetu środków europejskich na 2012 rok zaplanowane zostały środki w części 31 w wysokości 784.000 tys., w części 44 – w wysokości prawie 43.000 tys. zł.

Realizowane będą wydatki w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, lubelskiego regionalnego programu operacyjnego, regionalnego programu operacyjnego województwa mazowieckiego. I to tyle. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Proszę o stanowisko posła koreferenta pana przewodniczącego Stanisława Szweda.

Poseł Stanisław Szwed (PiS):

Ja nie będę tak po kolei mówił, jak pan dyrektor, zostawię sobie na koniec Fundusz Pracy, bo to jest najbardziej interesująca materia z tego całego bloku.

Jeśli chodzi o kwestię związaną z blokiem – Praca, największe wydatki są związane z ochotniczymi hufcami pracy, podobny poziom utrzymania jak w tegorocznym planie. Tu warto zwrócić uwagę, że ochotnicze hufce pracy też wypracowują swoje dochody i w tym roku 34.000 tys. zł zostały przekazane do skarbu państwa. Częściowo oczywiście później te środki są zwracane.

Jeśli chodzi o inne kwestie, to one nie mają bezpośredniego wpływu na rozwój przedsiębiorczości, które realizuje Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości, w tym współfinansowanie projektów z udziałem środków unijnych. One są na niższym poziomie niż w tegorocznym planie. I z tym w jakiś sposób się wiąże ten ostatni punkt, o którym pan mówił, programy europejskie, czyli Program Kapitał Ludzki. I tutaj są jednak mniejsze środki w stosunku do tego roku. Prosiłbym pana dyrektora o wyjaśnienie, skąd wzięły się te różnice.

Wiąże się to z pytaniem o finansowanie zadania, ale również o sfinansowanie pracowników zatrudnionych w powiatowych urzędach pracy. Czy ten próg 7-procentowy przekłada się też na zmniejszenie środków? I pytanie o wczorajszą informację o tym, że grozi nam, iż samorządy będą zwalniały pracowników z powodu braku środków, które były w ramach tej refundacji. Prosiłbym pana dyrektora o rozwinięcie tego tematu i o wyjaśnienie.

To tyle, jeśli chodzi o kwestie związane z pierwszym punktem – Praca.

Jeśli chodzi o Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, to, jak tu już było powiedziane, stan funduszu na koniec roku 2011 r., ale też i 2012 r. jest bardzo dobry, będzie to prawie 5.000.000 tys., a w przyszłym roku trochę więcej. Więc trzeba się zastanowić, jak inaczej próbować ten fundusz ustawić, żeby mógł faktycznie docierać z większą pomocą. Tu zwracam uwagę, że wolne środki, które minister finansów otrzymuje do zarządzania czy do depozytu, w kwocie 2.700.000 tys. to jest znaczna kwota. Nie wiem, jak ten mechanizm funkcjonuje, od razu to mówię, bo będę pytał o to również przy Funduszu Pracy. Proszę o wyjaśnienie, jak ten mechanizm działa, że jest do dyspozycji? Czy te środki są zwracane, czy minister zabiera je? Jak to jest w praktyce? Jak to funkcjonuje? Gdyby z tej kwoty 5.000.000 tys. minister finansów zabrałby kwotę 2.700.000 tys. to już zostałoby mniej zdecydowanie i wtedy już taki mój optymizm nie byłby taki, jak powiedziałem na początku. Ale jeżeli te środki byłyby na poziomie 5.000.000 tys., to oczywiście, są to znaczne środki. To tyle, jeśli chodzi o kwestie związane z Funduszem Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych.

Punkt – program wieloletni „Poprawa bezpieczeństwa i warunków pracy", łącznie 62.000 tys., w 2012 roku – 22.000 tys., w 2013 roku – 21.000 tys. I myślę, że ten program, dzięki temu, że jest realizowany przez Centralny Instytut Ochrony Pracy, jest wzorcowym programem, gdzie w dobry sposób są fundusze wykorzystywane. I też ważne, że przez lata utrzymujemy ten stan, rozpisany na kolejne lata i w zakresie dotyczącym bezpieczeństwa i warunków pracy mamy jakiś europejski poziom. Oczywiście, że to się nie przekłada bezpośrednio na to, co się dzieje w zakładach pracy, bo tam jest zupełnie inaczej, ale jeśli chodzi o te programy, to jest dobra inwestycja. Stąd też nie wnoszę do tego jakichś uwag.

Teraz kwestia związana z tym, co mówiłem na początku, to jest kwestia związana z Funduszem Pracy. Wziąłem sobie Fundusz Pracy na 2012 r. i na 2011 r. Najlepsze porównanie jest na str. 10, gdzie mamy kwestie związane z aktywnymi formami przeciwdziałania bezrobociu. Gdybyśmy się odnieśli do Funduszu Pracy tylko w kontekście roku 2011, to trzeba byłoby powiedzieć, że jest wzrost o 6,2% i ktoś, kto nie czytał wcześniejszych dokumentów mógłby uznać, że jest to rozwiązanie pozytywne i dobre. Ale ci, którzy uczestniczyli w pracach nad budżetem ubiegłorocznym wiedzą, jaki był stan Funduszu Pracy.

I co trzeba przypomnieć? Pierwsza liczba, którą warto tutaj przytoczyć, to jest kwestia związana z planowaną liczbą bezrobotnych. Na koniec 2011 r. planuje się, że liczba bezrobotnych wyniesie 12,4. W planie budżetu założono na koniec 2012 roku 12,3 tys. Bardzo ambitny plan, który w konsekwencji później wpływa na inne wielkości. Czy on będzie dotrzymany, życie pokaże. Moim zdaniem utrzymanie poziomu 12,3% będzie bardzo ciężkie, chyba że ministerstwo wprowadzi w końcu rozwiązanie dotyczące nieliczenia do statusu bezrobotnych osób, które są tylko zarejestrowane ze względu na składkę zdrowotną. Myślę, że wtedy ten wskaźnik byłby do utrzymania.

Ogólnie z tych danych wynika, że 20% osób – i tu nie zmienia się tendencja – to są osoby uprawnione do zasiłku dla bezrobotnych. Jest to stan za wysoki, ale on się utrzymuje na podobnym poziomie.

I teraz kwestie związane z aktywnymi formami przeciwdziałania bezrobociu. W tegorocznym budżecie mieliśmy kwotę 3.225.000 tys. zł. Plan na 2012 rok przewiduje 3.435.000 tys., czyli o 200.000 tys. zł więcej. Ale jeżeli to odniesiemy do planu na 2011 rok i porównamy do 2010 roku, to zobaczymy, że w 2010 r. na aktywne formy przeciwdziałania bezrobociu wydaliśmy 7.000.000 tys. zł, czyli o ponad 54% środków jest mniej. To powoduje, że tych instrumentów, z których będzie można korzystać w znacznym zakresie, jest mniej. Dobrze, że w tym planie dołożono środki na tzw. staże, bo to jest działka, która cieszy się dużym zainteresowaniem osób bezrobotnych. Również ciut większe są środki na refundację kosztów wyposażenia stanowisk pracy dla pracujących, ale też na dotacje dla bezrobotnych. Przypomnę, że 2 lata temu ograniczenie było bardzo znaczne, stąd tutaj tych instrumentów będzie mniej. Biorąc jeszcze pod uwagę, że są mniejsze środki z funduszy europejskich, to aktywizacja ludzi na rynku pracy będzie zdecydowanie mniejsza.

Tu też pojawia się podobny problem. Na koniec 2011 roku stan funduszu jest przewidywany na 7.174.000 tys. natomiast od 2012 roku ponad 5.000.000 tys. Czyli na Funduszu Pracy środki są, ale też jest kolejna informacja, że wolne środki przekazane w zarządzanie lub depozyt ministra finansów to jest kwota 2.300.000 tys. zł. I podobne pytanie, co z tymi środkami się będzie działo?

W przypadku poprzednich punktów, jeżeli chodzi o środki europejskie, moja ocena, po wyjaśnieniu, będzie pozytywna. Jeśli chodzi o projekt Planu Funduszu Pracy, ze względów, o których mówiłem, że te środki są zdecydowanie za małe na aktywizację ludzi bez pracy, mój wniosek będzie o negatywne zaopiniowanie Planu Funduszu Pracy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Otwieram dyskusję. Pan poseł Tomaszewski, bardzo proszę.

Poseł Tadeusz Tomaszewski (SLD):

Panie przewodniczący, wysoka Komisjo, szanowna pani minister. Rzeczywiście z tego ostatniego segmentu, który dzisiaj analizujemy, jeśli chodzi o projekt budżetu państwa, najtrudniejsza sytuacja jest w Funduszu Pracy z punktu widzenia bezrobotnych, choć w czasie debaty nad ustawami okołobudżetowymi jeden z posłów sprawozdawczych powiedział, że sytuacja Funduszu Pracy jest bardzo dobra. To jest komunikat tylko dla ministra finansów, ale nie komunikat dla tych, którzy oczekują wsparcia od władzy publicznej w trudnej sytuacji na rynku pracy.

Po pierwsze, kontynuujemy niedobrą praktykę wrzucania do Funduszu Pracy innych wydatków związanych z jego realizacją. Po raz kolejny przedłużyliśmy finansowanie kosztów związanych z pielęgniarkami i lekarzami, to jest ponad 700.000 tys. zł., największy wydatek z aktywnych form przeciwdziałania bezrobociu, 20,9. To jest to, co zostało wrzucone w 2009 r. i jest przedłużane co roku.

Po drugie, trzeba też obiektywnie stwierdzić, że tylko dwie pozycje wydatków z aktywnych form po roku wracają do poziomu roku 2010. Refundacja wynagrodzeń i składek dla młodocianych pracowników, było 257, planuje się 270. I dofinansowanie pracodawcom kosztów za kształcenie młodocianych, było 363 w 2010 r., teraz 353. Można powiedzieć, że to niebezpieczeństwo, które było podnoszone i sygnalizowane w trakcie całego 2011 roku, jeśli chodzi o kształcenie młodocianych, zostało zauważone i w ramach wewnętrznych przesunięć na aktywne formy zwalczania bezrobocia jest podjęte.

Natomiast trudno jest, w szczególności władzom samorządowym, przedstawić tę sytuację, kiedy Fundusz ma nadwyżkę i są to środki ze składek pracodawców. I to najbardziej nas boli, że kiedy brakuje środków na podwyższenie kwot dostępu do pomocy społecznej, to tutaj sytuacja jest odwrotna, środki budżetu są.

Ale odpowiedź jest prosta i myślę, że rząd musi mieć odwagę to mówić, tak jak powiedziała wiceminister finansów w czasie debaty nad ustawami okołobudżetowymi. Szanowni państwo, Fundusz Pracy jest elementem sektora finansów publicznych i ratuje finanse publiczne. Krótko mówiąc, żebyśmy nie przekroczyli 55% trzeba zabrać 2.300.000 tys. zł do dyspozycji ministra, nie wydać ich, podobnie jak z innego funduszu, kosztem właśnie aktywizacji bezrobotnych. Stąd myślę, że w tym obszarze, panie przewodniczący, jako Komisja powinniśmy we wnioskach z prac naszej Komisji wydać opinię mówiącą o tym, żebyśmy zrobili jakiś krok. Ja nie mówię, żebyśmy zabrali panu ministrowi całą tę kwotę, bo oczywiście to jest element ważnej strategii. Ale zwłaszcza na stypendia, czyli na coś, co jest związane z szansami ludzi młodych, zwłaszcza w środowisku małych miasteczek i wsi, nie może zabraknąć. W 2010 r. na ten cel było 1.780.000 tys. zł, teraz jest 762.000 tys., to jest ponad miliard mniej.

I drugi obszar, który powinien również naszą troską być obejmowany, to są szanse ludzi 50+. W ostatnim roku w tej grupie wzrosło bezrobocie o 6%, ponad 400, na koniec października 411.000 to osoby w wieku 50+. Właściwie program rządowy „Solidarność Pokoleń" stał się wirtualny. Ostatnio odpowiadając na zapytanie pani poseł Bańkowskiej pani minister Ostrowska obiecała, że rząd pracuje nad zmianą tego stanu. W związku z tym byłbym również wdzięczny za to, gdyby dzisiaj pani minister powiedziała o stanie prac nad tym programem. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Czy ktoś z państwa jeszcze chciałby zabrać głos w dyskusji? Nie widzę chętnych. Bardzo proszę, pani minister.

Podsekretarz stanu w MPiPS Czesława Ostrowska:

Pytania dotyczące budżetu środków Unii Europejskiej omówi pan dyrektor Śliwonik. Pytania o mechanizmu konsolidacji finansów, w jaki sposób to funkcjonuje, omówi przedstawiciel ministra finansów, pani Kuligowska. Natomiast ja ustosunkuję się do poruszonych tematów dotyczących Funduszu Pracy, zarówno przez pana posła Szweda jak i posła Tomaszewskiego. Bardzo proszę, pan dyrektor.

Dyrektor biura w MPiPS Piotr Śliwonik:

Jeżeli chodzi o planowanie budżetu ze środków europejskich, to tak na dobrą sprawę niektóre elementy, na przykład Fundusz Pracy, mają oczywiście wyższe kwoty. Tak samo dotyczy to planu dla Państwowego Funduszu Rehabilitacji Niepełnosprawnych. Natomiast w przypadku ochotniczych hufców pracy, urzędu ministra pracy i Centrum Rozwoju Zasobów Ludzkich, kwoty, które będą potrzebne do realizacji, powiedzmy, w drugiej połowie roku, są zabezpieczone w rezerwie celowej w części 83 i stamtąd będziemy wnioskować o zwiększenie budżetu ministra w tym zakresie.

Jeżeli chodzi o realizację zadań z budżetu środków europejskich przez Polską Agencję Rozwoju Przedsiębiorczości, w roku bieżącym, czyli w 2011 mieliśmy do czynienia ze szczytem zawierania umów przez agencję. Naturalną koleją rzeczy jest, że już w następnych latach te środki będą odpowiednio mniejsze. Tak to wygląda, jeżeli chodzi o PARP.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Czy coś jeszcze państwo chcecie dodać? Czy pani dyrektor z Ministerstwa Finansów?

Naczelnik wydziału w Ministerstwie Finansów Iwonna Kulikowska:

Jeżeli chodzi o środki finansowe, którymi minister finansów zarządza w określonych funduszach celowych. Wynika to z przepisów, które pozwalają zarządzać ministrowi finansów wolnymi środkami, m.in. funduszy celowych.

Na co konkretnie przeznaczane są środki, które wskazane zostały w planie finansowym Funduszu Pracy czy Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, trudno mi powiedzieć. Ale odbywa się to zgodnie z przepisami ustawy o finansach publicznych, gdzie jest powiedziane, na czym polega zarządzanie tymi środkami i na co mogą być one przeznaczone.

Jeżeli chodzi o te dwa fundusze, bo o nich tutaj mówimy, i o środkach wskazanych w planie, to trudno mi jest określić i wskazać konkretny przykład, w jaki sposób one zostały wykorzystane i na jaki cel przeznaczone. Natomiast przepisy jak najbardziej dozwalają taką możliwość i to się dzieje. Fundusze celowe nie tracą tutaj swoich środków, same zgłaszają te wolne środki do dyspozycji ministrowi finansów i na podstawie zawieranej umowy, w zależności od tego, na jaki termin te środki wolne pozostają w zarządzie ministra finansów, określane są odsetki dla poszczególnych funduszy celowych. Środki nie są brane w zarząd bezkosztowo.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Szanowni państwo, ta perspektywa, o której mówił pan Tadeusz Tomaszewski jest w tej Komisji oczywista. Chcielibyśmy, aby szczególnie ta pomoc, która jest długoterminowa i najbardziej racjonalna była realizowana w sposób stały. Ale też trudno odmówić racjonalności argumentom ministra finansów widząc, jak ten system jest ze sobą powiązany. W przyszłym roku obsługa polskiego długu będzie kosztowała ok. 43.000.000 tys. zł, przy oprocentowaniu polskich obligacji na poziomie poniżej 6%. To często nam umyka, jako pojęcie abstrakcyjne, że ten dług publiczny jest czyimś długiem, a nie koniecznie dotyczy nas. Ale gdyby przekroczyć granicę wiarygodności dla rynków finansowych, polskiej zdolności do spłacania długu, to gdyby nasze obligacje podrożały tak jak dzisiaj kosztują obligacje węgierskie, czyli na poziomie gdzieś 9%, to oznaczałoby, że każdy jeden punkt procentowy, wzrost oprocentowania obligacji, to kwota 7.000.000 tys. zł. I ja

tak rozumiem to trudne balansowanie przez ministra finansów, żeby utrzymać wiarygodność spłaty polskiego zadłużenia. I to oczywiście dotyka tych spraw, że te pieniądze są zgromadzone, ale nie są przewidywane do wydania, aby zachować wiarygodność. Ja tak rozumiem tę układankę ministra finansów.

Elementem tej układanki jest również projektowana ustawa podnosząca składkę rentową. Oczywiście, lepiej byłoby, gdyby te obciążenia były niższe. Natomiast, jeżeli Polska straci wiarygodność w zakresie zdolności do spłacania swojego długu, to te koszty i tak wrócą i trzeba będzie je też rozłożyć, głównie, na kogo? Na pracujących, poprzez wzrost ściąganych podatków. To są dzisiaj te bolesne decyzje, te bolesne operacje.

Jeszcze pan przewodniczący Szwed, bardzo proszę panie przewodniczący.

Poseł Stanisław Szwed (PiS):

Jeżeli dobrze zrozumiałem, to jest to forma pożyczki? Dobrze panią zrozumiałem, pani dyrektor?

Podsekretarz stanu w MPiPS Czesława Ostrowska:

To ja wyjaśnię. Środki, które mogły być lokowane na lokatach bankowych, są w konsolidacji. To oznacza, że państwo również płaci nam odsetki. Ja tylko chcę powiedzieć, że przez 3 kwartały tych odsetek mieliśmy 36.122 tys. zł. Fundusz Pracy zarabia na tych środkach i one są zdejmowane – wytłumaczę jak socjolog– z naszych kont i przekazywane do dyspozycji ministra finansów, na przykład na krótkoterminowe lokowanie *over night*, które też skutkuje różnymi…. To jest rozsądne i zasadnicze gospodarowanie wszystkimi środkami publicznymi, żeby nie było niedoborów, żeby była większa racjonalność, a przede wszystkim, żeby złagodzić ten problem, o którym pan przewodniczący mówił.

I jeszcze odpowiem na pozostałe pytania. Rzeczywiście środków Funduszu Pracy na formy aktywne w roku 2012 jest więcej niż w 2011. Ja chcę tylko przypomnieć państwu, że 2010 rok był rokiem nietypowym, bardzo nietypowym, który się szybko nie powtórzy. Zresztą po 2010 roku też widzieliśmy już pewną nieracjonalność wydatkowania tych środków przez urzędy pracy, mniejsze starania o efektywność.

Muszę państwu powiedzieć, że cały czas monitorowaliśmy w 2011 roku sprawę wpływu zmniejszonych środków na formy aktywne, na podjęcie pracy przez bezrobotnych i przedstawimy taką analizę Komisji. Również po zakończeniu roku, zrobimy całościową analizę. Na razie były częściowe, które wykazywały wyraźnie nam, że na miejsce zmniejszonych prac subwencjonowanych wchodziły normalne oferty pracy i w skali kraju te podjęcia pracy nie uległy zmniejszeniu, tak jak się spodziewaliśmy. Generalnie oczywiście występowały różnice regionalne, ale to są tradycyjne problemy polskiego rynku pracy, to strukturalne bezrobocie na części obszarów…, cała ściana wschodnia, gdzie brakuje miejsc pracy, słowem, mechanizmy mobilności wewnętrznej. To już wynika z innych uwarunkowań. Ale generalnie zauważyliśmy, że na miejsce zmniejszonych ilości prac subwencjonowanych, wchodziły normalne oferty pracy, czyli jak nie było takich możliwości, a pracodawcy potrzebowali pracowników, to ich zatrudniali. 7% w 2010 r. też było nietypowe. Obecny poziom 7%, jaki dostaną starostowie, to jest poziom z 2005 r. Więc starostowie sami decydują o tym, jakie ilości pracowników zatrudniają. Minister pracy wyznacza tzw. standardy, określa ilu musi być zatrudnionych pracowników kluczowych, jeżeli mamy określoną ilość bezrobotnych. I na pewno nie będzie zwolnień wśród pracowników kluczowych. Ale ja chcę powiedzieć, że bardzo dużo jest pracowników w obsłudze, prawie na 20.000 zatrudnionych pracowników w urzędach pracy, pracownicy kluczowi to niewiele ponad 8000. To jest stanowczo za mało w stosunku do potrzeb, jakie są w krajach europejskich. W związku z tym będziemy rozważali wprowadzenie innych narzędzi i mechanizmów, jak również zaproponujemy Sejmowi inne 7%, dofinansowanie urzędów pracy, ale w innych sposób. W taki sposób oto, żeby do urzędów pracy faktycznie trafiały te pieniądze. W części powiatów stworzył się taki oto mechanizm, że starostowie dostają na utrzymanie urzędów pracy 100% środków budżetowych i bardzo często jest tak, że wyjmują te 7%, które mają dostać z Funduszu Pracy i zastępują nimi pieniądze budżetowe, które wyjmują na zagospodarowanie innych pozycji w swoim budżecie, co powoduje pewną bezsensowność wydatkowania

tych środków dla Funduszu Pracy. One w żaden sposób nie pobudzają pracowników do zwiększenia swoich starań o to, żeby doprowadzić do zatrudnienia i nie polepszają w żaden sposób sytuacji urzędów pracy. Są źródłem ich utrzymywania, a tak być nie powinno. Jeszcze raz powtarzam, zgodnie z informacją uzyskaną od ministra pracy i pani Kulikowskiej, urzędy pracy dostają na utrzymanie 100% środków z budżetu państwa. W związku z tym ten mechanizm został wprowadzony do 2013 r. My, jako koalicja rządząca, już go zastaliśmy. W związku z tym nie można było go zmieniać. Od 2014 roku trzeba będzie wprowadzić nowe rozwiązanie i na pewno to rozwiązanie musi być powiązane z efektywnością działania i tym, żeby jednak urzędy pracy schodziły maksymalnie z biurokracji a zajmowały się tym, do czego zostały powołane, czyli do doprowadzenia ludzi do zatrudniania i utrzymywania w zatrudnieniu. To jest ich rola i ich zadanie.

Program 50+, odpowiadając na pytanie pani poseł Bańkowskiej, jest w tej chwili przeglądany. Zostaną wprowadzone nowe narzędzia, które mogą być bardziej efektywne. To było zapowiadane. W związku z tym, że nie mieliśmy doświadczeń, było wiadomo, że niektóre rozwiązania na pewno…

Pracujemy nad tym, pracują różne resorty. Trzeba na przykład, jeżeli chodzi o zdrowie, zbudować cały system opieki nad ludźmi starszymi, bo to szwankuje. Natomiast z naszej działki, bo minister pracy jest jedną z wielu ekip, które nad tym pracują, m.in. myślimy o tym, żeby na trwałe wprowadzić rozwiązania pobudzające automatyczne przechodzenie starszych pracowników na rolę mentorów. W Polsce ta kultura się jeszcze dobrze nie rozwinęła, ale trzeba nad tym zacząć pracować. I przygotować też system przechodzenia do innych zawodów, dlatego że w określonym wieku też nie wszyscy ludzie będą mogli wykonywać zawody, które wcześniej wykonywali.

To jest bardzo skomplikowany i trudny proces. Ja zapraszam i partnerów, i posłów do współpracy. Jesteśmy otwarci, bo to ma być program nas wszystkich i dla nas wszystkich, którzy będą dłużej pracowali.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Jesteśmy w wieku, w którym to też już nas dotyczy. Przynajmniej niektórych z nas…, pani minister, proszę.

Podsekretarz stanu w MPiPS Czesława Ostrowska:

Wracając jeszcze do tych 7%, oczywiście niektórzy starostowie już zaczęli zwalniać, ale to byli ludzie…, to znaczy nie są to kluczowi pracownicy, ci, którzy zajmują się bezrobotnymi, a raczej obsługą. Natomiast minister pracy na pewno nie zmieni swoich standardów dotyczących obsługi bezrobotnych. W związku z tym ten problem starostowie będą musieli rozwiązać.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Jeszcze pan przewodniczący Szwed, proszę.

Poseł Stanisław Szwed (PiS):

Dwie takie uwagi. Pierwsza taka, że w budżecie tegorocznym zapisana była stopa bezrobocia na poziomie 9,9%. Mamy 12,4%, czyli o 2,5% więcej. Gdyby było więcej środków na aktywne formy przeciwdziałania bezrobociu, to stopa bezrobocia byłaby na pewno mniejsza.

Ale drugie pytanie dotyczy tych 7%. Pani powiedziała, że wrócimy do roku 2005, to o ile tych środków jest mniej, jaka to jest skala w ogóle, czy możemy to jakoś podać?

Podsekretarz stanu w MPiPS Czesława Ostrowska:

Czy panu posłowi możemy jutro podrzucić tę informację?

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Proszę o precyzyjną odpowiedź na piśmie.

Podsekretarz stanu w MPiPS Czesława Ostrowska:

Pan dyrektor Piętakiewicz jest przygotowany i udzieli odpowiedzi.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Pan dyrektor Piętakiewicz, proszę bardzo.

Dyrektor departamentu MPiPS Ireneusz Piętakiewicz:

W roku 2011 kwota naliczeń 7% wynosiła 311.600 tys. W 2010 roku – 220.110 tys. Natomiast w 2012 roku – 126. 400 tys.

Poseł Stanisław Szwed (PiS):

Czyli to jest praktycznie 3-krotnie mniej, tak?

Dyrektor departamentu MPiPS Ireneusz Piętakiewicz:

Powiedzmy, że 2,5 krotnie.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Panie przewodniczący, ja mam taką prośbę, proszę o to na piśmie, bo wtedy też można dokładnie przeanalizować. Ja myślę, że po tych wielu godzinach posiedzenia, to nasza możliwość…

Podsekretarz stanu w MPiPS Czesława Ostrowska:

Rozumiem, do pana przewodniczącego czy tylko do pana posła Szweda?

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Pani minister, prośba o odpowiedź na piśmie, bo zdolność do percepcji takich szczegółowych kwestii jest już teraz ograniczona. Tak, że ja proszę do mnie i wszyscy otrzymają.

Szanowni państwo, przystępujemy do zaopiniowania tych punktów, przy czym proponuję odrębnie zaopiniować punkt 23a odrębnie punkty 22, 24, 25 i 26. Zacznijmy od całości, punktów 22, 24, 25 i 26, czyli punkt 22 – Część budżetowa 31 – Praca, 24 – Plan finansowy Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, 25 – program wieloletni „ Poprawa bezpieczeństwa i warunków pracy” i punkt 26 – środki z Unii Europejskiej w ramach POKL 2007-2013.

Kto jest za pozytywną opinią w tym zakresie? Dziękuję. Czy ktoś jest przeciw? Nie widzę. Czy ktoś się wstrzymał? Nie widzę. Proszę o podanie wyniku.

Sekretarz Komisji Elżbieta Przybylska:

24 głosy za.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

24 głosy za.

Przystępujemy do zaopiniowania punktu 23 – Plan finansowy Funduszu Pracy.

Kto jest za pozytywną opinią przy rekomendacji negatywnej posła koreferenta? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Czy ktoś się wstrzymał od głosu? Nie widzę. Proszę o podanie wyniku.

Sekretarz Komisji Elżbieta Przybylska:

18 głosów za, 6 głosów przeciwnych.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Przy 18 za, 6 przeciwnych, pozytywna opinia również dla punktu 23.

Proszę państwa, wybór posła upoważnionego do przedstawienia stanowiska, proszę bardzo pani poseł.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Proponuję pana przewodniczącego Sławomira Piechotę, myślę, że nikt nie zrobi tego lepiej niż pan przewodniczący.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Ja podejmę się tej roli, jeżeli nie będzie sprzeciwu. Sprzeciwu, niestety, nie słyszę. Zatem podejmuję się tej roli.

Szanowni państwo, przypominam, że o godz. 17 mamy wspólne posiedzenie z Komisją Finansów w sali 118. Proszę o zabranie legitymacji poselskich, albowiem będzie głosowanie przy pomocy urządzeń elektronicznych.

Dziękuję. Zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję państwu za wytrwanie. Bardzo możliwe, że jutro mamy posiedzenie organizacyjne w celu powołania stałych podkomisji, wstępnie planowane na godz. 16.30. Jeżeli nic nie stanie na przeszkodzie, to zbierzemy się, by powołać stałe podkomisje. Dziękuję. Zamykam posiedzenie Komisji.